

NIEMODLIN

Ekspresowe tempo

Prawdopodobnie panujący chłód na sali obrad był przyczyną, że ostatnia sesja Rady Miejskiej w Niemodlinie zakończyła się w ciągu trzech godzin. Dziewięć uchwał radni przegłosowali w ciągu kilku minut.

• str. 12

OTMUCHÓW

Przeciągnąć spłatę

Otmuchowscy radni głównie głosami rządzącej koalicji poparli projekt uchwały w sprawie wydłużenia okresu spłaty zaciągniętych przed laty kredytów.

• str. 11

GŁUCHOŁAZY

Jaki będzie przyszłoroczny budżet gminy?

Jaki budżet?

• str. 14

PRUSINOWICE

Pompowy prezent

Od ubiegłego tygodnia jednostka OSP w Prusinowicach, jako jedyna w powiecie nyskim, posiada sprężarkę powietrzną do ładowania butli powietrznych. Ma ona również służyć ościennym jednostkom z gminy Skoroszyce i Łambinowice.

• str. 13

KAMIENICA

Mikołaj dzieciom

W zeszłym roku Mikołaja do Kamienicy przywiózł radiowóz policyjny. W tym roku dostojnego gościa podwieźli paczkowscy strażacy.

• str. 13

Nikt się tego nie spodziewał

NAPAD NA KONWÓJ



W czwartek, 29 listopada pod bramą Zakładu Karnego w Nysie rozegrały się sceny jak z sensacyjnego filmu. Około godziny 10.30 przewrócona cysterna zaablokowała wjazd do ZK Nysa. W wyniku kolizji doszło do uwolnienia się śmiertelnie niebezpiecznego chloru. Niecałą godzinę później na konwój służby więziennej napadli zamaskowani terroryści, którzy śmiertelnie ranili dwóch funkcjonariuszy.

str. 24

Urodzony zabójca

Dziewiętnastoletni Łukasz cierpił z powodu braku kontaktu ze swoją przybraną matką. Razem prowadzili firmę, ale nie mogli się dogadać. Pewnego dnia poszedł do sklepu i kupił siekierę. Następnej nocy zabił nią swoją macochę. Dziś mówi, że nie wie dlaczego to zrobił. Po prostu - chciał, żeby znikła.

• str. 15

Swoim Ludziom Dobrze, czyli polityczne czystki w komisjach

Teraz komisje

Piątkowa sesja Rady Miejskiej w Nysie to kolejny popis koalicji SLD-AWS. Po politycznych czystkach w radach nadzorczych, teraz koalicja SLD-AWS wzięła się za komisje Rady. Niestety, wywodzący się z SLD i AWS Zarząd Nysy nie będzie kontynuował rozwoju budownictwa komunalnego.

• str. 3

Płonąca stodoła



Czy podczas pożaru w Hajdukach funkcjonariusz policji dopuścił się napaści z bronią w ręku na właściciela płonącej stodoły? Czy uczestniczący w akcji gaśniczej strażak został celowo kopnięty w twarz lub, jak mówi jego syn, ściągnięty przez strażaka za nogi z drabiny?

• str. 5

Bez upoważnienia czyli ostatnie starcie w Pollenie

• str. 5

Aż o 20% wzrosną ceny wody i odbioru ścieków

Droga woda

W ubiegły czwartek Zarząd Miasta Nysy podjął decyzję o podniesieniu opłat za wodę i ścieki. Ceny wzrosną aż o 20%.

• str. 2

reklama

AGD-RTV
MISIEK Avans
Kupując w sieci AVANS oszczędzasz czas i pieniądze
Nysa, ul. Prudnicka 25
Tel. (077) 448 04 35
Tel./fax (077) 433 68 30
www.avans.pl
e-mail: misiek_avans@pro.onet.pl
sprzedaż na karty kredytowe

[RTV-SAT ZAPRASZA]
NYSA
Rynek 14/15 (77) 433-26-88 Rynek 12 (77) 433-26-88
Szeroki wybór sprzętu
RTV-AGD
PREZENTY DLA KLIENTÓW
ATRAKCYJNE KREDYTY RABATY DO 15%
UWAGA!!! CENY TOWAROWE DLA ZAKŁADÓW PRACY, JEDNOSTEK
BUDOWYCH, FIRM PRYWATNYCH (nie 40 zł/kupów)

VIII edycja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom

Zaświeć nadzieję

Akcja, którą już po raz ósmy organizuje Caritas, na stałe weszła do kalendarza imprez kościelnych. W tym roku stacja opieki wypuści 95 tys. świec, które są do nabycia w parafiach.

Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na organizację wakacyjnego wypoczynku dzieci z najuboższych rodzin oraz na dziecięce hospicjum, budowane przez Caritas Diecezji Opolskiej w Siolkowicach Starych.

an

N ART
GWARANTEM DOBRYCH ZAKUPÓW
OFERUJEMY
SPRZĘT RTV
SPRZĘT AGD
ANTENY SATELITARNE
ROWERY
CANAL+ CYFRA+



ŁUPIENIE UBEZPIECZONYCH

Polska Izba Ubezpieczeń zwróciła się do ministra zdrowia, żeby ten zrezygnował z pomysłu opodatkowania (15 - 17 proc.) obowiązkowych składek ubezpieczenia OC komunikacyjnego. Opłaty miałyby być skierowane do kas chorych na leczenie i rehabilitację ofiar wypadków drogowych. Opodatkowanie polis wymusiłoby podwyższenie i tak już wysokich składek OC.

- Nikt w Polsce nie jest w stanie obliczyć kosztów związanych z leczeniem i rehabilitacją osób poszkodowanych w wypadkach drogowych - powiedział Zygmunt Kostkiewicz, prezes PZU.

Tak więc opodatkowanie ubezpieczeń jest jedynie próbą pozyskania ok. 600 mln zł z kasy towarzystw.

PLUS NA PLUSIE

Koniec kłopotów Radia Plus. Episkopat zaakceptował plan ratunkowy dla rozgłośni. - Radio Plus przechodzi chorobę, na szczęście nie jest to śmiertelny wirus wąglika, jest już lekarstwo i radio będzie żyło - oświadczył nowy przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu bp Sławoj Głódź.

Jakie to lekarstwo? Tęgo hierarchowie nie chcieli powiedzieć. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że będzie to zastrzyk pieniędzy z firmy Dresdner Kleinwort Benson i Prokom Investment.

CHCIAŁ ODSTRZELIĆ WÓJTA

Dariusz T., sekretarz gminy w Wydminach i radny powiatu giżyckiego (woj. warmińsko-mazurskie), miał podżegać do zabójstwa. Taki zarzut przedstawiła mu miejscowa prokuratura. - Mężczyzna został zatrzymany przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego - opowiada zastępca prokuratury w Giżycku Sławomir Łuks. Nieoficjalnie mówi się, że stawiany mu zarzut dotyczy podżegania do zabójstwa miejscowego wójta.

Podjezany był w jesiennych wyborach kandydatem na posła Platformy Obywatelskiej.

PECHOWA REKLAMA?

Polskie Radio, podobnie jak komercyjne Radio Zet, chce ukarać artystów reklamujących stację RMF FM.

W Polskim Radiu nie będzie już piosenek artystów takich jak Edyta Górniak, Kora, Czesław Niemen, Golec uOrkiestra...

Eugeniusz Smolar, wiceprezes zarządu do spraw programowych Polskiego Radia wyjaśnił na czym będzie polegał bojkot: - Nie będzie się zapraszało tych artystów do audycji, nie będą robione z nimi wywiady czy organizowane specjalne koncerty.

Niedawno podobny bojkot ogłosiło Radio Zet.

Co kryje EKOM?

Niegospodarność, nieuzasadnione wypłaty za nadgodziny, rozrzutność i niewłaściwe wykorzystywanie dużych sum pieniędzy - zarzuciła prezesowi EKOM-u - Stanisławowi Ostrowskiemu Rada Nadzorcza spółki działająca pod kierownictwem Władysława Medwida. W odwecie rządzący Nysą SLD i AWS odwołali Radę Nadzorczą.

Rada Nadzorcza działająca pod kierownictwem Władysława Medwida została powołana przez Zarząd Gminy Janusza Sanockiego. W jej skład poprzednie władze miejskie powołały również Kordiana Kolbiera z Powiatowego Urzędu Pracy oraz inż. Andrzeja Dyktę, prowadzącego własną działalność gospodarczą.

Już po odwołaniu przez Radę Miejską Zarządu Janusza Sanockiego, Rada Nadzorcza spółki zebrała się wspólnie z przedstawicielami związków zawodowych i ujawniła niektóre szczegóły z działalności poprzedniego prezesa, związanego z SLD Stanisława Ostrowskiego. Na podstawie dokumentów spółki Rada zarzuciła Ostrowskiemu niewłaściwe wydawanie dużych sum pieniędzy, rozrzutność i niegospodarność, nierozliczenie się z delegacji.

Zakwestionowano m.in. zakup drogiego, przenośnego komputera, w sytuacji gdy firma jest niedoinwestowana w zakresie sprzętu podstawowego. Innym zarzutem było przyznanie b. prezesowi kwoty 25.000 zł odpłaty przez poprzednią Radę Nadzorczą. Tymczasem straty firmy kierowanej przez Ostrowskiego po 8 miesiącach br. wyniosły 112 tys. zł.

Nie przeszkodziło to Ostrowskiemu stworzyć wysoko płatnego stanowiska kierownika wysypiska i zatrudnić na nim radnego AWS - Ryszarda Kantorowicza. Kantorowiczowi w nagrodę za przyłączenie się do SLD Ostrowski opłacił też zaoczne studia prawnicze, tak jakby na stanowisku kierownika wysypiska potrzebny był właśnie prawnik.

Wnioski Rada Nadzorcza przekazała nowemu burmistrzowi Ryszardowi Rogowskiemu, co wywołało natychmiastową reakcję Zarządu kierowanego przez SLD i AWS. Z Rady odwołano trzech członków mianowanych przez poprzedni Zarząd Miasta, a w to miejsce Zarząd wybrał Mariana Tomczyszyna - członka AWS, rencistę, Edwarda Szachniewicza - emeryta i Piotra Haczka - emerytowanego nauczyciela, męża radnej z SLD - Janiny Haczek.

(r)

Nowa poczta

Od 5 grudnia rozpoczyna działalność Urząd Pocztowy Nysa 4. Placówka została uruchomiona przy ulicy 22 Stycznia 14. Urząd będzie czynny w dni robocze od godziny 8.00 do 19.00.

Na obszarze obsługiwanym przez Urząd Pocztowy Nysa 4 będzie obowiązywał nowy kod pocztowy 48-304. W związku z tym dyrekcja prosi przez miesiąc zwracać uwagę na adnotacje na zawiadomieniach o miejscu odbioru przesyłek. W okresie przejściowym przesyłki pocztowe adresowane na obszar UP Nysa 4 będzie można odebrać w UP Nysa 1 lub UP Nysa 4 - zgodnie z podaną na awizie informacją.

jp

Przeprowadzka schroniska

Wszystko wskazuje na to, że w ciągu najbliższych miesięcy nyskie Schronisko Młodzieżowe (mieszczące się przy ul. Moniuszki, w tym samym budynku co Starostwo Powiatowe) czeka przeprowadzka.

Pomieszczenia, które zajmuje mają zostać przeznaczone dla Starostwa. Najprawdopodobniej schronisko znajdzie swoją nową siedzibę na ul. Krawieckiej, w budynku po Poradni Pulmonologicznej. Obecnie trwa tam remont.

- Są pieniądze na dokończenie prac na pierwszym i drugim piętrze. Pozostaje jeszcze parter i piwnica - mówi dyrektor schroniska Henryk Nowak. Schronisko w Nysie znalazło się w gronie dziesięciu najlepszych placówek tego typu w kraju. Jak mówi jego dyrektor, w Nysie istnieje deficyt na miejsca, w których można tanio i godnie przenocować.

- Nawet jeśli dojdzie do tego, że schronisko pozostanie na Moniuszki to budynek na Krawieckiej też będzie wykorzystywany. Od września mamy w Nysie 80-proc. obłożenie miejsc, a np. placówka w Gnieźnie ten wskaźnik ma na poziomie 20-25 procent.

ag

WSZYSTKIM, KTÓRZY UCZESTNICZYLI
W OSTATNIM POŻEGNANIU
ŚP. KRYSTYNY MIERZWIŃSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
SKŁADA
RODZINA

Droga woda

W ubiegły czwartek Zarząd Miasta Nysy podjął decyzję o podniesieniu opłat za wodę i ścieki. Ceny wzrosną aż o 20%.

Zarząd Miasta podjął decyzję o podwyżce cen wody na wniosek spółki AKWA. Jak powiedział „Nowinom Nyskim” prezes spółki Zdzisław Konik - podwyżka cen wody była koniecznością.

- W tym roku notujemy ogromną stratę przekraczającą już 1,5 miliona złotych. To efekt bardzo niskich cen wody, które nie zmieniły się od stycznia tego roku, i znacznego wzrostu naszych kosztów - twierdzi prezes spółki AKWA. Zdaniem prezesa Konika 20-proc. wzrost cen wody i tak nie poprawi sytuacji spółki, bo od 1 stycznia 2002 roku radykalnie wzrosną opłaty za gospodarcze korzystanie z naturalnego środowiska.

Inne zdanie na temat wzrostu cen wody mają radni Ligi Nyskiej. Według radnego Janusza Smagonia spółka AKWA wykazuje papierową

stratę korzystając z możliwości odpisów amortyzacyjnych, podczas gdy w rzeczywistości dotychczasowe ceny wody pozwalały jej na zupełnie dobre funkcjonowanie.

- Wzrost cen wody w Nysie nie ma uzasadnienia ekonomicznego. Spółka AKWA ma pieniądze w kasie, a jej strata wynika z amortyzacji i jest to tylko papierowy zapis. Mieszkańcom Nysy i bez tego żyje się ciężko, więc każda podwyżka opłat w gminie powinna być wprowadzana bardzo ostrożnie. Moim zdaniem Zarząd Miasta podjął zbyt pochopną decyzję, korzystną dla spółki, ale nie dla mieszkańców.

I tak od pierwszego stycznia 2002 roku właściciele gospodarstw domowych zapłacą za jeden metr sześcienny wody 1,95 zł, a podmioty prowadzące działalność gospodarczą 3,43 zł. Za odbiór ścieków gospodarstwa domowe będą płaciły 1,65 zł, podmioty gospodarcze 2,94 zł.

Art.

Zwolnij!



Wniosek Rady Rodziców Gimnazjum nr 1 w sprawie zainstalowania progu zwalniającego na ulicy przed szkołą spotkał się z pozytywną oceną Komisji ds. Bezpieczeństwa i Organizacji Ruchu i Zarządu Miejskiego.

Aby zapewnić bezpieczeństwo w obrębie wejścia do gimnazjum oraz do Wyższej Szkoły Zawodowej postanowiono zamontować w tym miejscu próg. Kierowcy powinni tu zwolnić do 20 km na godzinę.

an

Ministerstwo Zdrowia wstrzymało finansowanie programu badań profilaktycznych w ZOZ

Dali i zabrali

14 listopada Ministerstwo Zdrowia rozesłało do zakładów opieki zdrowotnej w całym kraju pismo, w którym informuje o wstrzymaniu dofinansowania dwóch programów profilaktycznych: badań przesiewowych dla wczesnego rozpoznawania raka piersi i raka szyjki macicy.

Zakaz wykonywania badań w nyskim ZOZ dotyczy „na szczęście” tylko tego ostatniego. Badania mamograficzne na pewno będą kontynuowane.

Dyrekcja szpitala na początku września br. podpisała umowę z Ministerstwem Zdrowia na sfinansowanie 1000 badań przesiewowych dotyczących wczesnego wykrywania raka szyjki macicy. Darmowe badania profilaktyczne wraz z badaniami cytologicznymi przysługiwały kobietom w wieku 30 - 59 lat.

- 14 listopada otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Zdrowia, w którym powołują się na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 października tego roku w sprawie blokowa-

nia niektórych wydatków w budżecie państwa na rok 2001 - mówi Marta Romanowicz - kierownik działu organizacji nadzoru nyskiego ZOZ.

Ministerstwo uprzejmie poinformowało placówkę, że nie może sfinansować w całości programu badań. Jednocześnie poprosiła, aby „z dniem 15 listopada wstrzymała ona (termin nieprzekraczalny!) wykonywanie badań”.

Jak zapewnia Marta Romanowicz panie, które nadal będą się zgłaszać do poradni w celu przeprowadzenia badania profilaktycznego, nie zostaną odesłane. - Kobiety będą przyjmowane w ramach umów z kasą chorych. Z tą tylko różnicą, że tamte badania były wykonywane kompleksowo: z badaniem cytologicznym oraz oceną histopatologiczną, który ewentualnie kierował pacjentki do onkologa. W ciągu dwóch i pół miesięcy ZOZ zdążył przebadать 322 kobiety i tylko za te badania otrzyma pieniądze.

an

Dwie orkiestry

Trwają przygotowania do noworocznych zbiórek pieniężnych. W Nysie, już po raz drugi równolegle, w dniu 13 stycznia odbędą się dwie konkurencyjne imprezy - zbierać będą uczestnicy „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy” Jerzego Owsiaaka, oraz nyska młodzież zrzeszona w akcji charytatywnej „Nysa-Dzieciom”.

biono na „Przystanku Woodstock” wolontariusz nie umiał nam powiedzieć.

Nyska młodzież skupiona w akcji „Nysa-Dzieciom” - jak nas poinformowali: Ewa Kseń, Ewa Iwańska i Adam Szpularz - jedni z organizatorów tegorocznej zbiórki, zebrała w mijającym roku 19.707,47 złotych. Wyplacono 12 zapomóg dla chorych



Pieniądze chętnie wrzucamy do puszek, bo każdy chce pomóc dzieciom. Ale część z nich trafia do kieszeni Owsiaaka, jego rodziny i kolegów.

Organizator finału „Orkiestry” Owsiaaka p. Marek Jary poinformował nas, że zakończył przygotowania do finału. P. Jary zaprzeczył jakoby młodzież straszona była konsekwencjami w przypadku, jeśli po zgłoszeniu się na uczestnika akcji Owsiaaka, zrezygnuje z uczestnictwa. Na pytanie o rozliczenie z pieniędzy zebranych podczas poprzednich dziewięciu finałów „Orkiestry” Jerzego Owsiaaka Marek Jary, który organizuje już szósty raz finał nie udzielił szczegółowych informacji twierdząc, że fundacja Owsiaaka ma prawo do 10% zebranych kwot.

Z przedstawionych na stronie internetowej Owsiaaka, bardzo ogólnych zestawień wynika, że podczas ostatnich dziewięciu lat jego akcja zebrała podczas finałów ponad 32 mln dolarów. Doliczając odsetki od lokat fundacja J. Owsiaaka dysponowała ok. 120 mln złotych. Sprzętu kupiono za ok. 63 mln złotych, brakujące 57 mln zł zostało wg jednego z organizatorów - p. Marka Jarego - przeznaczone na organizację letniego festiwalu muzyki rockowej „Przystanek Woodstock”. Ile zaro-

dzieli z Nysy i powiatu nyskiego - od 300 do 5000 złotych - razem 19.600 zł. 88,60 zł kosztowały opłaty pobierane przez bank, 18,87 zł pozostaje w kasie akcji.

Organizatorzy WOSP spotykali się w Zespole Szkół Mechanicznych, osoby przygotowujące zbiórkę „Nysa-Dzieciom” spotykają się co piątek o 17.15 w sali klubu „Amator” w Nyskim Domu Kultury. - Spotykamy się co tydzień, gdyż przy organizacji naszej akcji jest znacznie więcej pracy - wszystko musimy zrobić sami, bez wsparcia telewizji - mówi Ewa Kseń z akcji „Nysa-Dzieciom”. - Jednak pomoc chorym dzieciom i efekty, które widzimy osobiście, dają nam ogromną satysfakcję - mówi.

(S)

Basen na mikołajki

NOR, w ramach mikołajkowego prezentu, zaprasza dzieci na pływalię. 6 grudnia wszyscy, którzy nie ukończyli szesnastu lat i okażą legitymację szkolną będą mogli między 15.00 a 16.00 bezpłatnie wejść na nyski basen.

ag

Swoim Ludziom Dobrze, czyli polityczne czystki w radach nadzorczych i komisjach Rady

Teraz komisje

Piątkowa sesja Rady Miejskiej w Nysie to kolejny popis koalicji SLD-AWS. Po politycznych czystkach w radach nadzorczych, teraz koalicja SLD-AWS wzięła się za komisje Rady. Niestety, wywodzący się z SLD i AWS Zarząd Nysy nie będzie kontynuował rozwoju budownictwa komunalnego.

SAMI SWOI

Radni SLD i AWS zdecydowali, że w stałych komisjach Rady nie będą mogły zasiadać osoby spoza Rady i wyrzucili z komisji jedynych fachowców, jacy w nich byli. Uchwałę podjęto na sesji w piątek 30 listopada.

Po decyzji radnych SLD-AWS w komisji urbanistyki, składającej się teraz z jedenastu radnych, nie będzie ani jednego architekta czy urbanisty. Podobnie wygląda sytuacja w pozostałych komisjach. Z komisji zdrowia



Radny Kazimierz Kochanowski pyta Zarząd - do kogo trafią działki?

usunięto lekarzy a z komisji oświaty nauczycieli. Doszło do prawdziwej paranoi, bo przecież stałe komisje Rady miały być merytoryczne, a decyzja SLD-AWS doprowadziła do sytuacji, że stają się ciałem czysto

politycznym. Pomysłodawcy, dziesięciu radnych koalicji SLD-AWS, argumentowali, że trzeba ograniczyć liczbę członków komisji, bo nie ma pieniędzy na diety.

• dokończenie na str. 4

reklama

KREDYT MIESZKANIOWY „WŁASNY KĄT”



o za ulga... zdążyć!

- ostatni rok ulgi budowlanej
- oprocentowanie od **5,27%***
- szybkie rozpatrywanie wniosków

*oprocentowanie kredytu w USD na 14.11.2001 r.

POWZESZCZNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK POLSKI SA
Internet: www.pkobp.pl Linia bezpłatna: 0 800 120 139



PKO BP Blisko Ciebie

Bal Sylwestrowy Redakcji „Nowin” i Ligi Nyskiej

Redakcja „Nowin Nyskich” oraz Liga Nyska
zapraszają nysan na Bal Sylwestrowy.

W programie balu liczne konkursy i atrakcje.

Sylwester 2001/2002

Aula Technikum Mechanicznego w Nysie przy ul. Orkana

Wstęp: 295 zł od pary.

Bilety do nabycia w redakcji „Nowin Nyskich”, ul. Prudnicka 3
w godzinach 8.00 - 15.00, w sobotę od 9.00 do 13.00.

Teraz komisje

• dokończenie ze str. 3

Kiedy padł argument oszczędności, liderzy Ligi Nyskiej radni Janusz Sanocki i Janusz Smagoń pytali, jaki sens mają komisje, w których nie ma fachowców i zaproponowali, aby je zlikwidować.

- Odwołujecie z komisji prawdziwych fachowców i sami chcecie rozstrzygać w sprawach, o których nie macie zielonego pojęcia. Jaki jest sens utrzymywania komisji w takim stanie? Jeżeli mamy oszczędzać, to proponuję rozwiązać komisje - mówił Janusz Sanocki i zgłosił wniosek formalny, aby Rada podjęła uchwałę o rozwiązaniu wszystkich komisji. Wniosek poparli radni Ligi Nyskiej, ale nie został on przyjęty. Zamiast tego, głosami SLD i AWS, z komisji usunięto wszystkich członków nie będących radnymi.

O tym, że pomysł z całkowitą likwidacją komisji był słuszny, świadczy stosunek, jaki do opinii komisji ma Rada. Oto w trakcie sesji rozpatrywano projekt uchwały o przekazaniu spółce PGM „Lokator” nieruchomości gminnej. Projekt uchwały był wcześniej przedmiotem posiedzenia komisji urbanistycznej. Jedenastu członków tej komisji było przeciwnych przekazaniu. I pomimo negatywnej opinii komisji, radni SLD i AWS podjęli uchwałę o przekazaniu nieruchomości spółce PGM „Lokator”.

Wykluczając fachowców z komisji, radni koalicji SLD i AWS osiągnęli potrójny cel - nadal będą brali diety za udział w posiedzeniach komisji, mają pewność, że nawet najbardziej absurdalny projekt uchwały zostanie poparty przez upolitycznione komisje i nikt spoza Rady nie będzie patrzył im na ręce.

ELITA OBDAROWANYCH

Innym, równie kontrowersyjnym pomysłem radnych SLD-AWS była propozycja wymiany działek ze skarbem państwa. Wiceburmistrz Oszytko zaproponował, aby gmina wymieniła należące do niej dwie działki znajdujące się nad jeziorem nyskim, a sąsiadujące z klubem żeglarskim, na działki należące do skarbu państwa, ale usytuowane na obszarze Nyskiego Ośrodka Rekreacji. Niby wszystko ok., ale kiedy radny Kazimierz Kochanowski zapytał, do kogo później miałyby trafić działki przekazane skarbowi państwa, wybuchła prawdziwa burza.

Okazało się, że okreśną drogą działki te mogą w najbliższej przyszłości trafić do elitarnego klubu żeglarskiego, który po kawałku i za bezcen zdobywa teren na jeziorem nyskim. Raz od skarbu państwa, innym razem od gminy, zawsze jednak z inicjatywy wiceburmistrza Oszytki. Teraz, gdy tylko gmina wymieni działki ze skarbem państwa, trafią one pod zarząd ODGW, a ODGW sprzeda je za symboliczną złotówkę klubowi. Podobno wszystko jest już ustalone.

Przed podjęciem decyzji o wymianie nieruchomości, wiceburmistrz Oszytko zapewnił radnych, że to nie o to chodzi, i że tym razem zabiega o interes NOR, który powinien być właścicielem całego terenu.

- Daję za to głowę - powtarzał kilkakrotnie Oszytko.

Wtedy radny Wiesław Michoń przypomniał Oszytce sprawę sprzed paru lat, kiedy to zwrócił się do niego jako kierownika Urzędu Rejonowego, by klubowi żeglarskiemu, który jest stowarzyszeniem, sprzedał bez przetargu i po korzystnej cenie położoną nad jeziorem nyskim

działkę o pow. 83 arów. Oszytko zapewniał Michonia na piśmie, że powstanie tam hangar, mówił, ile to młodzieży dzięki temu będzie szkolonej i jakim wzniosłym celem społecznym działka ta będzie służyć.

- Nie miałem powodów nie wierzyć Oszytce, który był w tym czasie wiceburmistrzem miasta i komandorem tego klubu. Tym bardziej, że za sprawą tą wstawiło się kilka osób znanych w Nysie, w tym i prawnicy - mówił Wiesław Michoń, który wcześniej sam wyczynowo uprawiał sport. - Sprzedałem działkę niemal za bezcen z przekonaniem, że będzie ona służyć młodzieży i celom społecznym. Po kupnie Oszytko wiedząc o tym, że głowa mu jednak nie spadnie, podzielił część działki na 15 mniejszych i sprzedał je sponсорom klubu w trybie bezprzetargowym i za śmieszne pieniądze.

Kiedy wojewoda opolski dowiedział się o tej sprzedaży i ustalił faktyczną wartość działki, udzielił Michoniowi nagany i wstrzymał mu podwyżkę pensji na cały rok. Mówiąc o tym Wiesław Michoń oświadczył, że tylko raz

dał się nabrać Oszytce i zapowiedział głosowanie przeciw uchwale. Ale głos Michonia nie był potrzebny, bo koalicja SLD-AWS ma większość i uchwała przeszła.

Oszytko, burmistrz Rogowski, główny rewident Urzędu Wawrzewicz (kolega Rogowskiego) to przecież wytrawni żeglarze, więc nie dziwi, że obecne władze popierają klub żeglarski i pokątnie usiłują coś jeszcze dla tego klubu wyrwać z majątku gminy. Warto dodać, że do tego klubu należą osoby bardzo dobrze sytuowane.

W trakcie ostrej dyskusji, Rogowski wypomnił bytemu burmistrzowi Januszowi Sanockiemu, że gdy ten był u władzy, to załatwił Nyskiemu Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu i „Nowinom Nyskim” zakup pomieszczeń biurowych przy ulicy Prudnickiej w Nysie po bardzo atrakcyjnej cenie. Rogowski „zapomniał” dodać, że cenę sprzedaży ustalił rzeczoznawca, a kilka innych instytucji znajdujących się w tym samym budynku kupiło dzierżawione od gminy lokale na podobnych warunkach.

BUDOWNICTWO BEZ PRZYSZŁOŚCI

Sesja nie przyniosła jednoznacznej odpowiedzi na pytanie jak będą wyglądały finanse gminy w przyszłym roku i na co pójdzie najwięcej pieniędzy. Wiadomo jednak, że Zarząd SLD-AWS nie chce kontynuować rozwoju budownictwa komunalnego.

Wiceburmistrz Arczyński ujawnił, że obecny Zarząd z SLD i AWS nie zamierza finansować budowy

kolejnych domów przy ul. Zwycięstwa i że taką inwestycją powinno się zająć Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Arczyński twierdzi, że w ten sposób gmina zaoszczędzi pieniądze, a budowanie z TBS-em jest opłacalne, bo ludzie mogą skorzystać z dofinansowania z Krajowego Banku Budownictwa. Szkoda, że nasz pełen twórczych pomysłów wiceburmistrz nie zapoznał się z praktycznymi możliwościami dofinansowania TBS-u i kosztami, jakie muszą ponieść przyszli lokatorzy mieszkań budowanych w tym systemie.

Po pierwsze, w Krajowym Banku leży kilkadziesiąt wniosków o dotację na łączną kwotę 4 mld złotych, a Bank ma do dyspozycji tylko 450 mln. Dziesięć razy mniej od potrzeb, więc o dofinansowaniu budowy domów z tego źródła można zapomnieć. Po drugie, nawet z dofinansowaniem średni koszt budowy metra kwadratowego w TBS wynosi 2,5 tysiąca złotych, a w przyszłym roku dzięki ministrowi Belce (też z SLD) i nowym podatkom w budownictwie, ta kwota wzrośnie co najmniej o 30%. Kogo w Nysie będzie na to stać? Bezrobotnych? Matki samotnie wychowujące dzieci, czy młode małżeństwa?

Wciąż nie wiadomo, czy w przyszłym roku wzrosną czynsze w mieszkaniach komunalnych. Obecny Zarząd utrzymuje, że podwyżki nie będzie i unika jakichkolwiek wypowiedzi na ten temat. Ale po podwyżkach cen biletów MKZ, znacznej podwyżce cen wody i ścieków, można się spodziewać, że w przyszłym roku czynsze również pójdą w górę.

Artur Kurowski

Poziom kałuży

Podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 30 listopada, obecny burmistrz Ryszard Rogowski zabrał głos w dyskusji na temat działki nad jeziorem, którą gmina za darmo przekazuje skarbowi państwa po to - jak twierdzą radni Ligi Nyskiej - by ten przekazał ją klubowi żeglarskiemu, w którego władzach zasiada wiceburmistrz Oszytko.

Klub żeglarski już kilkakrotnie otrzymał w ten sposób tereny, część z nich przekazał następnie swoim członkom. W ten sposób sam Oszytko wszedł w posiadanie działki i wybudował na niej domek.

Krytykującym takie postępowanie radnym Ligi Nyskiej burmistrz Rogowski ni stąd, ni zowąd wspomniat kupno lokalu, w którym mieści się redakcja „Nowin Nyskich” - na pierwszym piętrze budynku przy ul. Prudnickiej 3.

Rogowski w swojej wypowiedzi ujął to tak, jakby kupno tego lokalu wiązało się z jakimś nadużyciem. Po pierwsze tak nie jest, gdyż niezależnie od faktu, że byłem burmi-

strzem, to NTSK kupiło lokal zupełnie legalnie, wg zasad ogólnych, bez żadnych przywilejów. Podobnie zresztą Rogowski kupił dwa lata temu bardzo tanio działkę nad jeziorem i nikomu z nas nie przychodzi do głowy oskarżać go o jakieś przywileje, bo kupił ją w normalnej procedurze.

Tymczasem Rogowski, Arczyński z pomówień i bezpodstawnych oszczerstw zrobili metodę politycznej walki. Nie próbują już udowodniać, że sami są w porządku - w końcu z sześciu spraw, o których zawiadomiliśmy prokuraturę, w dwóch sporządzono akt oskarżenia. Najbliższy kolega Arczyńskiego Warzocha, gdyby nie kaucja 80 tys. złotych siedziałby za kratkami.

A więc jedynym sposobem przedłużenia przez tych dzentelmików swojej społecznej egzystencji jest udowodnienie za wszelką cenę, że i my jesteśmy takimi samymi świniami i kombinatorami jak oni. Stąd ten zalew donosów wysyłanych z nie całkiem umytego palca.

Rogowski nie mówi, że sprawa działek, które przekazują za darmo, jest uczciwa, jest czysta. Sugeruje tylko, że taką samą kombinację zrobiliśmy kupując lokal dla redakcji. Wg niego oni są nie w porządku, ale i my też.

To jest właśnie metoda lewicowej koalicji. Sami oblepieni aferami, wątpliwymi sprawami chłopcy z miejscowego SLD, jadąc na niewiści i małości tego co zostało pod szyldem AWS pluja na nas ile wlezie.

Ci, którzy zastanawiają się co połączyło nyski SLD z miejscową AWS, coraz wyraźniej widzą trzy spoiwa: małość, podłość i błoto, w którym razem się taplają, i do którego próbują wciągnąć wszystkich innych.

Janusz Sanocki

reklama

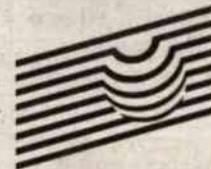
KREDYTY

BEZ PORECZYCIELI

kwota kredytu	wysokość miesięcznej raty			
	1 rok	2 lata	3 lata	4 lata
1 000 zł.	94 zł.	52 zł.	38 zł.	33 zł.
1 200 zł.	113 zł.	62 zł.	46 zł.	39 zł.
1 500 zł.	141 zł.	78 zł.	57 zł.	49 zł.
1 800 zł.	170 zł.	94 zł.	69 zł.	59 zł.
2 000 zł.	189 zł.	104 zł.	76 zł.	65 zł.
2 300 zł.	217 zł.	120 zł.	88 zł.	75 zł.
2 500 zł.	236 zł.	130 zł.	95 zł.	81 zł.
3 000 zł.	283 zł.	156 zł.	114 zł.	98 zł.

FINANS

Nysa, ul. Grzybowa 3, tel. 433 85 45, 40 90 310



ORIX
Leasing

Oddział Nysa, **FINANS**
tel. / fax 077 433 44 68, 40 90 320
ul. Grzybowa 3 (boczna rynku)

Procedura
uproszczona
już od

10%

Wymagane dokumenty: REGON, NIP, wpis do ewidencji / RHB
Oferujemy atrakcyjne ubezpieczenia w PZU S.A.
AC -1,99%, OC, NW, ZK - 480,00 PLN

MIKOŁAJ W TERALU
6 GRUDNIA
5% rabatu dla każdego Klienta!
Dodatkowo przy zakupie towaru powyżej 500 zł prezenty - niespodzianki.

TERAL

♦ **KAFELKI**
♦ **ARMATURA SANITARNA**

NYSA ul. Orzeszkowej 16, tel. 433 46 38
ul. Jagiellońska 2, tel. 433 06 80

Płonąca stodoła

Czy podczas pożaru w Hajdukach funkcjonariusz policji dopuścił się napaści z bronią w rękę na właściciela płonącej stodoły? Czy uczestniczący w akcji gaśniczej strażak został celowo kopnięty w twarz lub, jak mówi jego syn, ściągnięty przez strażaka za nogi z drabiny? - czyli zagadki niedzielnego pożaru.

Dwie, znacznie różniące się wersje zdarzeń zaistniałych podczas niedzielnego pożaru w Hajdukach Nyskich przedstawiają strażacy i syn poszkodowanego właściciela. Prawdziwą jest informacja, że stodoła, w której znajdowała się część zakładu stolarskiego, została umyślnie podpalona.

grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

- To nie tak było - mówi syn właściciela. - Gdy przyjechali strażacy, mówię do nich: gaście tu, w rogu. Jeden z nich odpowiedział: „Ty mnie k... nie ucz, co ja mam robić”. - Zaraz mi się maszynownia i główna stolarnia zaczęły palić. To są ostatnie po-



Podpalili, czy sama spłonęła?

- Ekipa dochodzeniowo-sledcza nyskiej policji znalazła dwa ogniska podpalenia od strony sąsiadów - mówi syn poszkodowanego. - Podejrzani zostali zatrzymani przez policję już w niedzielę.

Pożar wybuchł 2 grudnia między 10.15 a 10.20. - Straż przyjechała pół godziny po wezwaniu - opowiada zdenerwowany syn. - Przyjechali zupełnie nieprzygotowani. Bez masek, bez niczego.

Kiedy strażacy dotarli na miejsce, stodoła płonęła jak pochodnia. Jak twierdzą fachowcy-pożarnicy musiała zapalić się kilkadziesiąt minut wcześniej przed zawiadomieniem. Obecni na miejscu strażacy mówili, że właściciel i jego rodzina sprawiali wrażenie jakby specjalnie chcieli utrudnić gaszenie. Byli agresywni. Dowódca akcji usiłował wythumaczyć właścicielom, że wiedzą jak mają to robić.

W stodole znajdowały się pomieszczenia magazynowe stolarni, hala montażowa. Strażacy nie chcieli dopuścić do rozprzestrzenienia pożaru na sąsiadującą ze stodołą główną część stolarni. I tam skierowali swoje główne uderzenie.

Na ustawioną przez strażaków drabinę, opartą o dach palącego się obiektu wskoczył mocno zdenerwowany 63-letni właściciel stodoły. Po pokonaniu kilku szczebli kopnął w twarz strażaka. Z rozbitej twarzy połała się krew. W końcu na wniosek rodziny właściciela stodoły policja zbadała alkomatem trzeźwość dowódcy akcji. Wynik był do przewidzenia: zero promili. - Ten dowódca jest pełnym abstynentem - powiedział ściągnięty do Hajduk w trybie alarmowym dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Nysie kapitan Grzegorz Kawa. - A za czynną napad na strażaka, funkcjonariusza publicznego, wg Kodeksu karnego

mieszkania, jakie mi zostały! Strażak pyta, kim ja jestem. Odpowiedziałem, że właścicielem. Wszyscy byliśmy w amoku. Ojciec chciał ratować stodołę. Wszedł na drabinę a strażak złapał go za nogę. Ojciec wyrwał nogę i dalej usiłował wejść na dach i gasić tam. Strażak drugi raz złapał go za nogi i ściągnął. Ten wpadł na niego i gdzieś poleciała mu krew. Wówczas strażacy zadzwonili po policję. Przyjechała policja i zaczęła się paranoja. Zamiast ratować dobytek to oni zrobili bał Murzynów.

Przybyły policjant od razu zapytał: „Który to?” Strażak wskazał palcem. Policjant złapał ojca za twarz, za szyję, do ściany, przystawił mu spłuwę do piersi i chciał uderzyć kajdanami. Rozdzielili ich brat i żona z siostrą. Ojciec zasłabł. Wezwana erka zabrała go do szpitala. Tak go załatwił funkcjonariusz policji.

- To nie ja podpałem swój zakład, jak sugerują niektórzy - mówi właściciel firmy stolarskiej. - Nie miałem go ubezpieczonego. Ja nie dostałem ziółówek odszkodowania. Budynki są własnością ojca i on dostanie odszkodowanie. Poza tym dla mnie to nie była stodoła. Dla mnie to był mój warsztat pracy. Zatrudniałem dwadzieścia osób. Teraz połowa nie ma miejsca pracy.

W poniedziałek syn właściciela spalonej stodoły, w której znajdowała się część zakładu stolarskiego oficjalnie skierował do Komendy Powiatowej Policji w Nysie skargę na działanie funkcjonariusza policji, który „dnia 2 grudnia w czasie akcji gaszenia pożaru w Hajdukach Nyskich wtargnął na posesję atakując właściciela. Funkcjonariusz dopuścił się napaści z bronią w rękę”.

Kopie skargi wysłał do komendy wojewódzkiej policji, prokuratury rejonowej i okręgowej oraz „Nowin”.

JOTPE

Rada Nadzorcza Polleny odwołana

Bez upoważnienia

Udziałowcy paczkowskiej Polleny odwołali Radę Nadzorczą spółki. Doszło do tego podczas walnego zgromadzenia wspólników, które odbyło się w poniedziałek (3 grudnia). Dotychczasowy współwłaściciel większościowego pakietu udziałów Marek Rasiński do końca usiłował stordedować obrady wspólników. Uważał, że nadal jest w posiadaniu 48 proc. udziałów. Mimo że, jak się potem okazało, nie miał zalegalizowanego upoważnienia od swojego wspólnika.

UDZIAŁY OD FIRMY WIDMO

Jak to możliwe, że po uprawnieniu się wyroku, który unieważnił umowę kupna-sprzedaży 60 proc. udziałów Polleny, Marek Rasiński nadal rości sobie prawo do decydowania o tym kto będzie zasiadał w Radzie Nadzorczej spółki?

Przypomnijmy, w październiku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu podtrzymał wyrok Sądu Gospodarczego w Opolu unieważniający umowę kupna-sprzedaży 60 proc. udziałów paczkowskiej Polleny katowickiej spółce Wolmet. Sąd uznał, że majątku należącego do skarbu państwa nie wolno sprzedawać z pominięciem procedury przetargowej. Tymczasem w lipcu 1998 roku ówczesne władze gminy Paczków - burmistrz Ryszard Chopkiewicz z SLD, Tadeusz Błacha z OPZZ i Andrzej Horodeński z PSL sprzedały bez przetargu pakiet większościowy udziałów Polleny spółce z Katowic.

Za 60 proc. udziałów Polleny nieznana spółka miała wpłacić do gminnej kasy 450 tysięcy złotych w pięciu rocznych ratach.

Niedługo potem Marek Rasiński i Jan Morański przekształcili Wolmet w spółkę RBS M Chemia. Następnie, aby całą procedurę bardziej zagmatwać, odkupili od firmy Wolmet (czyli od samych siebie) udziały Polleny. Rzecz w tym, że w chwili zawierania tej transakcji spółka Wolmet już nie istniała.

Teraz wspólnicy ze Śląska próbują udowodnić, że wyrok sądu nie dotyczy ich, tylko spółki, która już nie istnieje, a od której w 1998 roku odkupili udziały.

PRÓBA STORPEDOWANIA OBRAD

Na walne zgromadzenie udziałowców Polleny przybył tylko Marek Rasiński i od początku domagał się 48 proc. głosów. Na takie rozwiązanie nie chciał przystać burmistrz Bogdan Wyczałkowski, który uważał, że posiadaczem 60 proc. głosów jest Urząd Miejski, którego jest reprezentantem. Ustąpił kiedy Rasiński oznajmił, że otrzymał pisemne pełnomocnictwo swojego wspólnika do reprezentowania go podczas głosowania, w związku z tym jest w posiadaniu 14400 udziałów (48 proc.). - Nie ma co przedłużać bo nigdy stąd nie wyjdziemy - wyjaśnił w przerwie obrad Leszek Żak, przedstawiciel załogi.

Jeden z pierwszych punktów porządku obrad przewidywał powołanie przewodniczącego obrad.



Działające w zakładzie związku zawodowe zgłosiły kandydaturę Bogdana Wyczałkowskiego, natomiast Marek Rasiński zaproponował swoją osobę. Zanim jednak doszło do głosowania Leszek Żak zapytał Rasińskiego czy faktycznie posiada pełnomocnictwo do reprezentowania Morańskiego. Okazało się, że pełnomocnictwo jest nieważne ponieważ nie zostało uwierzytelnione przez Urząd Miejski lub notariusza, a ponadto nie została złożona opłata skarbową (15 zł). Tak więc Rasiński dysponował co najwyżej 7200 głosami (24 proc.).

- Mogę przedstawić uwierzytelnione pełnomocnictwo później - tłumaczył Rasiński, po krótkiej konsultacji telefonicznej z tajemniczym doradcą. Jednak mimo to podczas pierwszego tajnego głoso-

wania za odwołaniem Rady Nadzorczej wpisał na karcie do głosowania łączną ilość udziałów swoich i Morańskiego. W efekcie burmistrz Wyczałkowski unieważnił to głosowanie i zarządził powtórzenia procedury. Po kolejnej już przerwie głosowanie wznowiono i już bez kłopotów odwołano dotychczasową Radę. Następnie wybrano nowych jej członków. Zostali nimi: Bogusława Czopor - szefowa zakładowej „Solidarności”, Zdzisława Radziszewska - była główna księgowa Polleny, zwolniona w ramach czystek przeprowadzonych przez Zarząd na polecenie właścicieli spółki, Marian Lisoń - kierownik działu handlu w Zakładzie Ceramiki Budowlanej „Jopek” i Ryszard Zych - prezes RSP w Wilamowiej.

• *dokończenie na str. 9*

reklama

infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



Wyjątkowe upominki Shell w wyjątkowych serwisach SEAT-a

Okras przedświąteczny to wyjątkowy czas, także w serwisach SEAT-a. Dlatego wraz z firmą Shell przygotowaliśmy wspaniałą ofertę dla Klientów serwisu.

Upominkowe serwisowanie w dniach 1.12. - 15.12.2001

Skorzystaj z naszych usług w dniach od 1 do 15.12.2001 roku, a my gwarantujemy Ci profesjonalną i fachową obsługę oraz wyjątkowy upominek*.



*Liczba upominków ograniczona



Auto Śląsk Sp. z o.o.

NYSIA ul. Ujejskiego 5, tel. (0-77) 433 27 25, 433 09 46
WROCLAW ul. Karkonoska 54, tel. (0-71) 339 91 01, 360 80 60

ASSISTANCE 24h - tel. 0602 68 55 43

Apel

Ligi Nyskiej do mieszkańców Nysy

Drodzy Rodacy!

Trzyletnie rządy Ligi Nyskiej trwające od 28 października 1998 do 30 października 2001 zakończyły się na skutek przejścia części radnych AWS do obozu SLD. Dokonało się to wbrew podpisanej umowie koalicyjnej, której postanowień drobniogowo przestrzegaliśmy. Dokonało się pomimo licznych i widocznych sukcesów, jakie nasze rządy w gminie, pomimo ogólnokrajowego kryzysu i bezrobocia, przyniosły. W ciągu trzech lat dzięki uporowi, konsekwencji i uczciwości radnych Ligi Nyskiej i działających z nami do końca radnych:

1) Przełamaliśmy trwający od lat impas w budownictwie mieszkaniowym, rozpoczynając program budowy 300 mieszkań komunalnych. Pierwsze trzy budynki nysanie mogą oglądać przy ul. Zwycięstwa w Nysie, każdy może także zobaczyć zasiedlony 40 rodzinami budynek byłego hotelu przy ul. Słowiańskiej. To ogromny sukces Ligi Nyskiej osiągnięty wbrew ciągle rzucanym nam pod nogi kłodom.

2) Uzdrowiliśmy sytuację w zakresie administrowania mieniem komunalnym, wyprowadziliśmy z długów Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, wspieraliśmy wspólnoty mieszkaniowe tworząc najlepsze z możliwych warunki ich działania. W Urzędzie Miejskim powołaliśmy specjalną komórkę ds. wspólnot, za naszych rządów zaczęło się regularne przekazywanie zaliczki gminy, dzięki decyzjom Ligi Nyskiej każdej z ponad 200 wspólnot założono konta bankowe, czego wcześniej nie mogły się doprosić.

3) Uzdrowiliśmy sytuację w zakresie zamówień publicznych w Urzędzie Miejskim zwalniając skorumpowanych urzędników i kończąc okres rabunku finansów gminnych dokonywanych przez poprzednią ekipę, której przewodził SLD.

4) Podwoiliśmy nakłady na inwestycje budując trzy razy więcej dróg i chodników.

5) Wyremontowaliśmy trzy razy więcej budynków, dróg, dachów niż to czyniono poprzednio.

6) Pozyskaliśmy cenne tereny nad Jeziorem Nyskim rozpoczynając ich uzbrajanie.

7) Rozpoczęliśmy uzbrajanie terenów przy ul. Mickiewicza-Powstańców w Nysie, gdzie na marniejącym od lat cennym terenie rozpo-

częło się budownictwo jednorodzinne.

8) Dokończyliśmy w niezwykle trudnych warunkach budowę wysypiska komunalnego w Domaszkowicach.

9) Pozyskaliśmy zagraniczną pomoc finansową do budowy kolektora sanitarnego Nysa-Głuchołazy.

10) Rozpoczęliśmy przywracanie do życia nyskiego parku,

11) 10-krotnie zwiększyliśmy środki przeznaczone na rozwój wsi, pozostające w dyspozycji sołectw.

12) Efektywnie zwiększyliśmy środki na oświatę, co m.in. pozwoliło wyremontować wiele szkół.

13) Ograniczyliśmy zatrudnienie w Urzędzie Miejskim i rozpoczęliśmy zmianę jego funkcjonowania, za co otrzymaliśmy prestiżową ogólnopolską nagrodę Tygodnika „Współnota” - „Samorządową Lilie” (nagroda za działania prowadzące do wzrostu uczciwości w samorządzie).

14) Przez 3 lata naszych rządów staraliśmy się stale ograniczać wzrost podatków, nigdy nie podnosząc ich ponad inflację, co w praktyce prowadziło do umiarkowanego spadku podatków lokalnych.

15) Zainicjowaliśmy powstanie stowarzyszenia przedsiębiorców nyskich, wspierając kontakty nyskich przedsiębiorców z partnerskimi miastami - Lüdinghausen i Kołomyja.

16) Zorganizowaliśmy w Nysie szereg ogólnopolskich konferencji i imprez jak prawyborzy prezydenckie we wrześniu 2000, czy Ogólnopolski Zjazd Nysan. W kwietniu 2001 przeprowadziliśmy wspólnie z firmą OBW pierwszą rundę prawyborów parlamentarnych w Nysie, co przyniosło miastu znaczące korzyści. Druga tura miała odbyć się we wrześniu jednak rządząca wówczas koalicja SLD-AWS uniemożliwiła przeprowadzenie imprezy, narażając w imię partyjnych interesów miasto na straty.

17) Wybudowaliśmy pomnik „Patriotom Polskim” - co ma szczególne znaczenie w Nysie, mieście położonym na Śląsku.

18) Udzieliliśmy pomocy Spółdzielni Inwalidów.

19) Pomogliśmy Zakładowi Urządzeń Przemysłowych przejmując w zamian za nieściągalne podatki przychodnię przy ul. Piłsudskiego, umożliwiając jednocześnie leka-

rzom kontynuowanie opieki medycznej.

20) Dokonaliśmy kapitalnego remontu krytej pływalni (wymiana niecki), oraz podłączyliśmy ten obiekt do miejskiej sieci ciepłowniczej zwiększając bezpieczeństwo i uniezależniając ogrzewanie od kotłowni ZUP.

21) Doprowadziliśmy - wspólnie z wojewodą opolskim Adamem Pęziołem i powołanymi przez niego przedstawicielami do powołania w Nysie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej - uczelni wyższej, w której już dziś kształci się ponad 1000 studentów, a niedługo będzie 4 tysiące studentów i ponad 300 pracowników.

Wszystkie wymienione osiągnięcia zostały dokonane w ciągu 3 lat, dzięki uporowi i kompetencji Ligi Nyskiej i naszych sojuszników, którzy wytrwali z nami do końca. O każdy sukces musieliśmy walczyć z SLD, próbującym blokować dosłownie każdy nasz krok. W końcu przejście do obozu postkomunistycznego pięciu radnych z AWS, kierujących się niskimi pobudkami doprowadziło do odwołania Zarządu i przejścia władzy przez SLD.

Rządy SLD w poprzedniej kadencji kosztowały Nysę i jej mieszkańców wg naszej oceny ok. 20 mln złotych utraconych bezpowrotnie na skutek korupcji, błędnych decyzji oraz kompetencji poprzedniego Zarządu. Wszystko zapowiada, że obecnie sytuacja się powtarza - w Nysie znów doszła do władzy koalicja ugrupowań odpowiedzialnych za stagnację minionego okresu: AWS i SLD.

W tej sytuacji wzywamy wszystkich nysan, którym los naszego miasta i gminy jest bliski, do skupiania się w szeregach Ligi Nyskiej.

Liga Nyska nie jest partią lecz lokalnym stowarzyszeniem otwartym na każdego uczciwego człowieka, który chce działać dla dobra naszej społeczności.

Tylko Liga Nyska - wolna od partyjnych uzależnień i powiązań kieruje się dobrem Nysy, nie zaś partyjnym interesem.

Dlatego tylko Liga Nyska jest naszą nadzieją na przyszłość!

Pamiętajcie: uczciwość w życiu publicznym jest możliwa!

Skuteczność w życiu publicznym jest możliwa!

Rozwiązanie naszych społecznych problemów - braku mieszkań, licznych zaniedbań, braku pracy - jest możliwe!

Uczciwość, skuteczność i kompetencja to wszystko są zasady, którymi kieruje się Liga Nyska.

Czekamy na każdego z Was!

Liga Nyska
Nysa 29 listopada 2001 r.

REKLAMA

RZUĆ PALENIE!

1 ZABIEG 90% SKUTECZNOŚCI!

Likwidacja nałogu nikotynowego
ALERGIA - testy i odczulanie

GABINET BICOM NYSKA,
Przyjęcia w co drugą sobotę ul. Celna 21/3
Rejestracja telef. codz.:
4333927, 0605/222105, oraz
0800-146060 telefon bezpłatny

Niemieckie staże

Wszystko wskazuje na to, że już w marcu przyszłego roku będą możliwe wyjazdy młodzieży z wiejskich terenów naszego powiatu na staże do Niemiec. Staże będą odbywać się na terenie powiatu Mainz-Bingen.

Jednym z warunków uczestnictwa w stażu będzie podstawowa znajomość języka niemieckiego. Młodzi mieszkańcy naszego terenu będą uczestniczyli w szkoleniach teoretycznych i praktycznych, m.in. z zakresu agroturystyki, ekologii oraz nauk informatycznych.

Po ukończeniu trzymiesięcznego stażu jego uczestnicy otrzymają certyfikat umożliwiający znalezienie pracy we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Posiadanie certyfikatu pozwoli im także rozpocząć naukę w szkole zawodowej (dwuletnie dla kobiet, trzyletnie

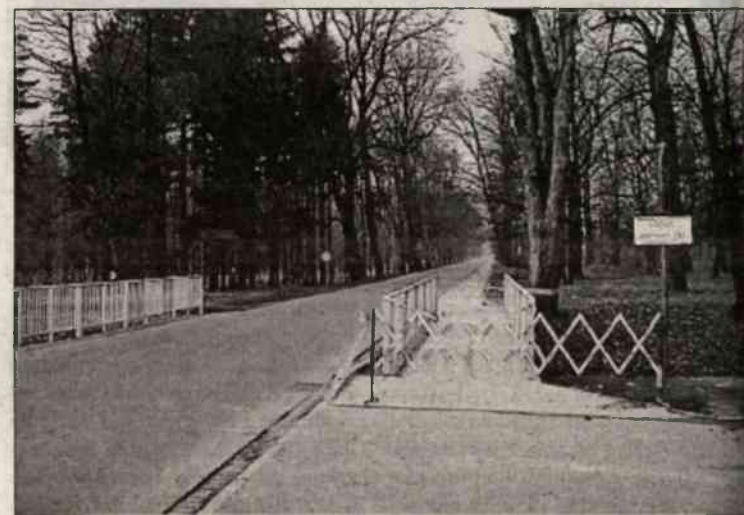
dla mężczyzn). Nauka w niej w całości opłacana będzie przez władze niemieckie. Za dwudniową praktykę zawodową uczniowie otrzymywać będą około 150 marek niemieckich nie płacąc przy tym za wyżywienie i zakwaterowanie.

Jak poinformował nas zastępca kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Nysie Kordian Kolbiarz z tego typu możliwości będzie mogło skorzystać 60 młodych osób. Już zgłaszają się osoby, które wyjadą do Niemiec w marcu 2002 roku jako członkowie pierwszej, piętnastoosobowej grupy.

Trwają także rozmowy ze stroną niemiecką, które mają doprowadzić do wyjazdu grupy nawet kilkuset bezrobotnych z naszego terenu do pracy w Niemczech. Nastąpi to jednak nie wcześniej niż jesienią przyszłego roku.

ag

Poszerzony mostek



Nareszcie mieszkańcy Nysy będą mogli bez narażania życia przechodzić przez mostek w parku miejskim przy ulicy Powstańców Śląskich.

Poszerzone przejście nad kanałem Bielawskim ma osobny, odgrodzony od jezdni pas dla pieszych. - Piesi schodzili w tym miejscu na

jezdnie aby przejść na drugą stronę kanału - powiedział naczelnik wydziału Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Nysie, Piotr Walach.

Koszt inwestycji wyniósł 32 tys. zł. Jest już po odbiorze i 5 grudnia zostanie oficjalnie otwarty.

MB

W „Cukrach” ruch i inwestycje

Charytatywne słodyczne

W okresie mikołajkowym i przedświątecznym pracownicy Spółdzielni Pracy „Cukry Nyskie” mają ręce pełne roboty.

- Mamy już za sobą przydziały dla domów dziecka, szkół, przedszkoli, różnego rodzaju stowarzyszeń charytatywnych, które zwróciły się do nas z prośbą o pomoc - mówi prezes „Cukrów” Stanisław Miza. - Były nawet prośby o przydział naszych wyrobów od instytucji z Warszawy i Opola. My jednak skupiliśmy się na potrzebujących z naszego terenu.

Zakład nie zapomniał o dzieciach swoich pracowników przygotowując dla nich około 350 paczek ze słodyczami. Ostatnio w „Cukrach” poczyniono również istotną inwestycję - zakupiono nowoczesny piec do wypieku listków wafelowych.

Jak zapewnia prezes Miza kondycja zakładu jest dobra:

- U nas nie będzie żadnych zwolnień. Przykro jest nam tylko, że setkom tych, którzy dzwonią lub przychodzą pytać o pracę w naszym zakładzie musimy odpowiadać „nie ma”.

ag

REKLAMA

REMONTY I USZCZELNIANIE OKIEN
* techniką szwedzką - EURO
* nowe okna i drzwi
* Zabudowa balkonów

Zadzwoń - obejrzymy doradzimy bezpłatnie
tel. 448 40 04, 448 38 00, 0 607 292 874

NYSKA
ul. Mariacka 10

Ratowanie na czas

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nysie wystąpiła do Zarządu Miejskiego z prośbą o dofinansowanie Międzynarodowych Zawodów Medycznych Zespołów Ratownictwa, które odbyłyby się w naszym mieście w przyszłym roku. Koszt takiej imprezy ma zamknąć się w kwocie 50 tys. dolarów.

Tego rodzaju zawody odbywają się u naszych południowych sąsiadów w Złotych Horach od 1997 r. W ubiegłym roku startowała tam po raz pierwszy nyska grupa ratownictwa medycznego, która zajęła 18. miejsce (na 80 zespołów). Wtedy zrodził się pomysł, aby takie medyczne zawody zorganizować wspólnie z Czechami.

Norbert Krajczy zwrócił się do Zarządu Miejskiego, aby ten partycypował w kosztach organizacji. Zarząd na posiedzeniu 22 listopada pozytywnie zaopiniował propozycję, ale pod kilkoma warunkami. Gmina Nysa ma wystąpić na zasadzie współorganizatora imprezy. Dofinansowanie wyniosłoby 20 tys. zł i przeznaczone zostałyby na zakup nagród, promocję oraz noclegi gości z wyjątkiem wyżywienia.

- Z naszej strony imprezę koordynować będzie prof. Jakubaszko - krajowy konsultant ds. ratownictwa medycznego - powiedział Norbert Krajczy. - Międzynarodowe zawody medyczne finansowane są z funduszu Unii Europejskiej z programu Phare. - Uczestniczą w nich załogi z całego świata, z krajów tak odległych jak: Japonia, Argentyna, Nepal, USA - dodaje Ka-

zimierz Błoński ordynator oddziału ratownictwa medycznego. - W czasie tych rozgrywek symulowane są przypadki zagrożenia życia i zasady postępowania.

Jeśli Rada Miejska zatwierdzi tę propozycję i zagwarantuje w budżecie ww. kwotę, wówczas w czasie przyszłorocznych Dni Nysy będziemy mogli obserwować zmagania ratowników z całego świata.

an

Skręt na gazie

Pijany mężczyzna usiłował wykonać polonezem truckiem manewr skrótu. Prawdopodobnie gdyby nie miał ponad 2 promili alkoholu, nie byłoby problemów. A tak najechał na stojący przy krawędzi samochód marki Volkswagen Passat. Nieudana operacja miała miejsce 30 listopada ok. godz. 18 przy ul. Piłsudskiego w Nysie.

dw

Zwolniony bez powodu

Rada Powiatu Nyskiego na ostatniej sesji w piątek 30 listopada wyraziła zgodę na zwolnienie z pracy w spółce gminnej EKOM radnego Stanisława Pawlaczka.

Z wnioskiem o zwolnienie Pawlaczka zwróciła się do Rady Powiatu nowa Rada Nadzorcza spółki EKOM. W uzasadnieniu wniosku zabrakło jakichkolwiek argumentów merytorycznych, a mimo to zdominowana przez SLD Rada Powiatu wyraziła zgodę na zwolnienie Pawlaczka. To pierwszy w historii przypadek, że Rada zgadza się na zwolnienie radnego. Na początku kadencji tej Rady radni nie wyrazili zgody na zwolnienie

z pracy m.in. radnego Baziaka, którego z PGM Lokator chciał zwolnić burmistrz Janusz Sanocki.

Warto dodać, że Stanisław Pawlaczek będąc prezesem spółki EKOM usiłował wyjaśnić wiele podejrzanych wydatków, jakie ta spółka ponosiła, związanych m.in. z opłacaniem zaocznych studiów Ryszardowi Kantorowiczowi, który jest kierownikiem wysypiska w Domaszkowicach i księgowej spółki, oraz ekstra premii dla poprzedniego prezesa spółki.

Do sprawy zwolnienia Stanisława Pawlaczka powrócimy szerzej w następnym wydaniu „Nowin Nyskich”.

Art.

Szkolne andrzejki



Dzieci z I i II klasy SP nr 5

W Szkole Podstawowej nr 5 w Nysie ostatni tydzień listopada przebiegł pod znakiem andrzejek. Już od poniedziałku dzieci bawiły się w swoich klasach razem z rodzicami. Nie zabrakło wróżb, słodkiego poczęstunku i dobrej muzyki. W przygotowanie zabawy włączyli się rodzice, którzy w tym roku postanowili także wziąć w niej udział.

Były aż trzy dyskoteki - dla klas I-III, IV-VI, oraz dla trzech klas specjalnych. Te ostatnie andrzejki obchodziły w piątek. Na ciasto i herbatę zaproszono rodziców, którzy wysłuchali piosenek i wierszyków w wykonaniu swoich pociech. Wszyscy uczniowie bawili się na wspólnej zabawie, na której grał i śpiewał jeden z rodziców.

ab, dw

Dyrektor kasy chorych wyjawiał radnym wysokość swoich zarobków

O zdrowiu

Kwestia funkcjonowania placówek służby zdrowia zdominowała piątkową sesję Rady Powiatu Nyskiego.

Sprawozdanie z działalności ZOZ-ów w Nysie i Głucholazach złożyli radnym ich dyrektorzy - Norbert Krajczy i Andrzej Struzik. Szefowie przyznali, że choć kończący się rok był dla służby zdrowia trudny, to udało się uniknąć napięć związanych z brakiem środków. Oba ZOZ-y kończą rok bez zobowiązań finansowych mając za sobą zrealizowaną ustawową podwyżkę dla pracowników w wysokości 203 zł.

- Na terenie powiatu nyskiego mamy 117 tys. pacjentów - mówił zaproszony na sesję dyrektor Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych Stanisław Łągiewka. - Jeśli chodzi o finansowanie to na jednego pacjenta kasa otrzymuje około 600 zł. W 1999 roku na służbę zdrowia w powiecie nyskim przeznaczaliśmy 62,5 mln zł. W roku 2000 ta suma była o milion mniejsza. W tym roku jest to kwota prawie 73 mln zł.

Dyrektor Łągiewka zapewniał radnych, że nie będzie likwidacji placówek służby zdrowia na naszym terenie:

- Dwa lata temu w Warszawie powstała koncepcja, że w każdym powiecie będzie istniał szpital powiatowy i jeden ZOZ. Powiat nyski jest jedynym w województwie opolskim powiatem, gdzie funkcjonują dwa ZOZ-y. W tej chwili jednak nie ma mowy, by doszło tu do jakiejś zmiany. Chyba nie będzie mowy o tym, że COŚ trzeba

będzie likwidować. Urząd Ochrony Ubezpieczeń Zdrowotnych, który zatwierdza stan finansowy kasy na dany rok zastrzegł, że Opolska Kasa Chorych musi przeznaczyć w przyszłym roku 22 proc. więcej środków na refundację leków. Dyrektor przyznał, że najwięcej kontrowersji budzi nadal opieka stomatologiczna:

- Faktem jest, że punktów stomatologicznych wystarcza do połowy miesiąca - przyznał Łągiewka. - W przyszłym roku w budżecie będziemy mieli około 30 proc. więcej na stomatologię. Z bezpłatnego leczenia mogą korzystać nie tylko dzieci i młodzież do 18. roku życia, ale również, co jest nowelizacją - kobiety w ciąży i w pociąg.

Dyrektor przytoczył liczby mające świadczyć o szybkim procesie prywatyzacji służby zdrowia na naszym terenie:

- Trzy lata temu podpisaliśmy z prywatnymi gabinetami kontrakty tylko na 400 tys. zł. W roku 2000 suma ta opiewała na prawie 4 mln zł. W roku bieżącym jest to ponad 10 mln, a w przyszłym będzie to dwa razy tyle.

Na pytanie jednego z radnych dyrektor kasy poinformował o zarobkach pracowników podległej mu instytucji:

- Średni zarobek w Opolskiej Regionalnej Kasie Chorych wynosi 2.200 zł (brutto). Najwięcej, 8. 700 zł zarabia dyrektor. Już dziś jednak podpisałem wypowiedzenia warunków pracy pracownikom. Będą oni zarabiali mniej - podsumował Stanisław Łągiewka.

ag

reklama

BĄDŹ ZAPOBIEGLIWY - KUPUJ TANIEJ!

**ARMATURA SANITARNA
TECHNIKI GRZEWcze
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK**



- * Kotły, ogrzewacze wody
- * Zbiorniki olejowe
- * Grzejniki i zawory
- * Pompy do c.o.
- * Wodomierze
- * Zawory bezpieczeństwa
- * Zawory kulowe do wody i gazu
- * Naczynia przeponowe wyrównawcze
- * Filtry i reduktory ciśnienia
- * Kanalizacja
- * Rynny

- * Instalacje z miedzi
- * Instalacje z tworzywa klejone i zgrzewane
- * Spłuczki podtynkowe
- * Złaczki stalowe
- * Wkładki kominowe
- * Baterie
- * Ceramika sanitarna
- * Zlewozmywaki
- * Kabiny natryskowe
- * Parawany na wanny
- * Panele natryskowe
- * Wanny i brodziki



Zapraszamy firmy handlowe, budowlane i instalatorskie do kompleksowej obsługi inwestycji

BATER
HURTOWNIA
ARMATURY

Komfort, na który Cię stać

WROCLAW, ul. Popielskiego 1, tel. (071) 341 69 44, 343 60 94
NYSA, ul. Podolska 20, tel. 448 68 30,
NYSA, ul. Chopina 6-9, tel. 433 66 51

Autoskok

Samochód osobowy marki Peugeot został skradziony w Skoroszycach. Kradzież miała miejsce w sobotę 1 grudnia ok. godz. 20. Poszukiwany pojazd jest koloru bordowego, z połyskiem metalicznym, o numerze rejestracyjnym ODV 7501. Straty - 15 tys. zł.

dw

Dać wszystkim szansę

Rozmowa z rektorem Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie Ryszardem Knosala

„Nowiny Nyskie” - Wyższa Szkoła Zawodowa ma za sobą dwa miesiące pracy. Jakie one były?

Ryszard Knosala - Przede wszystkim niezwykle pracowite. Nasza działalność jest realizowana w dwóch obszarach. Jeden z nich to dydaktyka, studenci i pracownicy naukowo-dydaktyczni, a drugi obszar to ta tkanka materialna, i wszystko co jest związane z budynkami, ich wyposażeniem. Powiedziałbym, że z tym drugim obszarem jest zdecydowanie więcej kłopotów. One wynikają z tego, że budynki nie są nasze. My je tylko dzierżawimy. Wobec tego też nie o wszystkim mamy prawo decydować. Podsumowując jednak to pytanie chcę powiedzieć, że uniknęliśmy większych wpadek. Myślę, że te dwa miesiące upłynęły spokojnie. Według mojego stanu wiedzy bardzo niewiele przepadło zajęć. Tego oczywiście do końca się uniknąć nie da, bo jeśli któryś z wykładowców nagle rano ciężko zachoruje, to trudno na najbliższe godziny załatwić zastępstwo. Jeśli jednak już jakieś zajęcia przepadły, to naprawdę w minimalnym stopniu. Rozpoczynając rano pracę sprawdzam, czy aby wszyscy są, czy ktoś nie zachorował, wyjechał...

Ogólnie jestem z tych dwóch miesięcy zadowolony.

- Wielkimi krokami zbliża się pierwsza w historii WSZ w Nysie zimowa sesja egzaminacyjna. Jakie w związku z tym panują nastroje wśród kadry dydaktycznej i studentów? Czy studenci mogą liczyć na pobłażliwość?

- Może zacznę od nawiązania do wyników próbnych matur, które się odbyły. Chcę potwierdzić, że opublikowane wyniki mówiące o tym jakoby jedna czwarta maturzystów nie zdała nowego egzaminu, głównie jeśli chodzi o matematykę, się u nas potwierdzają. To znaczy że poziom wiedzy studentów z matematyki jest mizerny. Rozmawiałem z wykładowcami tych przedmiotów i my w zasadzie nadrabiamy pewien materiał, który powinien być opanowany w szkole średniej. Co za tym idzie czas, który planowaliśmy przeznaczyć początkowo na inne działy, musimy przeznaczyć na nadrobienie zaległości. Myślę jednak, że ten etap u nas już się kończy. Oczywiście mamy wszyscy świadomość, że jest tak, jak jest. Moje rozmowy z wykładowcami były takie, by przede wszystkim to, co robimy, robić solidnie. Nie lecieć, jak to się mówi, po łebkach. Jeśli nawet nie zrealizujemy w 100% materiału, który sobie założyliśmy do zrealizowania, to trudno. Zrealizujemy go w 70% ale do brze.

Sam osobiście wyznaję taką zasadę: u mnie studenci bardzo często zdawali egzaminy po pięć, sześć razy. Dwój w indeksie była cała masa. Do piątego egzaminu przystępowały już tylko jednostki. W każdym bądź razie te pięć egzaminów, rozciągnięte w czasie kilku tygodni umożliwiało studentom opa-

nowanie danego materiału. Myślę, że w Wyższej Szkole Zawodowej raczej nie będziemy bardzo rygorystyczni. Jeśli nawet te dwójki się pojawią, a z pewnością tak będzie, bo jak powiedziałem poziom, szczególnie z przedmiotów ścisłych nie jest najlepszy, to myślę, że będziemy robili dodatkowe terminy, aby dać wszystkim szansę pierwszy semestr zaliczyć.

- Z matematyką jest nie najlepiej, a jak z innymi przedmiotami?

- Weźmy język niemiecki. Tu część młodych ludzi nieco inaczej wyobrażała sobie te studia. Owszem, był egzamin wstępny, rozmowa kwalifikacyjna. Ktoś się mógł do niej przygotować i na tę trójkę zdał. Ale teraz, gdy większość zajęć odbywa się po niemiecku, nie wytrzymują tempa. Podsumowałbym to tak: ci, którzy zostaną teraz - zostaną do końca, chyba że ktoś totalnie przestanie się uczyć. Trudno bowiem nie zdać w dwóch czy trzech terminach jakiegoś egzaminu skoro się już jakiś poziom prezentuje.

Dość podobnie jest z architekturą. Tu też był egzamin wstępny z rysunku. Założyliśmy, że ktoś narysował jako tako, dostał trójkę. Teraz jednak, gdy przyszło wykonywać tych projektów zdecydowanie więcej, niektórzy dochodzą do wniosku, że chyba minęli się z powołaniem. Nie zawsze jednak rezygnują. Najczęściej się przenoszą: na finanse, zarządzanie...

Bardzo dobry poziom prezentujemy jeśli chodzi o informatykę. Ci informatycy, którzy ukończą u nas studia będą naprawdę dobrze wyszkoleni. Na tym kierunku mam doskonałą kadrę.

Reasumując, od połowy września do dnia dzisiejszego ubyłoby nam sto osób. Było tysiąc sto siedem, a mamy jeszcze parę osób ponad tysiąc. Największe ubytki były na kierunkach zaocznych. Tu wystarczyło bowiem zapłacić 70 zł wpisowego, przynieść dokumenty i było się studentem. Potem trzeba było już zapłacić czesne i tego nie zrobiło ponad sześćdziesiąt osób.

Nie tylko jednak ubywało studentów. Przeniosło się do nas kilkadziesiąt osób, i to z naprawdę doskonałych uczelni. Wymienię tutaj Uniwersytet Śląski, Akademię Ekonomiczną w Katowicach, Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu, Uniwersytet Wrocławski.

Te osoby doszły do wniosku, że poziom w Nysie jest porównywalny, a jest im tu bliżej i taniej.

- Jak funkcjonują biblioteka i czytelnia?

- Bardzo dobrze. Ostatnio pojawiły się w prasie propozycje studentów odnośnie wydłużenia czasu ich otwarcia. Już podjąłem związane z tym decyzje. Zaczynamy pracę już rano o ósmej. Wcześniej była to dziewiąta. Kończyliśmy natomiast o piątej. Obecnie będziemy to robić godzinę później. W piątki zjazdowe, wtedy gdy są zajęcia dla studentów zaocznych, wydłużamy pracę do siódmej.

Biblioteka zjazdowa była czynna w soboty. Studenci uważali jednak, że sobota jest zbyt przeciążona zajęciami i zaproponowali, by przenieść to na niedzielę. Tak też zrobiliśmy.

Jeśli chodzi o książki do biblioteki to praktycznie co tydzień kupujemy kilkadziesiąt pozycji. Po upewnieniu się, że dana pozycja jest pozycją trafioną, kupujemy jej dwadzieścia, czy czterdzieści egzemplarzy. Oczywiście półki nie są jeszcze pełne, ale miesięcznie wydajemy na książki dziesięć tysięcy złotych. Kupujemy pozycje potrzebne. Nie może być tak, że latami do jakiejś książki nikt nie będzie zaglądał.

Na pierwszym piętrze gmachu głównego będzie czynna już w tym tygodniu mała księgarenka. Księgarnię tę będzie prowadził fachowiec dobrze rozeznany na rynku książki, mający takie punkty w Opolu na Politechnice i Uniwersytecie. Będzie można też tam nabyć prasę techniczną, naukową.

- Jak układa się współpraca z samorządem studenckim?

- Dobrze, że się wybrali i ukonstytuowali. W tej chwili są powołane wszystkie komisje. Studenci mają np. pięćdziesiąt procent udziału w Komisji Pomocy Materialnej. Są też członkami Komisji Odwoławczej, Komisji Dyscyplinarnej. Zgodnie ze statutem studenci znaleźli się też w Senacie, Komisji Wyborczej, Radzie Bibliotecznej. Jest powołany rzecznik dyscyplinarny do spraw studenckich. Wszystko to działa, nie ma żadnych opóźnień.

- Wkrótce zostaną przyznane stypendia. Jakimi środkami dysponuje uczelnia jeśli chodzi o pomoc materialną dla studentów?

- Wpłynęło około dwustu wniosków. Określiłbym to tak, że wszystkie są mocne. Niektóre miały uchybienia formalne. Nie odrzucaliśmy ich jednak, ale zgodnie z regulaminem dawaliśmy czas na ich uzupełnienie. Chodzi tu zwłaszcza o podstawę zarobków. Sytuacja w WSZ wygląda tak, że stypendium może otrzymać nawet 150 osób na 200, które złożyły wnioski. Kwota, którą mamy nominalnie z przydziału wynosiła 98 tys. zł. Są jednak pewne poślizgi finansowe, które powodują, że jeszcze niecała kwota wpłynęła do naszej kasy. Na pewno wypłacimy wszystkie pieniądze, które są w niej fizycznie. Na dziś jest to 68 tys. zł, ale mam nadzieję, że w najbliższych dniach jakaś tranza jeszcze wpłynie.

- W Nysie pojawiają się głosy, że od lutego w WSZ otwarte będą nowe kierunki...

- W lutym niezwykle rzadko wprowadza się nowe kierunki. Tak bardzo często robią szkoły prywatne, bo dla nich to jest biznes. Szkołom państwowym tego nie zabroniono, ale trzeba mieć specjalne pozwolenie.

W tej chwili nie widzę możliwości, by o takie pozwolenie wystąpić. Oczywiście w planie mam bardzo wiele rzeczy. Jeszcze w tym roku ma zapadć decyzja odnośnie przedstawienia naszej specjalności - konserwacji zabytków. Muszę powiedzieć, że z informacji, które do

mnie docierają wynika, iż są duże szanse na pozytywne załatwienie tej kwestii. Nie chcę tu przesądzać, bo decyzja ma zapadć do połowy grudnia, ale szanse ostatnio się zwiększyły.

- Silne pod tym względem ośrodki akademickie przestały protestować?

- Może nie tak do końca. Złożyliśmy nową ofertę i w tej ofercie posłużyliśmy się nazwiskami naszych wspaniałych artystów, którzy są profesorami Uniwersytetu Opolskiego - panów Sytego i Molendy. Przyznam, że to zaczęło trochę pozytywniej oddziaływać. Co prawda nie są to konserwatorzy zabytków ale artyści, którzy bezpośrednio z tą materią mają związek.

Wydaje się, że zatwierdzono pozytywnie specjalność ratownictwo medyczne. Mamy opinię odnośnie kierunku przetwórstwo produktów rolnych i żywienie człowieka. Przy tym był ostry recenzent znany ze swej szczegółowości. To nas kosztowało dość dużo wysiłku. Uwzględniliśmy wszystkie jego uwagi. Mamy cichą nadzieję, że będzie pozytywna opinia i będziemy mogli uruchomić i tę specjalność. Wśród specjalności, w których czekamy na opinię, jest informatyka w medycynie.

- Przypomnijmy, że ma być to jedyny taki kierunek w Polsce.

- Tak. Nie doczekaliśmy się jeszcze do dzisiaj opinii na ten temat.

Dwa dni temu wysłaliśmy wniosek i oficjalne pismo do ministerstwa o uruchomienie specjalności pielęgniarstwo z psychoterapią. Podsumowując mamy pięć starych

kierunków i pięć nowych. Działamy też na polu uruchomienia specjalności język angielski. Działamy tutaj jednak ze zmiennym szczęściem. Co nam się bowiem wydaje że już mamy kadrę to zmieniają się przepisy. W tym czasie, w którym trwają nasze starania, trzy razy się zmieniły. Poprzeczka cały czas wędruje do góry jeśli chodzi o wymagania kadrowe. Obecnie nie spełniamy tych wymagań.

Niemniej wszystkie te kierunki powinny ruszyć w październiku następnego roku. Oczywiście mamy też specjalności, o które będziemy zabiegać, by weszły za półtora roku, czyli w 2003. Na uwadze mamy tu co najmniej dwie specjalności. Jest to grafika użytkowa i public relations. Dlaczego akurat grafika? W budynku Ogniska Plastycznego znajdują się bowiem niewykorzystane laboratoria właśnie dla grafiki. Bazowalibyśmy tu na kadrze wrocławskiej i myślę, że nie byłoby tu wielkich problemów z uzyskaniem pozwolenia na tę specjalność. Druga specjalność związana byłaby ze sportem. Może nazwalibyśmy to wychowaniem fizycznym z gimnastyką korekcyjno-kompensacyjną albo z fizjoterapią. Samo wychowanie fizyczne to za mało. Po prostu możliwość znalezienia pracy po wychowaniu fizycznym jest dość ograniczona. Cały czas nazwy kierunków i ich program rozszerzamy. Kadrę z Akademii Wychowania Fizycznego już właściwie mamy. Rozmawiałem z jednym z rektorów. Nazwiska zostały wymienione i to naprawdę mocna kadra.

Rozmawiała
Agnieszka Groń

Sport na uczelni

W minioną środę w Wyższej Szkole Zawodowej w Nysie ukonstytuowały się władze Akademickiego Związku Sportowego.



Zarząd nyskiego AZS-u

Prezesem AZS jest Stefan Chałat, zaś w składzie zarządu znaleźli się: Łukasz Adamczyk, Jarosław Wiśła, Mateusz Uziębło oraz Marta Kuźdał. Wszyscy oczywiście interesują się czynną rekreacją i uprawiają sport - od turystyki górskiej przez piłkę nożną, po siatkówkę.

W pierwszej kolejności AZS planuje utworzenie sekcji sporto-

wych i rekreacyjnych. Zarząd liczy, że wśród studentów WSZ w Nysie znajdą się chętni do rywalizacji międzyakademickiej. Na pewno w

pierwszej kolejności zostanie utworzona sekcja piłki nożnej i siatkówki, jako tej dyscypliny, w której nasze miasto należy do najlepszych w Polsce.

Do tej pory udział w AZS zadeklarowało czterdziestu członków i mile widziany będzie każdy następny.

Bez upoważnienia

**NIE BOJĘ SIĘ
POWIEDZIEĆ: UKRADLI**

Kandydatury nowych członków Rady Nadzorczej ostro skrytykował Marek Rasiński. Szczególnie oberwało się bylej księgowej. Zarzucił jej bardzo poważne uchybienia w prowadzeniu księgowości. - Szczególnie jeżeli chodzi o rejestr przepływu surowców i materiałów - stwierdził kategorycznie Rasiński, jednocześnie zaprzeczył aby miał coś wspólnego ze zwolnieniem Radziszewskiej. - Zarząd kierowany przez pana Micała miał dużą swobodę w doborze personelu - przekonywał.

Przeciw oczernianiu bylej księgowej zaprotestowała Bogusława Czopor. - Pani Radziszewska odeszła tylko dlatego, ponieważ w pewnym momencie przestała wykonywać polecenia. Odmówiła podpisywania decyzji, które były podejmowane na granicy prawa - stwierdzi-

ła przewodnicząca. Bardziej dosadny był jeden z pracowników. - Nie kto inny jak pan Rasiński z panem Bregułą i z panem Turkiem wyprowadzili 15 miliardów (starych złotych) z tego zakładu. Ukradli! Ja się nie boję tego powiedzieć - ukradli. Na moje pytanie pan Rasiński nigdy nie umiał odpowiedzieć jak to się stało, że on zarządzał firmą i takie pieniądze rąbnięto - krzyczał zdenerwowany pracownik.

W ciągu kilku dni zbierze się nowa Rada Nadzorcza spółki i odwoła dotychczasowy Zarząd, następnie powoła nowy.

Marek Rasiński wyraził nadzieję, że składane przez niego podczas zebrania wnioski zostaną zapisane w protokole obrad, a dokument przesłany na adres jego współnika. - Nie ma problemu, w ciągu siedmiu dni zostaną przesłane - odpowiedział Wyczałkowski.

Maciej Byczek

Ubolewam, że są tacy ludzie

**Rozmowa z burmistrzem Paczkowa
Bogdanem Wyczałkowskim**

"Nowiny Nyskie" - Na początku nie chciał się pan zgodzić z argumentem drugiej strony, która uważała, że należy się jej 48 proc. głosów. Potem ustąpił pan. Dlaczego?

Bogdan Wyczałkowski - Ponieważ chciałem żeby spotkanie się w ogóle odbyło. Jeżeli pan Rasiński faktycznie dysponowałby 48 proc. głosów to byłoby po spotkaniu. Ale jak zobaczyłem jak wygląda jego pełnomocnictwo, to wiedziałem, że nic nie ugra mając 7200 głosów.

- Przecież pan wie, że nawet te 7200 udziałów nie należy się panu Rasińskiemu.

- Ja wiem o tym, że mu się nie należy. Ale spis udziałów prowadzi zarząd spółki i jak dzisiaj przyszedłem na zebranie moje nazwisko figurowało obok 12 proc. udziałów. Oczywiście mogłem to przekreślić i wyjść ale zależało mi na tym aby spotkanie się jednak odbyło.

- Mógł pan pokazać wyrok sądu i wezwać straż miejską, która wyprowadziłaby panów ponieważ łamią prawo.

- To nie jest tak. Ja mam wyrok sądu ale na dzień dzisiejszy w Krajowym Rejestrze Sądowym jest zapisany udział taki, jaki jest. Czyli oni mają 60 proc. a my jako gmina nic. Ja wiem, że ja mam prawo, w końcu biliśmy się przez rok o to unieważnienie, ale w KRS-ie jest taka sytuacja. Myśmy zgłosili swój wniosek aby nas zarejestrować na 60 proc. ale oni zgłosili też swój wniosek aby nas zarejestrować na 12 proc. póki co sąd nie rozpatrywał tego.

- Jak pan się czuje po wykiwaniu swoich kolegów z SLD?

- Ja nie zapisuję ani nie wykreślam ludzi z SLD. Mogę jedynie ubolewać, że tacy ludzie są w SLD.

Maciej Byczek

Nie do wszystkich instytucji użyteczności publicznej mają dostęp niepełnosprawni

Barriere, czyli po schodach

Coraz więcej i głośniejsze mówi się o tym, że osoby niepełnosprawne nie zawsze mają łatwy dostęp do budynków użyteczności publicznej. W Nysie z łatwością mogą dojechać np. do Starostwa (podjazd od podwórka), Kasy Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych czy do Urzędu Miejskiego (zamontowana winda). Natomiast problemem jest już wejście do Domu Kultury, nie mówiąc o takich instytucjach jak: ZUS, USC, Urząd Skarbowy. Dla człowieka na wózku inwalidzkim pokonanie kilkunastu schodów jest niemożliwe.

Zgodnie z przepisami budowlanymi nowo budowane obiekty w swoich projektach muszą uwzględniać dostępność dla niepełnosprawnych. Jeżeli takiego opisu w projekcie nie ma, starostwo ma prawo odmówić wydania pozwolenia budowlanego. - W tej chwili jest bardzo silne umocowanie prawne w prawie budowlanym dla obiektów nowo projektowanych. Nowe budynki bezwzględnie muszą być dostępne dla osób niepełnosprawnych; zgodnie z przepisami prawa budowlanego - mówi Marek Ruda, naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nysie.

Natomiast gorzej sprawa przedstawia się ze „starymi” obiektami użyteczności publicznej. Właściciel takiego budynku - jak się okazuje - nie ma wcale obowiązku budowania podjazdów, czy montowania wind.

- Mieszkańcy, czy też organizacje niepełnosprawnych mogą zawrzeć pewne obostrzenia, które w trakcie realizowania inwestycji muszą być spełnione, i zastrzec sobie dostępność dla niepełnosprawnych - wyjaśnia Marek Ruda. - Wtedy uchwała gminy o przyjęciu planu zagospodarowania przestrzennego stwarza możliwość, że te zapisy będą prawem miejscowym, które wszyscy będą przestrzegać, czyli i projektanci, i właściciele budyn-



Do NDK inwalida na wózku raczej nie wjedzie. Co innego w KRUS Nysa.



ków. Skutkuje to tym, że przy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy gmina określa, że obiekt musi być dostępny dla osób niepełnosprawnych. Wtedy mamy prawną możliwość wymuszenia na inwestorze takiego rozwiązania. Jeżeli stwierdzamy, że w decyzji o warunkach zabudowy jest zapis, że budynek ma być dostępny dla niepełnosprawnych, a projektant tego nie zrobił, to możemy odmówić wydania pozwolenia na budowę. Jeżeli takiego zapisu nie ma to ja nie mogę odmówić wydania pozwolenia na budowę w przypadku przebudowy budynku istniejącego.

Zdaniem Sylwii Lewandowskiej z Państwowego Funduszu Rehabili-

tacji Osób Niepełnosprawnych coraz więcej instytucji występuje z wnioskiem o likwidację barier architektonicznych. - Jeżeli właściciel wystąpi do nas z wnioskiem o likwidację bariery jesteśmy w stanie pokryć 50% całej inwestycji - mówi.

Co mogą więc zrobić osoby niepełnosprawne, aby miały ułatwiony dostęp do instytucji? W praktyce okazuje się, że niewiele. Wszystko zależy od dobrej woli gospodarza obiektu, a właściwie zasobności jego kieszeni, czyli środków jakie może przeznaczyć na przebudowę budynku. Oby takich ludzi, którzy rozumieją i chcą ułatwić życie niepełnosprawnym było jak najwięcej.

an

reklama



Zakupy z klasą

kupując energooszczędne urządzenie Whirlpool Klasy A
możesz wygrać Mercedesa Klasy A




Wygraj Mercedesa Klasy A

RATY bez odsetek
zaświadczeń

RTV AGD SPORT

Na 10-cio lecie firmy
DUŻE UPUSTY
NA WSZYSTKO!

3x0 0 - procent
0 - prowizji
0 - wpłaty

TERAZ DO PRAŁKI Whirlpool mikrofalówka gratis, a do innych wyrobów okap lub grzejniki - gratis

TRANSPORT GRATIS

AMS Nysa, ul. Krzywoustego 25
(dawna restauracja Warszawianka)
tel. 433 51 10

ŁAMBINOWICE

Festiwal andrzejkowy

W sali Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji „Pandora” w Łambinowicach odbyło się „V Andrzejkowe Spotkanie z Piosenką”, w którym wystąpiło aż 35 wykonawców z terenu całej gminy, w wieku 5-13 lat. W tym roku odstąpiono od konkursu w kategorii zespołów, natomiast cenną innowacją było wprowadzenie kategorii dla przedszkolaków.

Jury w składzie: Janusz Krzywy, Urszula Lewandowska i Bogumiła Skąlecka po trwających prawie trzy godziny przesłuchaniach przyznało w kategorii przedszkolaków pierwsze miejsce Martynie Sługockiej, drugie Michałowi Nowotniakowi a trzecie Natalii Hryczyk (wszyscy z Publicznego Przedszkola w Łambinowicach), a wyróżniono Katarzynę Ciesielską z PP w Sowinie. W kategorii klas I-III szkół podstawowych najlepszą okazała się Karolina Lipińska z Łambinowic przed Pauliną Równicką z Bielicy i Izą Liśkiewicz z Jasienicy Dolnej. Ze względu na dużą ilość wykonawców w kategorii klas IV-VI oraz zróżnicowany poziom artystyczny postanowiono podzielić solistów na dwie grupy, rozdzielając amatorów od członków łambinowickiego studia piosenki. W pierwszej grupie wygrała Marta Dąbrowska z Bielicy przed Ewelina Nanowską z Lasocic i Adrianą Żyłą z Łambinowic, natomiast w grupie zaawansowanych rów-



Justyna Sypień wygrała bezapelacyjnie w kat. gimnazjalistów

norzędne pierwsze miejsce przyznało Klaudii Dębickiej z Lasocic i Małgorzacie Leśniak, przed Weroniką Matusik (obie z Jasienicy Dolnej) i Szymonem Tokarczykiem (SP nr 7 Nysa).

W grupie gimnazjalistów rywalizowały ze sobą niedawne laureatki konkursów na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim. Wygrała Justyna Sypień (studio piosenki - Nysa) przed Katarzyną Gajdą z gimnazjum w Łambinowicach. Nagroda publiczności przypadła Ewelinie Nanowskiej za dynamiczne, pełne ekspresji wykonanie rock and rolla.

Najszczęśliwszą zwyciężczynią była Małgosia Leśniak. - Do studia piosenki GOKSiR uczęszczam do-

piero 2,5 roku i w konkursach byłam wiecznie druga. Wreszcie udało mi się wygrać. Teraz muszę więcej popracować nad moją słabą stroną, jaką jest dykcja - powiedziała uradowana i uśmiechnięta.

Wszyscy uczestnicy andrzejkowego śpiewania otrzymali pamiątkowe dyplomy, a najlepsi nagrody rzeczowe. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem przy herbatce.

Festiwal zorganizował tradycyjnie Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji, a imprezie patronowała Gmina Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Łambinowicach.

Zbigniew Marcinkiewicz

MANKOWICE



Listy do Redakcji

Dwie strony medalu

Pracowite panie ze zdjęcia zamieszczonego w „Nowinach” z 28 XI br., panie Gierak, Lewandowska, Przeździecka i niewiasty w tle, informujemy, że mamy chwilę wolnego czasu, więc piszemy kolejny list.

Adwersarze podejmując polemikę ustosunkowują się do tego samego problemu przytaczając swoje argumenty. Tu zachodzi całkowita rozbieżność problemów. Dla każdej ze stron ważne są zupełnie odmienne sprawy. Istotne zatem, które z nich są ważniejsze w hierarchii wartości i fundamentalnych praw Ewangelii. Dla jasności sprawy prezentujemy zestawienie.

Hymny pochwalne pań z Jasienicy Dolnej na cześć „swojego księdza” („Nowiny” z 28 XI br.).

Stanowisko „grupy” parafian z Mańkowic (por. „Nowiny” z 8 XI br., list otwarty do Redakcji oraz władz kościelnych i państwowych, list przedstawiony w Kurii Opolskiej dn. 10 XI br.).

1. „wszystkie msze św. z całą pieczołowitością dopracowane, uroczyste, z pięknym śpiewem, sprawną posługą liturgiczną i ciekawymi kazaniami, których scenariusz (ksiądz) przygotowuje do późna w nocy”

2. „ojcowskie grzmoły napominające i przestrzegające przed karą Bożą”

3. „zagrmienie o porządek i ład na cmentarzu”

4. proboszcz pedant, esteta, przedstawiający na wzór nowoczesnej gospodi mebelki w kościele

W Mańkowicach ks. Mykita poniewiera osoby, które oddały swojemu kościołowi (nie: „swojemu księdzu”) umiejętności, czas i pieniądze (pani Bielecka, pani Szkwarkowska, pan Sosna..., lista jest dłuższa).

1. Razi nas treść i forma „grzmotów” od ołtarza. I nic ojcowskiego nie widzimy w wyzyskach: wiedźmo, zielona małpo, ropucho. Zły to ojciec, który ironizuje, lży, szydzi i poniża własne dzieci. A taką właśnie metodę pracy duszpasterskiej przyjął w Mańkowicach ks. Mykita („Nowiny” z 8 XI br.).

2. Nie pozwolimy, by ksiądz bezczcił zmarłych. A paniom życzymy, by rychło, gdy odprawiać będzie w intencji ich zmarłych „pieczętowanie dopracowaną liturgią z pięknym śpiewem i nocą przygotowanym kazaniem”, powiedział to co w Mańkowicach: że na cmentarzu leżą tylko „śmierzące zwłoki, padlina, zgnilizna i można tam paść kozy i bara-

ny”. Czy wtedy też panie powiedzą: A co tam, tylko się po ojcowsku „znerwił” (ulubione usprawiedliwienie księdza) - „Nowiny” z 8 XI br.

3. Przeróża nas zupełny brak szacunku dla starszych i manipulacji dziećmi. To im „znerwiony” proboszcz radził, by stare matki „tłukły po łbach” (cyt. z nabożeństwa różańcowego). To świetnie, że czujecie się i wyglądacie młodo, ale życie jest okrutne. Starość przyjdzie niechybnie. Czy dla „swojego księdza” chcecie wtedy być tłuczone w swój światły „łeb” (słownictwo księdza) i z wyrozumiałością wysłuchacie, że „trzęsienie się nad grobem i już dawno nie powinno być was na świecie”, a w końcu dowiecie się, że nie ma dla was miejsca na parafialnym cmentarzu? Ta dramatyczna sytuacja dotyczy p. Szkwarkowskiej z Mańkowic. Ksiądz potwierdził to w wypowiedzi dla redaktora „Nowin” szydząc z 71-letniej kobiety: naśladował jej głos („Nowiny” z 8 XI br.). Wchodził w rolę? Może powinien być aktorem, nie księdzem? Chociaż i to wątpliwe, bo spektakl podczas mszy 1 listopada nie bardzo nam (i Kurii Opolskiej) się podobał. Może to niezupełnie wina księdza? Może efekt popsuła dziewczynka z Jasienicy, debiutująca w obrażaniu ludzi podczas „akcji liturgicznej”? (cyt. za księdzem, „Nowiny” z 8 XI br.). Duet się nie sprawdził. Znaczna część oburzonych wiernych, w tym wielu osób starszych, zasłużonych, głęboko wierzących, opuściła kościół. Ksiądz nazwał ich „pijaczkami radnego S.G.” („Nowiny” z 8 XI br.).

To są fakty, a Wy to nazywacie „nagonką”? („Nowiny” z 28 XI br.).

Mądrej głowie dość dwie słowie. Mimo wszystko podsumujemy cytując słowa z niedzielnej mszy św. Transmitowanej przez Pr. 1 PR dn. 25 XI br.: „Nikt, nigdy, w żadnych okolicznościach i dla żadnej racji nie ma prawa poniżać godności drugiego człowieka”.

Chrześcijańska etyka, godność osobista, moralność - czy tu w ogóle istnieje druga strona medalu? To nie rękawiczka, którą łatwo przewrócić na drugą stronę. To wartości, dla których trzeba żyć. W obliczu tego, co zaszło w Mańkowicach, pytamy światła parafianki z Jasienicy Dolnej, ks. Mykitę i Kurię Opolską: gdzie ksiądz ma honor i twarz? To żałosne. To woła o pomstę do nieba, że o swoją godność, wiarę i moralność dzieci ludzie muszą walczyć z Kurii i księdzem.

Nazwiska

do wiadomości redakcji

OTMUCHÓW

Medale za miłość i wytrwałość oraz godny naśladowania wzór trwałego małżeństwa

Złote gody na zamku



Wszystkie udekorowane pary

Dla par, które przed półwieczem zawarły w otmuchowskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński, 20 listopada br. pozostanie dniem szczególnym.

Postanowieniem prezydenta RP odznaczni zostali „Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Uroczystość odbyła się na zamku w Otmuchowie. Dekoracji dostojnych jubilatów do-

konał burmistrz Krzysztof Konik.

W tym roku w gminie Otmuchów jubileusz 50 lat wspólnego życia obchodziło 31 par.

MB

Odznaczone pary:

Apolonia i Stanisław Gondkowie z Broniszowic, Natalia i Alfred Janoszowie oraz Czesława i Mieczysław Chludziński z Jasienicy Górnej, Irena i Józef Kononowiczowie z Kubic, Rozalia i Ludwik Sorokowscy z Lasowic, Anna i Teodor Sezonowiczowie z Nadziejowa-Kamiennej Góry, Helena i Władysław Bartzyszynowie z Piotrowic Nyskich-Krakówkowie, Janina i Jan Kręgielowie z Piotrowic Nyskich, Jadwiga i Marcin Kilianowie z Wierzbna-Zwierzętnika, Józefa i Jan Boratyńscy, Janina i Czesław Brandysowie, Bronisława i Stanisław Kwiatkowscy, Aleksandra i Jerzy Podgórcy, Anna i Stefan Sidorowiczowie, Bogumiła i Kazimierz Żyrkowie z Otmuchowa.

Repertuar kina

„Zodiak” w Niemodlinie

- 6 XII - „Wakacje, żegnaj szkoło” - animowany, prod. USA
- godz. 15.00 - prezent gwiazdkowy dla dzieci
- 9 XII - „Moulin Rouge” - obyczajowy, prod. USA
- 16 XII - „Planeta małp” - s.f., prod. USA
- 23 XII - „Stacja” - sensacyjny, prod. polskiej
- 30 XII - „Blow” - sensacyjny, prod. USA

Seanse rozpoczynają się o godzinie 17.30

ŁĄKA

W budynku po byłym gospodarstwie rolnym będzie mieściła się nowa remiza

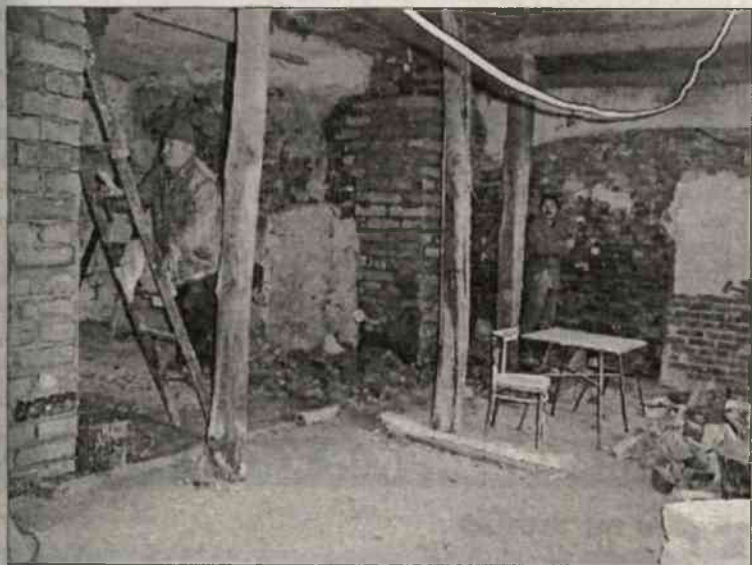
Własnymi siłami

Od przeszło dwóch tygodni kilkanaście osób każdą wolną chwilę poświęca na przystosowanie rozpadającego się budynku na nową siedzibę Ochotniczej Straży Pożarnej we wsi Łąka, gmina Otmuchów.

Dawniej w tym miejscu mieściło się PGR. Teraz niszczącymi budynkami zajęli się strażacy ochotnicy. Pierwsze prace adaptacyjne rozpoczęto przed rokiem. Wtedy udało się wyremontować dach. Później zagospodarowano pomieszczenia na świetlicę, kuchnię, toalety i magazyn, w którym na razie znajdują się niezbędne do dalszych prac narzędzia. - Jak tylko trochę nabierzemy pieniędzy natychmiast kupujemy materiały budowlane i bierzemy się do pracy. Staramy się to doprowadzić do ładu - mówi przewodniczący Rady Sołectwa Jan Chochorowski,



W tym miejscu ma być garaż remizy



W środku trwają prace budowlane

zawodowy strażak z Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Nysie.

Obecna siedziba OSP mieści się na tej samej posesji naprzeciwko przebudowywanego budynku. Rozpadający się garaż, ciekający dach, grzyb na ścianach zmusiły miejscowych strażaków do natychmiastowego działania. - Z wielkim trudem pozyskany sprzęt, który odremontowaliśmy, nie może znajdować się

w takim miejscu - wyjaśnia Chochorowski i wskazuje na odnowione kaszki strażackie i narzędzia niezbędne przy akcjach ratowniczych.

Na pytanie: skąd mają na to wszystko pieniądze? Nasz rozmówca zaczyna wyliczać: - Wspomógł nas Zarząd Wojewódzki OSP przydzielając nam 3,5 tys. zł, za rachunek na kwotę ok. tysiąca złotych obiecał nam zapłacić Urząd Gminy, resztę pieniędzy uzyskaliśmy

podczas zbiórek w trakcie organizowania festynów i zabaw w naszej wiosce.

Jednak najkosztowniejsze prace wykonują sami mieszkańcy Łąki. - Każdego dnia ktoś tu coś robi i tylko dlatego możemy planować, że jeszcze w tym roku będzie stał w tym garażu nasz samochód strażacki (żuk - red.). Wszystko robimy w czynie społecznym - zaznacza przewodniczący Chochorowski. Jednocześnie wyraża nadzieję, że znajdą się sponsorzy, którzy zechcieliby wesprzeć inicjatywę budowy nowej remizy. - Mamy jeszcze w planach zaadaptowanie części pomieszczeń na siłownię dla naszej młodzieży.

MB

PACZKÓW

Dzieje sprzed wieków

„Historia Paczkowa do XVIII wieku” to temat wykładu, z jakim wystąpi 10 grudnia w paczkowskim Ratuszu dr Paweł Szymkowicz.

Wykład jest cyklem wystąpień w ramach realizowanego przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej projektu „Historia na przykładzie wybranych powiatów, miast i gmin. Organizatorami spotkania są: Starostwo Powiatowe w Nysie, DWP-N oraz Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim. Gospodarzem Urząd Miejski w Paczkowie. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.00.

Będzie to już siódmy tego typu wykład. Przed trzema tygodniami doktor Szymkowicz przedstawił historię kasztelanii otmuchowskiej i Księstwa Nyskiego. W prelekcji, jaka odbyła się na otmuchowskim zamku uczestniczyli nauczyciele i uczniowie szkół średnich z Otmuchowa i Nysy oraz przedstawiciele władz gminnych, powiatowych, a także wszyscy ci, którzy interesują się dawnymi dziejami naszego regionu. Na zakończenie wykładu rycerze z Bractwa Księstwa Nyskiego zaprezentowali broń oręża polskiego.

MB

OTMUCHÓW

Recepta na niewydolność finansową gminy

Przeciągnąć spłatę w czasie

Otmuchowscy radni głównie głosami rządzącej koalicji poparli projekt uchwały w sprawie wydłużenia okresu spłaty zaciągniętych przed laty kredytów. W ten sposób odsetki wzrosną powiększając i tak już gigantyczny dług.

Kredyt zaciągnięty pod koniec 1999 r. zostanie spłacony po czterech latach, a nie po trzech, jak pierwotnie zakładano. Natomiast zobowiązanie z listopada 1998 roku zamiast w okresie trzech lat gmina będzie spłacać przez pięć lat. Do tej pory władze Otmuchowa zmieniały wysokość rat spłacanych w poszczególnych latach. Za każdym razem tak ustalając ich wysokość aby większe kwoty spłacać jak najpóźniej. Obecna decyzja także przewiduje taki manewr, jednak przeciągnięcie jej w czasie znacznie podraża oba kredyty.

Jest to tym groźniejsze, że już

Trzyletni kredyt z 1999 roku spłacany w czterech rocznych ratach:

Lata	kwota w zł
2000 -	380 tys.
2001 -	454,8 tys.
2002 -	484,1 tys.
2003 -	1.690 tys.

Trzyletni kredyt z 1998 roku spłacany w pięciu rocznych ratach:

Lata	kwota w zł
1999 -	630 tys.
2000 -	346 tys.
2001 -	613,2 tys.
2002 -	381,66 tys.
2003 -	1.168.535 tys.

obecnie samorządy odnotowują coraz mniejsze wpływy do własnych budżetów, a państwo notorycznie zalega z wypłatą im subwencji.

MB

Pierwsze miejsca dla otmuchowian

Śpiewać każdy może



Zespół wokalny z Gimnazjum w Jarnołtowie

29 listopada w Wiejskim Domu Kultury w Kalkowie odbyły się II Gminne Prezentacje Zespołów Wokalnych i Solistów. Na scenie zaprezentowało się 60 wokalistów śpiewających zarówno w zespołach jak i solo. Organizatorem imprezy był otmuchowski Dom Kultury. Uczestnicy prezentacji rywalizowali ze sobą w trzech kategoriach: zespołów wokalnych szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz solistów. W każdej z nich najlepsi okazali się artyści z Otmuchowa.

I tak w kategorii zespołów szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęli uczniowie otmuchowskiej Trójki przed grupami z Maciejowic i Ligoty Wiel-

kiej. Wśród gimnazjalistów pierwsze miejsce zajął zespół z Otmuchowa, drugie wyśpiewała ekipa z jarnołtowskiego gimnazjum, trzecie miejsce ex aequo przypadło harcerzom z Paczkowa i żeńskiej grupie Nastolatki z Domu Kultury w Otmuchowie. Także wśród solistów najwyższą oceniono przedstawicielki organizatora: pierwsze miejsce zajęła Joanna Grocholska, drugie Iwona Sierota. Trzecie miejsce przypadło Joannie Rajewskiej z Hufca ZHP w Paczkowie. Specjalne wyróżnienie otrzymał uczeń Szkoły Podstawowej w Maciejowicach Szymon Zięzio.

MB

PACZKÓW

Wystawa gołębi

Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых Zarząd Oddziału w Paczkowie zaprasza w dniach 15 - 16 grudnia 2001 r. na I Oddziałową Wystawę Gołębi Pocztowych, która odbędzie się w sali Ośrodka Kultury i Rekreacji w Paczkowie, ul. Wojska Polskiego 27

Ptaki będzie można podziwiać w godzinach:

- 15 grudnia od 15.00 do 20.00
- 16 grudnia od 9.00 do 18.00.

Dekoracja mistrzów tegorocznego sezonu lotowego oddziału Paczków nastąpi 16 grudnia o godz. 15.00.

Wstęp 3 zł (kobiety i dzieci do lat 14 - wstęp wolny).

Trochę o związku

Paczkowski oddział PZHGP działa od blisko dwóch lat. Wcześniej hodowcy gołębi z Paczkowa przynależeli do oddziału w Nysie.

Jednak z przyczyn ekonomiczno-technicznych postanowili utworzyć wraz z kolegami z Otmuchowa i Kamienicy własny oddział. W chwili obecnej w 3 sekcjach zrzeszonych jest 147 hodowców z Paczkowa, Otmuchowa i Kamienicy oraz reszty województwa opolskiego, woj. dolnośląskiego, a nawet kilku hodowców z Czech.

MB

Repertuar kina

„Kopernik” w Paczkowie

- 7.12. „Och Pampalini”, bajka, prod. polska
- 9.12. „Stygmaty”, sensacyjny, prod. USA
- 14.12 „Planeta małp”, fantastyczny, prod. USA
- 16.12 „Moulin Rouge”, musical, prod. USA
- 28.12 „Blow”, sensacyjny, prod. USA

Emisja filmów: piątek godz. 18.00 i niedziela godz. 17.00

Bajki: godz. 16.00

NIEMODLIN

"Stanowisko" przyjęto bez zbędnej dyskusji

Ekspresowe tempo

Prawdopodobnie panujący chłód na sali obrad był przyczyną, że ostatnia sesja Rady Miejskiej w Niemodlinie zakończyła się w ciągu trzech godzin. Dziewięć uchwał radni przegłosowali w ciągu kilkunastu minut. Głównym tematem sesji było przyjęcie stanowiska w sprawie programu budownictwa mieszkaniowego z uwzględnieniem rodzin o niskich dochodach.

Wprowadzenia dokonał burmistrz Stanisław Chalimoniuk. Jednak radni, zaproszeni goście i mieszkańcy nie kwapili się do dyskusji. Radni przyjęli uchwałę-stanowisko, przygotowane w oparciu o strategię rozwoju gminy. Zarząd ma przystąpić do opracowania programu uwzględniającego rozwój budownictwa mieszkaniowego poprzez budowę infrastruktury technicznej, wydzielanie terenów pod budownictwo, wspieranie budownictwa mieszkaniowego i budowę mieszkań komunalnych. Specjalna komisja ma przeprowadzić przegląd zasobów lokalowych, mających na celu pozyskanie pomieszczeń, które po modernizacji będzie można przeznaczyć na mieszkania. Te działania mają być zakończone do końca pierwszego kwartału przyszłego roku a nadzorować ma je osobiście burmistrz Chalimoniuk.

Po krótkiej przerwie radni przystąpili do przyjęcia tzw. uchwał obojętnych.

Obniżono średnią cenę skupu żyta przyjmowaną za podstawę naliczania podatku rolnego w 2002 roku z kwoty 37,19 zł/q do 30 zł/q. Podatek od jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej



Niektórzy radni ciężko pracowali

(tak formalnie nazywa się czynsz) wzrosnąć mieszkańcom o osiem groszy - z 0,32 do 0,40. Więcej płać będą przedsiębiorcy i handlowcy, tzw. osoby prawne. Stawka wynosić będzie 12,50 zł za jeden metr kwadratowy, przy obecnej 10 zł.

Wyższe będą opłaty administracyjne za czynności urzędowe. Np. za dokonanie wpisu w ewidencji działalności gospodarczej osób fizycznych w miejskiej kasie trzeba zostawić 60 złotych, 35 - za dokonanie zmian wpisu.

Za czworonożnego przyjaciela - psa, w 2002 roku trzeba będzie zapłacić 50% więcej niż w roku bieżącym, tj. 15 złotych. Emeryci i renciści prowadzący samodzielnie gospodarstwo domowe zapłacą połowę stawki. Stawkę dziennej opłaty targowej podniesiono do kwoty

5 złotych.

Tak jak we wszystkich gminnych jednostkach zróżnicowano podatek od środków transportowych. Najwięcej zapłaci właściciel ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu powyżej 36 ton - 2207 zł. Najmniej - właściciel samochodu ciężarowego o masie całkowitej nieprzekraczającej 5,5 tony i wieku 10 lat. Stawki za autobusy w 2002 roku wyniosą od 900 do 1700 złotych.

Radni na 30 ustalili liczbę punktów sprzedaży w gminie napojów alkoholowych (powyżej 4,5% - z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Poprzednia uchwała rozgraniczała ilość punktów sprzedaży w Niemodlinie i w sołectwach. Ustalony dla sołectw limit punktów sprzedaży nie był wykorzystywany a powstające w Niemodlinie nowe placówki handlowe nie mogły uzyskać zezwolenia z powodu wyczerpania limitu w mieście, dlatego radni postanowili zmienić zapis uchwały, pozostawiając tylko liczbę punktów w całej gminie.

Zyczeniami dla solenizanta, radnego Andrzeja Miśty zakończono obrady XLV sesji Rady Miasta.

JP

Coraz więcej złotych par

50 lat razem

Następne pięć par małżeńskich obchodziło złote gody w Urzędzie Stanu Cywilnego w Niemodlinie. Medale z okazji pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego przyznane przez prezydenta RP wręczał burmistrz Stanisław Chalimoniuk.

Otrzymali je państwo: Mirosława i Stanisław Mikitowie z Góry, Czesława i Franciszek Mazurowie z Molestowic oraz Teresa i Henryk Majewscy, Elżbieta i Wilhelm Millerowie, Zofia i Edward Moćkowie z Graczy.

Solenizanci otrzymali od władz miasta kwiaty i prezenty.

JP

WIADOMOŚCI NIE TYLKO KULTURALNE

Turniej tenisa stołowego

Tradycyjnie w grudniu energetycy z gminy Niemodlin organizują turniej tenisa stołowego. Tegoroczna edycja będzie miała nieco zmieniony charakter i trwać będzie dwa dni.

Z pomocą energetykom, do organizacji imprezy włączył się Ośrodek Kultury i Rekreacji. Turniej odbędzie się 15 i 16 grudnia w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Niemodlinie. Zawodnicy będą toczyć boje równoległe na pięciu wyczynowych stołach stiga.

Najlepszy zawodnik turnieju otrzyma puchar burmistrza Niemodlina. W drugim dniu turnieju przewidziano rozgrywki dla VIP-ów oraz byłych mistrzów plastikowej piłeczki, zwycięzców organizowanych kilkanaście lat temu w Niemodlinie znanych i liczących się w województwie Zimowych Halowych Mistrzostw Młodzieży.

Program turnieju:

15 XII godzina 10.00 - rozgrywki juniorów i kadetów, dziewcząt i chłopców

16 XII godzina 10.00 - rozgrywki seniorów i VIP-ów

Do udziału w turnieju organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych z województwa opolskiego. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie pod numerem 0600 389 718.

Czas na dąsing

Do 7 grudnia Ośrodek Kultury i Rekreacji w Niemodlinie przyjmuje zapisy do II Prezentacji Zespołów Dąsingowych. Impreza w ubiegłym roku cieszyła się dużym zainteresowaniem zespołów z województwa opolskiego i Niemodlińskiej publiczności.

W ubiegłym roku młodszej części widowni do gustu najbardziej przypadł zespół z Nysy - Akord, nagrodę publiczności zdobył małżeński Duet z Niemodlina.

Informacji udziela oraz zgłoszenia zespołów przyjmuje Ośrodek Kultury i Rekreacji w Niemodlinie, telefon 4606478 lub 0609 956 950.

Urząd Miejski najlepszy w powiecie

W II Powiatowym Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Starosty Opolskiego najlepsi okazali się reprezentanci Urzędu Miejskiego z Niemodlina, zdobywając puchar. Decydujące rozgrywki odbyły się 1 grudnia w Dobrzemiu Wlk. Udział w nich wzięły cztery drużyny z Urzędu Gminy w Dąbrowie N., Murowie, Dobrzemiu Wlk. i Urzędu Miejskiego w Niemodlinie. Nie dojechała drużyna z Komprachcic.

W przyszłym roku te powiatowe rozgrywki odbędą się w Niemodlinie.

JP

NIEMODLIŃSKIE KRYMINAŁKI

Pijani na drodze

Jadącego na „dwóch gazach” seatem 53-letniego S.M. zatrzymali policjanci 20 listopada około trzeciej po południu w rodzinnej miejscowości pod Niemodlinem. Miał 1,7 promila alkoholu.

Na trasie Nysa - Opole, w okolicach Dąbrowy N. kilka minut po północy 24 listopada w ręce policjantów wpadł pijany, 28-letni A.D. z Nysy. Prowadził malucha mając 1,43 promila alkoholu.

W Niemodlinie 1 grudnia około 4.30 patrol zatrzymał 25-letniego mieszkańca Tłustoręb. Prowadził fiata 126p mając w organizmie 2,48 promila alkoholu.

Listopadowym rekordzistą był rowerzysta, 22-letni mieszkaniec Magnuszowic, u którego stwierdzono 2,99 promila alkoholu. Został zatrzymany w andrzejkową noc, około 22.00.

Wypadki

Na trasie Nysa - Opole, w pobliżu Jaczowic, na prostym odcinku drogi 21-letni S.S. nagle zjechał z szosy i uderzył maluchem w drzewo. Obrażenia ciała doznały dwie pasażerki, młode mieszkanki Brzeczkwic. Zdarzenie miało miejsce 24 listopada około godziny 16.00.

28 listopada w południe, w pobliżu Magnuszowic, ciągnik prowadzony przez 42-letniego mieszkańca Graczy spowodował wypadek z osobowym fiatem kierowanym przez 41-letnią kobietę, mieszkankę Łambinowic. Traktorzysta nagle zjechał drogę nadjeżdżającemu fiatowi ritmo. W wypadku ranna została 20-letnia pasażerka ritmo.

Kradzieże

W nocy z 22 na 23 listopada część mieszkańców Graczy nagle została pozbawiona światła. Nieznani sprawcy skradli ponad 800 metrów kabla z napowietrznej linii energetycznej.

Również w nocy 24 listopada złodzieje włamali się do budynku Zespołu Szkół w Niemodlinie. Wynieśli sprzęt komputerowy i ułożyli w pobliskich zaroślach. Nie zdążyli go zabrać. Policjanci byli szybsi.

15-letni Ł.M. andrzejkową imprezę postanowił zakończyć alkoholem, którego akurat nie posiadał. Włamał się do jednego ze sklepów w Niemodlinie i wziął flachę. Wychodzącego o północy z nieczynnej o tej porze placówki handlowej zatrzymali przechodnie.

Zmarł na drodze

Wieczorem, 23 listopada na trasie Jakubowice - Grabin przechodzień natknął się na leżącego obok roweru mężczyznę nie dającego oznak życia. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Przyczyną śmierci 64-letniego mężczyzny prawdopodobnie był zgon naturalny a nie, jak głoszą miejscowe kumoszki, napad. W każdym bądź razie policja w zgonie wyklucza udział osób trzecich.

JOTPE

Grudniowe remanenty



Kiedy nowa elewacja?

Ponad rok temu Zdzisław Ptak, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Niemodlinie na łamach „Nowin” solennie zapewniał, że do końca 2001 roku budynek mieszkalny u zbiegu ulic Opolskiej i alei Wolności będzie miał nową elewację.

Minał rok, a budynek stojący przy głównej, przelotowej trasie z Nysy do Opola wciąż straszy przejezdnych i mieszkańców swoim wyglądem. Patrząc na niego wydaje się, że druga wojna zakończyła się kilka miesięcy temu.

JP

KAMIENICA

Mikołaja z workiem prezentów eskortowały dziewczyny w strażackich ubraniach ochronnych

Mikołaj dzieciom

W zeszłym roku Mikołaja do Kamienicy przywiózł radiowóz policyjny. W tym roku dostojnego gościa podwieźli paczkowscy strażacy.

Samochód zjechał pod miejscową szkołę na sygnale, wysiadł z niego brodaty jegomość w czerwonym ubraniu i w asyście dwóch dziewczyn-strażaków udał się do sali, gdzie

Zabawa mikołajkowa dla dzieci niepełnosprawnych w Kamienicy organizowana jest już po raz piąty. Jednak po raz drugi uczestniczą w niej również dzieciaki ze świetlic środowiskowych z całej gminy.

Organizatorem imprezy są panie Agnieszka Nawłoka z miejscowej świetlicy środowiskowej i Elżbieta



- Poproszę o paczkę dla mnie

na prezenty czekał tłum dzieciaków. Dostawca prezentów miał nie lada zajęcie, musiał rozdać ponad 200 paczek. Zabawę dla dzieci zapewnił harcerski zespół Znak Zapytania z Paczkowa. Specjalnym gościem imprezy była wiceburmistrz Teresa Karol, prezes stowarzyszenia działającego na rzecz dzieci niepełnosprawnych.

Kozłowska, na co dzień pracująca z dziećmi niepełnosprawnymi w paczkowskim gimnazjum. - W związku z tym, że pracowałam kiedyś w tej szkole, to korzystamy teraz ze starych znajomości i gościnności pani dyrektor szkoły Barbary Tetlak.

Pomysłodawcami powstania świetlic środowiskowych są instruktorzy hufca ZHP w Paczkowie Da-



Mikołaj w asyście dziewczyn-strażaków



Dziękuję ci św. Mikołaju

riusz Puk i Krzysztof Kwaśnik. - Wpadliśmy na pomysł aby utworzyć takie placówki, których działalność można finansować z pieniędzy, jakimi dysponuje komisja przeciwko-chołowa działająca przy Radzie Miejskiej. Do świetlic mogą uczęszczać nie tylko dzieci z tzw. rodzin patologicznych ale także dzieciaki, które nie mają co z sobą robić w chwilach wolnych - wyjaśnia Dariusz Puk.

W gminie Paczków działa 7 świetlic środowiskowych.

MB



Ciekawe co tam jest?

PRUSINOWICE

Strażacy z Prusinowic mogą już gasić w zadymionych pomieszczeniach

Pompowy prezent



Sprężarka na pewno będzie wykorzystana

Od ubiegłego tygodnia jednostka OSP w Prusinowicach, jako jedyna w powiecie nyskim, posiada sprężarkę powietrzną do ładowania butli powietrznych. Ma ona również służyć ościennym jednostkom z gminy Skoroszyce i Łambinowice. OSP gminy Pakosławice wyprzedzają inne gminy powiatu nyskiego we wprowadzaniu nowoczesnych rozwiązań w działaniach ratowniczych.

Wkrótce pozostałe jednostki OSP działające w krajowym systemie będą przygotowane do działań gaśniczych w zadymionych pomieszczeniach, gdzie jest konieczne używanie aparatów powietrznych.

- Z wielką przyjemnością prze-

kazuję dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Prusinowicach sprężarkę, która będzie służyła do ładowania butli powietrznych do aparatów chroniących drogi oddechowe - mówił Tadeusz Tokarczyk - komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nysie. - W tej jednostce jest 16 przeszkolonych strażaków w zakresie używania aparatów powietrznych. Ponadto w tej OSP jest również strażak, który ma uprawnienia do obsługi sprężarki powietrznej.

- Ta sprężarka na pewno będzie u nas wykorzystana - mówił Tadeusz Jurecki, najbardziej zadowolony z nowego nabytku.

jp



Kolejka po prezenty

GŁUCHOŁAZY

Jaki będzie przyszłoroczny budżet gminy?

Co w budżecie piszczy?

7 grudnia planowana jest najważniejsza sesja roku - sesja podczas której radni będą głosować nad projektem budżetu gminy na 2002 r. O tym jak będą wyglądały podstawowe założenia polityki społeczno-gospodarczej i finansowej mówi Mariusz Migala - przewodniczący Rady Miejskiej.

- Dla mnie najważniejszą rzeczą jest to, że utrzymujemy te same stawki podatkowe, jakie były w zeszłym roku. Obniżamy jedynie cenę skupu kwintala żyta, co rzutuje z kolei na podatek rolny. Najważniejszym obciążeniem w tym budżecie jest spłata pożyczek i kredytów w Banku Gospodarstwa Krajowego i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w związku z budową kolektora. W zeszłym roku było dużo emocji przy stawkach podatkowych, ponieważ próbowaliśmy je urealnić i zbliżyć się do ościennych gmin. Przyjęliśmy maksymalne stawki, jakie zaproponował minister finansów. Na dzisiaj zostawiamy stawki na tym samym poziomie, chociaż minister finansów o 6% je zwiększył. Drugi problem to dopłaty do oświaty, czyli do subwencji. Wydatki są zwiększone o ok. 508 tys. zł. Ponad 54% budżetu gminnego wydaje się na oświatę.

Cały problem rozbija się o dofinansowanie z budżetu państwa. Te subwencje, jakie dostajemy z budżetu państwa, są oczywiście coraz bardziej obcinane. Dużym obciążeniem dla gminy jest wypłata dodatków mieszkaniowych, które rosną w szybkim tempie. Swego czasu 2/3 kwoty pochodziło z budżetu gminy, 1/3 otrzymywaliśmy z budżetu państwa. Pod koniec roku zostało to zaburzone. Nie mamy pieniędzy nawet na poziomie 1/3.

W budżecie znajdują się pieniądze na sołectwa, ale już są zapisane na konkretne zadania. Praktycznie na tym samym poziomie co w zeszłym roku, czyli 200 tys. zł. Co warto podkreślić, to dotacja z budżetu gminy na trzy stowarzyszenia, czyli te prowadzące szkoły podstawowe: Burgrabice - 223.100 zł, Jarnołtówek - 217.000 zł i Stary Las - 210.900 zł. Należy zaznaczyć, że te wszystkie umowy dotyczą liczby dzieci na koniec roku szkolnego, a więc stan liczono na koniec czerwca. Część radnych burzy się, dlaczego taka duża kwota została przyznana Staremu Lasowi. Umowa była podpisywana na liczbę dzieci na koniec roku szkolnego, trudno teraz to zmieniać, choć my ciągle wierzymy, że dzieci ze Starego Lasu dowożone do Hajduk wrócą do nas.

Inwestycje są mizerne, bo praktycznie na poziomie ponad 200 tys. W przyszłym roku uruchomiona zostanie budowa Aquaparku. Na razie kończymy II etap odbudowy części zdrojowej. To będzie przyjęte

Inwestycje, jakie gmina zamierza poczynić lub kontynuować:

1. Budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w Bodzanowie
2. Koszty opracowania dokumentacji na wodociągowanie Sławniowie
3. Zakup i montaż przystanku autobusowego w Nowym Lesie i Polskim Świętowie
4. Komputeryzacja Urzędu Miejskiego
5. Budowa skateparku (II etap)
6. Monitorowanie miejsc niebezpiecznych (II etap)
7. Budowa nowych punktów świetlnych na drogach, dla których gmina nie jest zarządcą

jeszcze w tym roku w korekcie budżetu. Mnie osobiście cieszy fakt, że udało się wydzielić środki na przeprowadzenie badań dotyczących klimatu i złóż borowiny. Myślę, że od słów przechodzimy do czynów. Dopóki nie będziemy wiedzieć co my z tych dóbr naturalnych posiadamy, to trudno będzie jakiegokolwiek kroki w tym temacie podjąć.

Problemem jest też zdobycie środków na budowę hali sportowej. Było kilka koncepcji na ten temat, odbyło się też spotkanie z Radą Rodziców Szkoły Podstawowej nr 2. Rada wyszła z propozycją adaptacji hali magazynowej przy SP nr 2, w dalszym ciągu jest projekt budowy hali przy SP nr 1, który na dzień dzisiejszy jest najbardziej nierealny, ponieważ całkowity koszt opiewa na kwotę 5 mln zł. Jest też koncepcja

adaptacji hali Głucholańskich Zakładów Papierniczych, która jest bardzo duża, bo o powierzchni ponad 2 tys. m². Do tego Zarząd skłaniał się najbardziej. Jest też pomysł wybudowania hali o lekkiej konstrukcji, wg gotowego projektu, przy SP nr 1 lub w miejscu, do którego byłoby blisko z Jedyńki i Dwójki. Rozmowy trwają ze wszystkimi stronami. „Omex” trochę nas zaskoczył swoim stanowiskiem, bo proponowana kwota wydaje nam się dosyć duża. W pierwszej wersji zaproszono nas na przetarg z ceną wywoławczą ok. 650 tys., dzisiaj jest to prawie o 125 tys. mniej.

Ogólnie budżet jest bardzo skromniutki. Ale dużo zależy od tego jak będzie przyjęty budżet państwowy.

Not. an

Prezenty dla dzieci

Spotkanie z niespodzianką

6 grudnia to ten dzień w roku, na który dzieci czekają najbardziej. Dlatego firma Prismadecor z Głucholaz postanowiła zorganizować dla nich imprezę mikołajkową połączoną z otwarciem siłowni i spotkaniem z rekordzistą Guinnessa Sławkiem Dulem. Odbędzie się ona 9 grudnia w kantine firmy.

Rozpoczęcie nastąpi o godz. 10.00, a godzinę później odbędzie się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla dzieci. Zabawa i rozdawanie prezentów trwać będą całe przedpołudnie. Po południu, o godz. 15.00 z dziećmi i ich rodzicami spotka się maratończyk Sławek Dul - rekordzista Guinnessa.

W tym też dniu zostanie uroczystie uruchomiona siłownia przeznaczona dla pracowników Prismadecor i ich rodzin. Pogadankę na temat jej wykorzystania wygłosi Stanisław Leszko.

Planowane zakończenie imprezy przewidziano na godz. 19.30.

an

Świąteczna zbiórka

Polski Komitet Pomocy Społecznej wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej zbierają dary dla najuboższych rodzin gminy Głucholazy.

Dwa tygodnie temu zbierano w Plusie. Mieszkańcy ofiarowali do specjalnych koszy 450 kg żywności. W zeszłym tygodniu w Biedronce zgromadzono 210 kg żywności. Najchętniej dawanymi towarami były: cukier, herbata, makaron, ryż, słodycze.

Zebrań rzeczy będą dołączane do paczek świątecznych, które przed Bożym Narodzeniem trafią do najuboższych rodzin w gminie.

an

Dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej mają nową salę

Radość po dwóch stronach



Zadowolone dzieciaki

Gminna świetlica socjoterapeutyczna dotychczas korzystała z gościnności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej z siedzibą w Ryńku. Teraz świetlica ma dwa obiekty. W pomieszczeniach PKPS podopieczni spożywają posiłki, a w nowej siedzibie - w budynku żłobka na alei Jana Pawła II spędzają resztę dnia.

Pomieszczenia PKPS wciąż spełniają ważną rolę w działaniu świetlicy. W każdy poniedziałek, środę i piątek z dziećmi spotykają się będą nauczyciele, wolontariusze, którzy pomagają będą wychowankom w nauce. W tych pomieszczeniach, jak mówią wychowawcy, będzie „rządziła” najstarsza grupa wychowanków, która wyszła z inicjatywą utworzenia klubu młodzieżowego.

- Sale te są duże, jasne i przestronne - cieszą się wychowawcy. - Tutaj przeniesiono gry wie-

ticowe, tzw. piłkarzyki oraz stół do ping-ponga.

W nowej świetlicy znajduje się dużo zabawek, materace terapeutyczne, klocki, gry planszowe. Najważniejsze jest jednak to, że dzieci mają dużo miejsca na zabawę, jak i na naukę. Wydzielono odrębne miejsca, w których dzieci mogą odrabiać lekcje.

Wychowawcy cieszą się, że w nowej siedzibie są łazienki z prysznicami. - Dbanie o higienę własną i otoczenia jest jednym z założeń programowych świetlicy, a nie wszystkie maluchy mają możliwość wykąpania się w domach.

Najbardziej z przeprowadzki zadowolone są jednak dzieci. W pierwszym dniu zajęć nie mogły nacieszyć się nowymi, własnymi szafkami na ubrania oraz łazienką z prysznicem (wszyscy chcieli się wykapać).

an

Niejeden wiersz

Znamy już laureatów konkursu „Turniej Jednego Wiersza”. Jury w składzie: Agnieszka Tomczyszyn-Haraszynowicz, Wojciech Ossoliński i przewodnicząca Irena Rup spośród 25 prac wybrało najlepsze ich zdaniem.

Zwycięzcą w kategorii dorosłych okazał się autor pracy opatrzonej godłem „Dinozaur” - Jerzy Stasiewicz z Nysy. II, III i IV miejsce zajęły wiersze „Emki”, „Ok!” i „Steli”, czyli Andrzeja Krzewickiego z Paczkowa, Krystyny Olendryńskiej z Płocka oraz Stanisława Młyńczaka z Gierałcic.

Wśród wierszy napisanych przez najmłodszych jury najbardziej spodobała się praca Natalii Wiewióry z Głucholaz - godło „Nat”. II miejsce otrzymał „Dexter”, czyli Jagoda Winiarska z Głucholaz. III i IV lokatę zajęli Marcin Fortalski „Fortal” z Charbielina i „Czarodziejka”, czyli Daria Szupryczyńska z Głucholaz.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom i uczestnikom konkursu odbędzie się 15 grudnia o godz. 18.00 w klubie „Azy!”.

an

Mikołaj zaprasza!

6 grudnia, w dniu swoich imienin św. Mikołaj zaprasza wszystkie dzieci na Rynek, gdzie będzie rozdawał prezenty. Planowe przybycie mieszkańca Laponii ma nastąpić o godz. 14.00, a o godz. 15.30 w Miejskim Domu Kultury odbędą się przedstawienia teatralne oraz gry i zabawy dla starszych i młodszych.

an

(Nie)urodzony morderca

31 maja 1995 roku wstał jak zwykle o 7.30. Ubrał się i zjadł śniadanie. Poszedł po samochód do garażu. Pojechał po Reginę do jej mieszkania na Raclawickiej. Zawiózł ją do firmy, po czym sam udał się do pracy. W tym dniu miał wyjazd w teren. Wrócił późnym popołudniem. Był zmęczony i głodny. Wziął Baškę i Ewkę i pojechali do hotelu. Tam wypił dwie setki. Było koło północy, kiedy w trójkę udali się na Raclawicką. Wsiadli do windy. Ruszyła, a on czekał aż któraś z dziewczyn go powstrzyma. Aż któraś powie - nie rób tego. Ale żadna się nie odezwała. Wyszli na VI piętrze. Weszli do mieszkania. W sypialni był półmrok. Paliła się tylko mała lampka. Łukasz wziął zamach i kupioną dzień wcześniej siekierą zabił swoją przybraną matkę.

Smycz bez pieska

Urodził się dziewiętnaście lat wcześniej, w Szczecinie. O biologicznej matce ani słowa. Nie chciała go i już. Chciała za to Regina, siostra tej biologicznej.

175 wzrostu, średnia budowa ciała, brunetka, włosy do ramion. Łukasza biła smyczą. Kiedyś mieli i pieska, ale zwierzak gdzieś zniknął. Po psiaku została tylko pamiątka - skórzana, brązowa smycz, którą Regina biła Łukasza gdzie popadnie. Za złe oceny, za to, że po szkole zamiast odrabiać lekcje szedł grać z chłopakami w piłkę. Za wszystko.

W dniu sprawy adopcyjnej Regina zamknęła go w domu. Chciał iść z nią, żeby powiedzieć sądowi, że chce mieszkać z ojcem. Chodził wtedy do przedszkola, nie pokonał zarządów rodziców. - Tato zawsze był w porządku. Byliśmy na stopie koleżeńskej. Z nim mogłem porozmawiać o wszystkim. Nie było między nami relacji rodzic-dziecko. I to mi odpowiadało.

Ale to nie odpowiadało Reginie. Utrudniała mu widzenia z ojcem (biologicznym), który zresztą nie cieszył się kryształową opinią. Nie cieszył się czyli... - No, był alkoholiczkiem. Tyle chyba wystarczy? Był alkoholiczkiem, ale umieliśmy się dogadać.

Łukasz zaczął uciekać z domu jako kilkuletnie dziecko. Zamiast do przedszkola, wsiadał do autobusu i jechał do ojca. Później w domu były awantury. A potem macocha powiedziała mu, że jak znowu będzie chciał uciec, to niech zostawi kartkę, że jest na gigantcie, żeby się nie martwiła. To go strasznie wkurzyło.

Łukasz się uśmiecha. Poczut powiew wiatru znad szczecińskiego jeziora. Miał wtedy kilkanaście lat. Regina zapisała go na obóz żeglarski. Potem razem wybrali się nad jezioro i wynajęli żagłówek. Świeciło słońce, oni rozmawiali, śmiali się...

- Tak, były i dobre dni. Ale sytuacja stawała się nie do wytrzymania z każdym dniem - Łukasz spogląda na świat zza zakratowanego okna. Musiałem w końcu coś zrobić.

Robiła karierę. A ja?

Prawdziwe problemy zaczęły się, jak Regina założyła własną działalność gospodarczą. Interes się rozkręcał, a ona rozpoczęła swoją poгон za karierą. Przeskakując kolejne plotki nie zauważała Łukasza. Stał obok, ale dla niej nie istniał. Później interes nabrał rodzinnego charakteru. Łukasz został współnikiem swojej macochy. Po dniu wspólnej pracy wracał do wspólnego mieszkania: - Cześć, co słychać.

Ona: - Nic ciekawego. A co w firmie?

To go wkurzało. Nie chciał wiedzieć co w firmie, chciał wiedzieć co u niej. Ale ona nie mówiła mu nawet „dzień dobry”. On jej „do widzenia”. To właśnie za to zaczął ją nienawidzić. Za zero rozmów, za zero słów. Przez cały dzień potrafili nie zamienić ze sobą ani jednego słowa, które nie dotyczyłoby firmy. Tak było we wrześniowe poniedziałki, grudniowe wtorki, upalne środy i wietrzne czwartki. Tak było w postne piątki, pracujące soboty i słoneczne niedziele. Tak było codziennie. Każde niewypowiedziane słowo było kolejnym promykiem słońca, w którym dojrzywał do decyzji. Trudno powiedzieć, który był tym ostatnim. Tym, który pozwolił mu wziąć zamach i wbić siekierę w głowę Reginy.

W jego głowie już miesiąc wcześniej zrodziły się pierwsze myśli. Myśli, które miały być odpowiedzią na pytanie, co zrobić. Co zrobić z Reginą? Do jego świadomości szybko dotarło: chciał, żeby macocha znikła. Nie miał czarodziejskiej różdżki. Kupił więc siekierę. - Sam nie wiem dlaczego nie pomyślałem o innym rozwiązaniu. Nic nie przychodziło mi do głowy. Dogadać się? Próbowałem. Raz, może dwa...

Łukasz miał dwie przyjaciółki. Najpierw chodził z Bašką, później z Ewką. A później spotykali się we trójkę. Razem chodzili po knajpach, do znajomych, do kina, gadali o wszystkim. Gadali o Reginie. - Mówiłem im co chcę zrobić. Nie próbowały mnie powstrzymać. To chyba oznaczało zgodę, prawda?

W czasie procesu dziewczyny się tłumaczyły: - Myślałyśmy, że on żartuje. Żadna z nas nie brała tego poważnie.

80 do 20

Nie brały tego poważnie. Nawet wtedy jak kupił siekierę. Dostały 6 i 8 lat. Kilka dni przed 31 maja poszli we trójkę do kina na „Urodzonych morderców”. Para kochanków na szklanym ekranie zabijała każdego, kogo spotkała na swojej drodze. Bez litości, bez współczucia, bez powodu... Taki był film. W czasie procesu o wycieczce w kinie dowiedziała się prasa. Łukasz został „urodzonym mordercą”. - Ten chłopak ma zabijanie w genach. - Nie, to nieprawda! Nie jestem żadnym „urodzonym mordercą”. Kiedyś nawet bym nie pomyślał, że zrobię coś takiego.

Ale przyznaje, że właściwie nie zastanawiał się nad znalezieniem innego rozwiązania. To była tak zwana sytuacja bez wyjścia. 30 maja po-

szedł do sklepu i kupił siekierę. Ot, tak sobie. Jakby miał nią ścinać spróchniałe drzewo. Wybrał taki sposób, bo nie chciał, żeby Regina cierpiała. Wiedział, że zabije ją jednym ciosem.

Następnego dnia wstał jak zwykle o 7.30. Ubrał się, zjadł śniadanie. Poszedł do garażu po samochód. Pojechał po Reginę, żeby zawieźć ją do firmy. Potem pojechał do miasta kilkanaście kilometrów od Szczecina, bo miał do załatwienia służbowe sprawy. Wrócił późnym popołudniem, nie zdążył nawet zjeść obiadu. Był osłabiony, więc po dwóch setkach dosyć go „wciąło”. Pił razem z dziewczynami w wynajętym pokoju hotelowym. Nie chciał się upić, chociaż wiedział, że czeka go ciężka robota.

Po 23.00 razem z Bašką i Ewką pojechali do mieszkania Reginy. Łukasz myślał: „Tylko nie myśl!” Wsiadli do windy, a on czekał. Cekał aż któraś ze „spódnicek” się odezwie. Aż któraś go powstrzyma. Dzisiaj kalkuluje: 80% jego chciało zabić. Pozostałe 20% mówiło mu, że zaraz zrobi najgorszą rzecz, jaką człowiek może zrobić. Ale te 20 potrzebowało wsparcia. Jedno słowo którejś z dziewczyn... Pierwsze piętro - cisza, drugie, trzecie - cisza. Czwarte - Łukasz wciąż czeka. Piąte - cisza. Nie padło. Wyszli na szóste. Szybka myśl: „Żeby tylko nie spojrzęła mi w oczy”.

- To była jedna z tych rzeczy, które by mnie wtedy przed tym powstrzymały. Gdyby spojrzęła mi w oczy, nie dałbym rady jej zabić.

Coś strach

Weszli do mieszkania. Dziewczyny zostały w przedpokoju, on przekroczył próg sypialni. Było około 24.00. Regina spała. Kiedy Łukasz podszedł do narożnika, macocha otworzyła oczy: - Łukasz, co ty wyprawiasz! On tego nie słyszał. Zadawał ciosy. Jeden po drugim. Według obdukcji od 8 do 12. Pamięta tylko trzy. Zresztą i tak już pierwszy był śmiertelny. Nie zdążyła spojrzeć mu w oczy.

„Znikła”. Łukasz opuścił siekierę i pocałował ją w rękę. Dlaczego? - Z szacunku. Tak, wiem, to dziwne. Ale to były ułamki sekund.

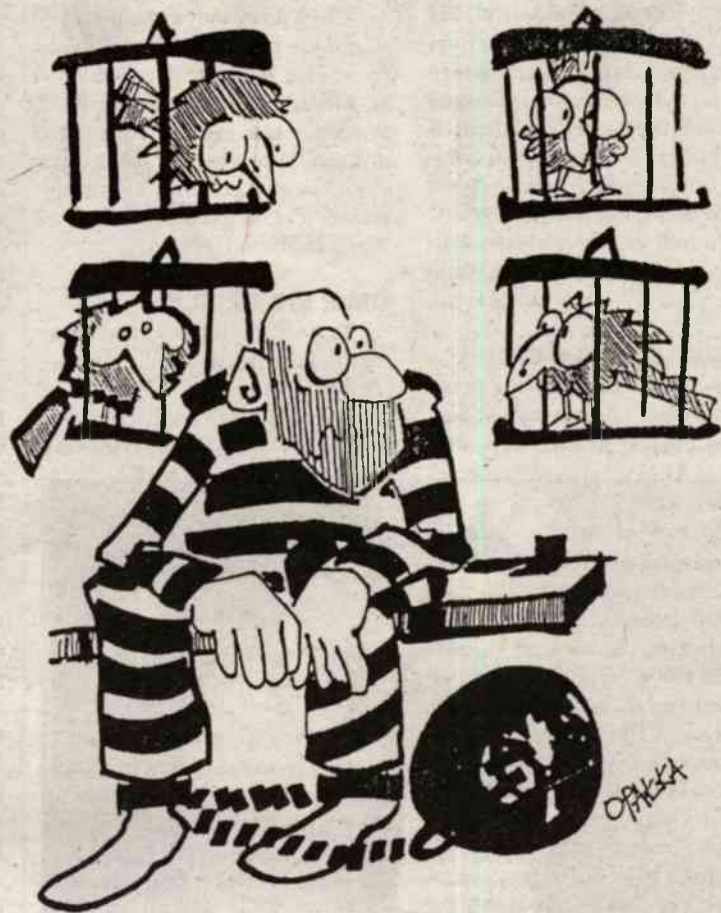
Później na pół godziny urwał mu się film. Nie pamięta, żeby coś mówił. Dziewczyny zeznały: - Tak ci się należało - tak właśnie powiedział, gdy ją zabił.

Ciało chcieli zawieźć do lasu, ale okazało się, że jest za ciężkie. Łukasz wziął więc tylko siekierę i wyszli z mieszkania. Tej nocy nie wrócili już do hotelu. Przenocowali u znajomego. Łukasz znowu myślał: „Tylko nie myśl!”. Był smutny. Czuł jakby coś stracił. Nie wiedział dokładnie co, ale to go bolało. Jakby oderwano mu część jego samego.

Na drugi dzień przyszedł do firmy i zapytał, czy jest już Regina. Sekretarka odpowiedziała, że jeszcze nie przyszła. - Wtedy już zacząłem grać.

Nie miał planu. Zaczął wpadać w panikę. - Popęlniłem błąd. W firmie zacząłem już panikować i zachowywać się inaczej niż zwykle.

Miał milion pomysłów na wybrnięcie z tej sytuacji. Wybrał zły. - Poszedłem na policję i powiedziałem,



że zabił mi mamę.

Łudził się, że się uda. Jeszcze tego samego dnia zostawili go na „dołku”. - Wtedy już wiedziałem, że wiedzą. Któraś ze „spódnicek” musiała mnie wydać. Policja знаła za dużo szczegółów.

Zaczął się śledztwo. W trakcie wizji lokalnej Łukasz zobaczył na dywanie koło narożnika krew. - Poczulem coś bardzo dziwnego.

Szybko przyznał się do winy.

Premedytacja w 50%

Zaczął się proces. Nie zeznawał pod przysięgą, ale za to w blasku fleszy. Na rozprawie obecni byli dziennikarze z wielu polskich gazet i z telewizji.

Był pewien, że po tym co zrobił, straci kontakt z rodziną. W końcu zbrodnia była przeciwko rodzinie. Ale tak się nie stało. Już dwa dni po aresztowaniu odpowiedział go ojciec. - Pytał dlaczego to zrobiłem, chciał mnie umoralniać. Ale ja przyjąłem bojową postawę. Powiedziałem: - Tato nie umoralniaj mnie. Nie potrzebuję tego. Zrobiłem to i już.

Psychiatrzy i psychologowie, którzy go badali stwierdzili, że w momencie popełnienia zbrodni nie był nie poczytalny. Odrzucono także patologiczne myślenie oraz zbrodnię w afekcie. Sąd orzekł: Łukasz zabił swoją macochę z pełną premedytacją. Łukasz tłumaczy: - To nie było całkiem tak. Ja bym to określił jako z premedytacją w 50%. Przecież nie miałem żadnego planu.

W czasie procesu jego babcia, matka Reginy nie zeznała. Siostra Reginy - tak. Ale jej zeznania ani mu nie zaszkodziły, ani nie pomogły.

Sąd orzekł: 15 lat pozbawienia wolności. Łukasz głęboko odetchnął. Prokurator żądał znacznie więcej. Złożył apelację, z radia Łukasz dowiedział się, że jego adwokat również. Siły były wyrównane. Zostało 15 lat.

Nie wypuścili go na pogrzeb Reginy. A chciał iść. Chciał zobaczyć,

czy to rzeczywiście się wydarzyło, czy to był tylko sen. Rodzina mu opowiadała: - Pogrzeb był bardzo piękny. Przyszło dużo ludzi.

Dzisiaj mówi: - Chciałbym cofnąć czas. Do momentu kiedy stanąłem w progu pokoju z siekierą. Co bym zrobił? Wbiłbym siekierę w podłogę. Może Regina by zrozumiała. Może nasze stosunki by się zmieniły. Może byłoby inaczej...

On tylko chciał...

W zakładzie karnym, do niedawna w Nysie, dzisiaj już w Gdańsku, Łukasza odwiedza babcia. Nie wierzy, że jej jedyny wnuk mógł zrobić coś tak strasznego. Tak to sobie tłumaczy: „To wszystko przez te dziewczyny, jego współniczki. Miał złe towarzystwo i tak to się skończyło”.

Ostatnio zaproponowała Łukaszowi, że jak wyjdzie z więzienia, to będzie mógł zamieszkać u niej. Babcia się nie boi.

Łukasz nie boi się kary Boskiej. Mówi, że tam gdzie duży grzech, tam i wielkie miłosierdzie. Jest nawrócony. W Boga zaczął wierzyć jak przebywał na „śledczaku”. Myślał nawet o wstąpieniu do zakonu. Codziennie się modli. Najczęściej za Reginę. O przebaczenie znacznie rzadziej. Kalkuluje: - Jakies 10%.

Często myśli o problemach, które miał z macochą. Dzisiaj wydają mu się małe. Wtedy były ogromne. - Właściwie nie wiem dlaczego ją zabiłem. Naprawdę nie wiem. Po prostu chciałem żeby znikła...

Ostatnio miał sen: 31 maja 1995 wstał jak zwykle o 7.30. Zawiózł Reginę do firmy, potem sam pojechał do pracy. Koło północy pojechał z dziewczynami do jej mieszkania. Trzy razy uderzył siekierą. Ale Regina nie umarła. Została tylko ranna i wszystko się zmieniło. Zaczęli ze sobą rozmawiać, mówić sobie „dzień dobry”. Byli szczęśliwi.

Anna Bartosik
Dane bohatera zmieniono

Utalentowany wolontariusz

Paweł Lewicki, uczeń kl. III Gimnazjum nr 3 w Nysie otrzymał stypendium Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich. Jest ono przyznawane rokrocznie wybitnie uzdolnionym uczniom szkół podstawowych, gimnazjów i liceów. Nyski gimnazjalista znalazł się w gronie 50 młodych talentów z całej Polski, wybranych z ponad 630 wniosków.

MA SVOJE ZDANIE

Paweł został zgłoszony przez swoją szkołę. - Jest to uczeń bardzo zdolny, wszechstronnie uta-

- To typowy indywidualista, jeśli mu nie pasuje jakiś przedmiot, to od razu to widać. Uczę techniki, której Paweł bardzo nie lubi. Powiedziałam mu: „Masz prawo do tego, ja to szanuję, ale musisz przynajmniej pokonać etap podstawowy”. I on to zrozumiał - opowiada Barbara Herman.

UMIE SIĘ DZIELIĆ

Przy kompletowaniu dokumentów do wniosku do stypendium wyszła na jaw jeszcze jedna działalność gimnazjalisty, którą zaskoczył wszystkich. Niewiele



Stypendysta z Jolantą Kwaśniewską

lentowany. W 2000 roku jako jeden z 10 uczniów województwa opolskiego otrzymał stypendium „Marszałków”, a w 2001 roku zdobył I miejsce na etapie wojewódzkim i wyróżnienie na etapie ogólnopolskim w konkursie internetowym ogłoszonym przez TP SA pt. „Najlepszy sposób na wykorzystanie Internetu w szkole” - powiedziała „Nowinom” Barbara Herman, dyrektor Gimnazjum nr 3 w Nysie. - W bieżącym roku szkolnym zajął II miejsce w mieszkogminnym konkursie ortograficznym. Paweł jest współtwórcą folderu „Dziedzictwo kulturowe Nysy”, który wydaliśmy w ramach Programu Europejskiego Socrates-Comenius. Popołudniami do późna pracował wraz z nauczycielką p. Beatą Krzan przy jego komputerowym składzie. Dlatego, kiedy otrzymałam informacje z kuratorium o możliwości składania wniosków, pomyślałam o nim. Swoją propozycję złożyłam Radzie Pedagogicznej, która opowiedziała się, że Paweł jest bezsprzecznie najbardziej uzdolnionym uczniem na dzień dzisiejszy w naszej szkole - zapewnia dyrektor.

- Ma analityczny umysł, pięknie wyciąga wnioski, ma doskonałą orientację w aktualnych wydarzeniach społeczno-politycznych. Ale przy tym to typowy nastolatek, czasem też są z nim różne problemy, ale po rozmowie poprawia się. Lubi mieć swoje zdanie i niechętnie z niego rezygnuje. Przy tym jednak używa w dyskusji rzeczowych argumentów, nie mówi tylko: „To mi się nie podoba” - i na tym koniec. Jest bardzo lubiany przez klasę i ma mnóstwo kolegów - ocenia wychowanka Anna Cisa-kowska, która ma Pawła pod swoją pieczę od czwartej klasy.

osób wiedziało, że chłopak pracuje jako wolontariusz w świetlicy dziecięcej prowadzonej przy Zgromadzeniu Sióstr Elżbietanek. W każdą sobotę i niedzielę zajmuje się dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych. Pomaga im odrabiać lekcje, bawi się z nimi, a kiedy idą do domów sprząta świetlicę.

- Lubię historię i informatykę, ale na razie nie wiem jeszcze w jaki sposób połączyć w przyszłości te pasje. Próbuję wszystkiego i dlatego trochę mam tych zainteresowań - kwituje Paweł w sposób krótki, skromny i rzeczowy. Nie rozwija tematu, np., że oprócz szkolnych zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych gra również na gitarze, fortepianie, uczy się języków, a wolny czas poświęca dzieciom w świetlicy.

- Wiadomość o stypendium przyjąłem spokojnie, choć oczywiście potraktowałem jako wyróżnienie. Zwłaszcza, kiedy zobaczyłem w Internecie ile było wniosków. Jednak najbardziej z mojego sukcesu ucieszyła się mama. Sama uroczystość przebiegała spokojnie, odbyła się w Pałacu Prezydenckim. Byłem w Warszawie z rodzicami. Zaczęło się z półgodzinnym opóźnieniem. Wszystko przebiegało bardzo szybko: na początku słowo wstępne pana prezydenta i pani prezydentowej, wręczenie stypendiów, gratulacje i w sąsiedniej sali poczęstunek - opowiada Paweł. Na pytanie, na co przeznaczył otrzymane 3 tys. zł, mówi, że już podzielił się z dwójką starszego rodzeństwa. A co do swojej części, to na razie nie ma koncepcji, co z nią zrobi. Chyba pozostawi ją do dyspozycji mamie, która na pewno potrafi właściwie wykorzystać pieniądze.

Danuta Wąsowicz-Hołota

Europejskie „Stoliczku nakryj się!”

Pani Ewa Terka z Otmuchowa podjęła polemikę z fragmentem mojego „Felietonu świątecznego” dotyczącego przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Jestem niezwykle z tego zadowolony i dziękuję Pani Ewie za tę wypowiedź. Zachęcam także innych Czytelników do dyskusji na łamach „Nowin” o tym jakże ważnym zagadnieniu naszej najbliższej przyszłości, pisania o wątpliwościach, przekonywania do swoich racji, wyrażania sobie wspólnie opinii.

Co do uwag, które podniosła Moja Interlokutorka, to są one niestety podobne do całej argumentacji powtarzanej w polskich mediach, agitujących za przystąpieniem do Unii - są ogólne, odwołują się do emocji, nie podają korzyści jakie odniesiemy po przystąpieniu, a także przedstawiają każdego, kto sceptycznie patrzy na wejście do UE, jako zakamieniałego konserwatystę, zwolennika izolacji Polski, nierozumnego wsteczniaka. To - Droga Pani Ewo - nie jest uczciwe.

Popatrzmy chłodno. Na jakiej podstawie uważa Pani, że - cytuję: „To, że Polska musi jak najszybciej znaleźć się w Unii jest sprawą bezsporną”?

Uprzejmie proszę o wytłumaczenie skąd to przekonanie. Proszę o podanie choćby jednej korzyści, jaką stąd odniesiemy, proszę także o przeanalizowanie zagrożeń i kosztów akcesji. Chyba nie sądzi pani, że przystąpienie Polski do UE to wejście do sklepu ze słodyczami, w którym do woli można wybierać bez płacenia.

A koszty są. Zwolennicy przystąpienia Polski, którzy wmawiają nam o „bezsportności”, o braku alternatywy itd., nic nie wspominają o tym, że warunkiem wstąpienia Polski do Unii są nie tylko kwestie wykupu ziemi, dostępu do europejskiego rynku pracy, ale przede wszystkim warunki stawiane przez Brukselę nt. OGRANICZENIA PRODUKCJI STAŁI, OGRANICZENIA POŁO-WÓW, OGRANICZENIA ILO-ŚCI UPRAW, tudzież inne ograniczenia, które Polska musi przyjąć. Unia Europejska jest bowiem w swoim najistotniejszym założeniu próbą zrealizowania tzw. Z R Ó W N O W A Ż O N E G O W Z R O S T U.

Co to znaczy „zrównoważony wzrost”? Ano jest to sposób na ograniczanie nadprodukcji w rozmaitych dziedzinach w celu albo uzyskania określonej dochodowości, albo określonych efektów społecznych (np. pewnych założeń dot. ochrony środowiska).

Czym będzie skutkować w przypadku Polski przystąpienie do tych warunków będzie wiedział każdy, kto przez chwilę się zastanowi nad istotą współczesnej gospodarki. Dzisiaj bowiem nie jest problemem wyprodukowanie odpowiedniej ilości dóbr. Ekonomisci określają, że ok. 20% ludzkości może spokojnie zaopatrzyć w żywność, sprzęt AGD i odzież całą pozostałą część. Pozostaje jednak problem: co zrobić z tą resztą?

UE, podobnie jak i poprzednie próby zastosowania gospodarki planowej (bo tak w istocie jest) wymusi na Polsce - już zresztą to uczyniła w wielu dziedzinach - warunki, które per saldo Unii się opłacą - przynajmniej na krótką metę, ale tu, nad Wisłą, Odrą, Nysą Kłodzką spowodują wzrost bezrobocia i (względny) spadek poziomu życia ludności.

Piszę „względny”, bo w porównaniu do czasów PRL ilość dóbr, do których przeciętny człowiek będzie miał dostęp niewątpliwie rośnie stale, niezależnie od tego czy w Unii będziemy, czy nie - wystarczy spojrzeć na jakąkolwiek wystawę sklepową. Ale bogactwo narodu to nie to, co widać na sklepowych półkach, ale relacje między nami, a innymi narodami. W tym sensie Polacy po wejściu do Unii będą pracować na korzyść Niemców, Francuzów, Belgów. To Unia - oczywiście pod warunkiem że narzuci nam swoje warunki - odniesie z tego największe korzyści.

Temat, o którym piszę jest oczywiście szeroki jak rzeka i nie wyczerpiemy go w jednym, ani w dwóch artykułach. Na pewno jednak, Droga Pani Ewo, nie można zarzucić mi braku konstruktywizmu, ani porównywać wejścia do UE z przyjęciem chrześcijaństwa. W czasach Mieszka dla świata chrześcijańskiego rzeczywiście nie było alternatywy. Dla wejścia do UE alternatywa - zapewniam Panią - jest. Wystarczy spojrzeć np. na Szwajcarię, która nie tylko nie jest w UE, ale wcale się tam nie wybiera. Czy jest „izolowana politycznie i gospodarczo” - jak Pani pisze? A np. takie Stany Zjednoczone, a Kanada, a Australia, a Chiny, Singapur? Powie Pani - to daleko. To niezupełnie prawda, gdyż we współczesnym świecie nigdzie nie jest daleko. Natomiast warto porównać tamte kraje, które nie stosują doktryny „zrównoważonego wzrostu” czyli nie narzucają gospodarce chomą-

ta biurokratycznej kontroli i warto zobaczyć jak wielki mają wzrost gospodarczy, jak wielką ich produkty wykazują „poprawę jakości”.

I na koniec tego wywodu jeszcze jeden zarzut ze strony Pani Ewy - i wielu innych zwolenników „bezsportnego wejścia”. Píše Pani: „Zamiast podnosić lament, że wykupią nas jak nie Żydzi to UE...” - czy Pani gdzieś zauważyła, żeby ostrzegała przed „wykupem polskiej ziemi”? Nigdzie czegoś takiego nie napisałem i uważam, że ci, którzy takie argumenty wysuwają działają przeciwko zdrowej krytyce Unii. Co więcej, uważam, że są to agenci Unii, którzy „podkładają” głupie argumenty tam, gdzie powinny być argumenty rzeczowe. Akurat nie widzę zagrożenia wykupu polskiej ziemi przez cudzoziemców, natomiast widzę całą masę innych zagrożeń, o których zwolennicy UE - tak jak Pani Ewa - po prostu nie wiedzą, gdyż swoją opinię opierają na bałamutnych argumentach kupionych dziennikarzy. Oni, Pani Ewo, są kupieni - wynajęci do pisania, a ja piszę nie tylko za darmo, ale jeszcze narażam się na rozmaite połamanki. Tymczasem powtórzę: niech Pani nie wierzy, że ktoś nam coś da za darmo! Niech Pani żąda argumentów, mówienia o zagrożeniach, o realiach.

Moja sześciolatnia córka na odpowiedź, że nie kupię jej kolejnej zabawki, bo nie mam pieniędzy odpowiada: „Idź do bankomatu!”.

Mam wrażenie, że zwolennikom UE chodzi o to by Polakom wmówić, że Unia będzie takim bankomatem, z którego bez wysiłku dostaną każdą ilość dóbr, pieniędzy, zabawek. Takie europejskie „stoliczku nakryj się!”.

Ja natomiast wiem, że tak jest tylko w bajkach.

Janusz Sanocki

PS

Zachęcam Państwa do dyskusji - łamy są otwarte.

reklama

Gabinet Kosmetyczny

...przyjemne chwile relaksu

- ✓ zabiegi pielęgnacyjne i oczyszczające
- ✓ zabiegi odżywczo - regenerujące
- ✓ masaż limfatyczny - relaksacyjny
- ✓ henna i regulacja brwi,
- ✓ depilacja ciała woskiem
- ✓ kompleksowa pielęgnacja dłoni
- ✓ zabiegi modelujące i ujędrniające ciało
- ✓ makijaż codzienny i okolicznościowy
- ✓ nauka i dobór makijażu
- ✓ sprzedaż i indywidualny dobór kosmetyków

ul. Celna 19/5, tel. 433 77 62

Przy sylwestrowym makijażu zabieg pielęgnacyjny na dłonie gratis

Otwarcie od 10.12.2001

Serdecznie zapraszam

Beata Adamska

Rozstrzygnięcie konkursu

Drogie dzieci! Podobnie jak w zeszłym roku jesteśmy mile zaskoczeni, że tak chętnie i licznie wzięliście udział w naszym mikołajkowym konkursie. Przysłaliście nam naprawdę dużo ciekawych listów, po przeczytaniu których nikt już nie może mieć wątpliwości, że św. Mikołaj naprawdę istnieje.

Wszystkie prace bardzo nam się podobały i serdecznie wam za nie dziękujemy. A nagrodzić postanowiliśmy:

Aleksandrę Kawkę z Karłowic Wielkich, lat 9
Grzegorza Klucznika z Kępnicy, lat 7
Patrycję Bielską z Nysy, lat 6
Wojciecha Rydlińskiego z Dziewiętlic, lat 12
Martę Grabowską z Niwnicy, lat 11



Droga redakcja "Nowin Ny-skich"!

Jak co roku zbliża się dzień św. Mikołaja, który związany jest z obdarowywaniem ludzi prezentami. Myślę, że św. Mikołaj daje nam prezenty, bo ma dobre serce i kocha wszystkie dzieci.

Ja nigdy nie spotkałem św. Mikołaja, choć zawsze na Niego wyczekuję. Wiem, że święty Mikołaj istnieje, a dowodem na to są piękne prezenty oraz dzień, w którym św. Mikołaj ma swoje święto, czyli 6 grudnia.

Grzegorz Klucznok Jestem przekonana, że święty Mikołaj istnieje ponieważ:

- 1) często go widzę w telewizji
- 2) na zabawach przedszkolnych i szkolnych odwiedzał mnie i moją klasę
- 3) w dniu 6 grudnia koło łóżka znajduję prezent od niego
- 4) moi rodzice często o nim rozmawiają
- 5) piszą o nim w gazetach
- 6) widziałam na niebie jak migał wśród gwiazd
- 7) gdy piszę do niego list zawsze go odbiera
- 8) jest na wystawach w sklepach
- 9) istnieją renifery, a one wożą go do Laponii, bo tam mieszka
- 10) przynosi zawsze radość do mojego domu, gdy się zbliża
- 11) żadnego roku nikt o nim nie zapomniał i nigdy nie było tak, żeby on się nie zjawił
- 12) gdy piszę list do niego to

szukuję kromki chleba w razie gdyby był głodny. Rano, gdy wstaję, nie ma ich

- 13) piszą o nim w kalendarzu każdego roku
- 14) są o nim piosenki
- 15) są książki o nim
- 16) są o nim reklamy telewizyjne
- 17) w szkole na lekcjach z koleżankami i kolegami rysujemy go, aby wiedział, że o nim pamiętamy.

Aleksandra Kawka

Św. Mikołaj na pewno istnieje, nie mam żadnych co do tego wątpliwości.

Przecież gdyby go nie było, to skąd otrzymywałbym co roku jakieś prezenty? Moim dowodem na istnienie św. Mikołaja jest zgubiony przez niego but, którego ja znalazłem. Oprócz tego znalazłem też słodycze i zabawki, które zostawił Mikołaj. Raz nawet widziałem go, kiedy szedł z prezentami. Wierzę, że św. Mikołaj istnieje, on jest i już.

Wojciech Rydliński

Kochani Państwo!

Chciałabym bardzo, aby wszyscy ludzie uwierzyli w św. Mikołaja. Myślę, że po opowiedzeniu swojej historii każdy człowiek w niego uwierzy. 6 grudnia spałam niczego się nie spodziewając. Wtedy jeszcze nie wierzyłam w Mikołaja. Zawsze wiedziałam, że to rodzice wkładają mi prezenty pod poduszkę. Jednak po tym wydarzeniu wszystko się zmieni-

ło. Kiedy wszyscy domownicy jeszcze spali, usłyszałam warkot ciężarówki. Słyszając ten dźwięk wstałam i nie mogłam uwierzyć własnym oczom. Za oknem stał św. Mikołaj i szukał prezentu dla mnie. Natychmiast położyłam się do łóżka udając że śpię i czekałam, aż wejdzie. Po kryjomu, na jedno oko widziałam jak przeszedł przez ścianę do mojego pokoju. Schował mi prezent pod poduszkę i poszedł dać prezenty reszcie mojej rodziny. Dostałam wtedy puzzle i lalkę. Kiedy rano spotkałam w kuchni mamę, powiedziała mi ona, że bardzo cieszy się z nowej apaszki, ale nie musiałam się fatygować. Uśmiechnęłam się tylko i nie zdradziłam swojej historii. Mam nadzieję, że podobają się Państwu moja przygoda. Okazuje się, że św. Mikołaj nie musi przyjeżdżać saniami, ale także ciężarówką.

Marta Grabowska

Święty Mikołaj naprawdę istnieje.

Jest prawdziwy i rozdaje dzieciom prezenty. Podróżuje po niebie w zielonych saniach, które ciągną cztery renifery. Święty Mikołaj ma bardzo długą białą brodę i ubrany jest w czerwony płaszcz z białymi dodatkami, i ma zielony worek wypełniony prezentami. Święty Mikołaj musi istnieć, bo bardzo dużo dzieci na niego czeka i mocno kocha go!

Patrycja Bielska

SONDA "NOWIN"

O czym piszemy w listach do św. Mikołaja? O czym marzą dorośli i dzieci? Czym najchętniej obdarowujemy najbliższych? Oto wynik naszej mikołajkowej sondy:



Mateusz

Ja chciałbym dostać w prezencie nowe narty. Stare się zużyły, poza tym są już małe. Myślę, że dostanę, bo zasłużyłem. Byłem przecież grzeczny. W szkole też będziemy sobie organizować mikołajki, ale nie wiem jeszcze co kupić.



Bartek

Kino domowe? Ile kosztuje? Około 3 tys. zł. Nie wiem czy dostanę, ale pomarzyć zawsze można. A z takich mniejszych rzeczy to nie wiem, nie myślałem jeszcze. Chyba pieniądze. Co bym za to kupił? Co się da.



Janusz

Byłem grzeczny przez cały rok, ale nie wiem co dostanę od Mikołaja. Chciałbym dostać - bo akurat lubię grać na organach - wzmacniacz i dwie kolumny. Przydałoby mi się. W szkole składamy się na Mikołaja. Robimy sobie drobne prezenty do 20 zł. Musimy napisać list i wybrać jakąś rzecz. Ja sobie wybrałem budzik, bo akurat nie mam.



Irena

Mikołaj zawsze przychodzi. Czasami troszkę podpowiem Mikołajowi i dostaję to, co chcę. Najbliższym kupuję zazwyczaj jakieś drobiazgi. Mam 7-letnią wnuczkę i 12-letniego wnuczka. Listy już napisali, a babcia pomaga spełniać życzenia. Wnuczka chciałaby kosmetyki i dostanie je, a wnuczek napisał, że chce zegarek, bluzę i słodycze, i też je otrzyma.



Izabela

Czy podpowiadam Mikołajowi co bym chciała otrzymać? Tak, na pewno, ale listów już nie piszę w tym wieku. Najczęściej dostaję kosmetyki, praktyczne rzeczy i najczęściej, jako że jest zima, szaliki, rękawiczki itp. I przede wszystkim słodycze. Lubię też oczywiście dawać prezenty.



Bartek

A ja bym chciał dostać od Mikołaja piłkę do siatkówki firmy „Mikasa”, bo lubię grać w siatkówkę. To najlepsza piłka jaka jest w sklepach. Z tego co wiem, kosztuje ok. 320 zł. Nie wiem, czy Mikołaj spełni moje marzenie. Tato powiedział, że może. Byłem w miarę grzeczny. Miałem mało uwag.



Arek

Ostatnio zepsuł mi się komputer i mam nadzieję, że rodzice na św. Mikołaja mi naprawią. Ale z drugiej strony nie sądzę, bo to poważna naprawa i duże koszty pociągnie za sobą. W szkole też pisaliśmy listy do św. Mikołaja. Ja zażyczyłem sobie długopis z „Parkera”, bo widziałem w sklepie i mi się spodobał.



Karolina

Chciałabym dostać wielki worek pełen prezentów z różnymi drobiazgami. Przede wszystkim coś miłego od bliskich, bo to jest najważniejsze. Sama lubię obdarowywać różnymi drobnostkami wykonanymi najczęściej przez siebie. To jest o wiele przyjemniejsze. Moim najmilszym prezentem był psiak.

Ludzie z pasją

Dzieci zwyciężyły

Traciła głos. Kiedy lekarze powiedzieli jej, że z powodu choroby nie będzie mogła uczyć dzieci, załamała się. Nie wyobrażała sobie życia bez nauczycielstwa. Danuta Orzeł odnalazła jednak nową pasję: bibliotekarstwo. Jej drobiazgowie buszowanie po literackich wydawnictwach zostało dostrzeżone w naukowym świecie. Nyska bibliotekarka w 2003 roku wygłosi kolejny referat, tym razem na międzynarodowej konferencji poświęconej K.I. Gałczyńskiemu.

MAMA IDZIE CINKIEM

Danuta Orzeł na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie osoby spokojnej, wręcz delikatnej. Drobnej postury, o cichym głosie. Odczucia te szybko mijają, kiedy z pasją zaczyna opowiadać o pracy.

- Skończyłam liceum pedagogiczne w Prudniku, a później studium wychowania przedszkolnego. Ze względu na sytuację rodzinną nie mogłam wówczas podjąć studiów, choć to było moim marzeniem. Udało się, ale dopiero po kilku latach. Kochałam swoją pracę z dziećmi. Pracowałam w zerówce w Głuchołazach. Moi pierwsi absolwenci są już dorośli, ale do dziś ich pamiętam i mile wspominałam. Zawsze jednak pozostanie w mojej pamięci głuchoniema dziewczynka Gabrysia. Z rozmów z rodzicami wynikało, że wypadła im z rąk i doszło do urazu. Nie pozwoliłam, żeby poszła do szkoły specjalnej i wszystko robiłam, aby ułatwić jej przejście do klasy z dzieć-

stać. W przedszkolu prowadziłam pracę wyrównawczą z grupą dzieci, które miały trudności. Niekoniecznie tylko z Gabrysią. Uczyłam ich jak się tworzy wyrazy, głoski, sylaby, jak je wymawiać. Pozostałe dzieci, mimo że były zajęte zabawą, sprytnie podglądały nas.

Kiedyś, a była jesień, przygotowywałam zajęcia o wykopkach i pracach na polu. Wtedy podszedł do mnie Michał i powiedział: „Proszę pani, pani jest zajęta, to my zrobimy z Gabrysią pracę wyrównawczą”. Zaskoczyło mnie to. Dzieci wyciągnęły sobie, przygotowane przeze mnie takie nakrywkę do odróżniania sylab, rozsypanki literowe, sylabowe. Bo ja zawsze miałam dużo przygotowywanych własnoręcznie pomocy naukowych.

Michał, proszę sobie wyobrazić, zadawał Gabrysi wyrazy do układania. Dołączyli do niej inni i tak wciągnął dzieci, że one codziennie robiły z Gabrysią pracę

stwie w Jedyńcu w Głuchołazach. Z tej szkoły nauczyciel przechodził na dyrektora do Czwórki i proponował mi etat bibliotekarza w swojej szkole. Było wspaniale, dyrektor był fantastycznym człowiekiem. Po roku jednak zmuszona byłam stamtąd odejść, bo mąż dostał pracę w Nysie.

Tu pani Danuta najpierw urządziła bibliotekę w Trójce, a potem trafiła do Dwójki, gdzie pracuje do tej pory. Praca w bibliotece stała się jej kolejną pasją. Nie tylko dlatego, że nauczycielka utrzymała kontakt z ukochanymi przez nią dziećmi. Danutę Orzeł pochłonięło buszowanie po dzungli literackich wydawnictw, opracowywanie, segregowanie. Do tego stopnia, że zrealizowała marzenie swojego życia i ukończyła bibliotekoznawstwo na WSP w Krakowie. Zaraz po studiach poszła na kurs komputeryzacji bibliotek, a następnie specjalizację w zakresie bibliotek szkolnych.

- Właściwie do dziś się uczę, bo przystąpiłam do awansu nauczycielskiego na nauczyciela dyplomowanego - śmieje się pani Danuta.

BUSZOWANIE TO JEJ KONIK

Nowa pasja sprawiła, że nysanka zdobyła swoim zaangażowaniem w pracę poszukiwawczą uznanie wykładowców Akademii Pedagogicznej w Krakowie, a głównie swojego promotora dr. Jerzy Ossowskiego. Zapewne wieczną pamięć zawdzięcza swojej pracy magisterskiej, która została wyróżniona. Danuta Orzeł jest zapraszana na ogólnopolskie konferencje i to w roli prelegenta. Teraz otrzymała propozycję udziału w sesji międzynarodowej. Oto treść listu, który nadszedł do niej na kilka tygodni przed naszą rozmową: „Kira Gałczyńska zaprosiła mnie do ogłoszenia roku 2003 Rokiem Gałczyńskiego. Będzie więc chyba wielka sesja międzynarodowa. Pani Danusiu, szykuj referat o percepcji Gałczyńskiego w szkole” - pisze dr Ossowski z Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

Danuta Orzeł brała już udział w kilku innych ogólnopolskich konferencjach. Najmilej jednak wspomina tę sprzed dwóch lat, na której miała przyjemność poznać polską noblistkę Wisławę Szymborską.

- Organizatorem konferencji był Wydział Humanistyczny Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Tematem była postać krakowskiego pisarza Kornela Filipowicza. Zostałam poproszona o przygotowanie referatu na temat dorobku literackiego twórcy. Zapowiedziano mi, że obok wielu znaczących osobistości z kręgów literackich konferencję obecnością swoją zaszczyli nasza sławna poetka - Wisława Szymborska.



Danuta Orzeł jako prelegentka na konferencji

To bardziej zachęciło mnie do poszukiwań materiału do referatu. Konferencję otworzył rektor uczelni. Powitał wszystkich, ale najbardziej honorowaną osobą była nasza noblistka.

Ona jest jednak niezwykle skromną osobą. Zajęta obok innych uczestników miejsce na widowni. Ja usiadłam sobie blisko niej. W programie konferencji każdy miał swój wyznaczony czas na wystąpienie i było to ściśle przestrzegane. Referat nie mógł mieć więcej niż 8 stron maszynopisu i nie mógł zajmować więcej niż 30 minut. Mój materiał na temat „Książki Filipowicza” był bardzo obszerny, musiałam go bardzo skrócić. Dlatego aby go ująć całościowo przygotowałam album, gdzie znalazły się tabele wydawnictw oraz strony tytułowe wydanych pozycji. Znalazł się on na ekspozycji książek pisarza, ale ku mojemu zdziwieniu nie było tam całej twórczości Filipowicza. Podczas mojej prelekcji album wędrował po widowni. Kiedy skończyłam, usiadłam na miejscu i wtedy zauważyłam, że w moim rzędzie siedzi pani Wisława, trzymając moją pracę na kolanach i rozgląda się po sali. Wtedy odważyłam się, podeszłam, przedstawiłam się jako autorka tej pozycji. Poetka uśmiechnęła się i powiedziała: „A ja właśnie pani szukałam”. Okazało się, że Wisława Szymborska była zachwycona tym, że udało mi się dotrzeć do wszystkich dzieł wydanych przez Filipowicza, do którego ona ma wielki

sentyment. Dlaczego - to wyjaśniło się w czasie nieoficjalnych spotkań przy kawie. Tam padło zwierzenie:

- Z Kornelem byliśmy 23 lata razem.

Otrzymałam też specjalny wpis poetki w albumie: „Pani Danusi Orzeł, zachwycona tą pełną pietyzmu książką”.

Noblistka traktowała nysankę w sposób szczególnie ciepły, stąd Danuta Orzeł zaczęła budzić zainteresowanie pozostałych uczestników konferencji. Poetka nawet zaproponowała wspólne zdjęcie, czym w ogóle wzbudziła aplauz pozostałych, którzy wykorzystali ten moment. Dołączyli prośbę o wspólną fotkę.

DZIECI ZWYCIĘŻYŁY

Nyska bibliotekarka miała na tym spotkaniu kilka propozycji podobnych prac badawczych na temat twórczości innych twórców. Jednak mimo że takie penetrowanie zasobów literackich jest konikiem pani Danuty, to jednak dziedzinę tę traktuje jedynie jako pewne urozmaicenie życia. Pozostała w niej bowiem wielką miłość do dzieci i w kontakcie z nimi odnajduje sedno swojej pasji.

- Sprawa dzieci była mi zawsze bardzo bliska. Zawsze! Uwielbiam swoją pracę w bibliotece szkolnej. Zwracam też baczność uwagę na dzieci dyslektyczne. Wiem, że odpowiednim doбором literatury można im pomóc. Może jestem przeczulona, może to dalszy ciąg „sprawy Gabrysi”... Jedno wiem na pewno: moją główną pasją zawsze były i będą dzieci.

Danuta Wąsowicz-Hołota



W rozmowie z noblistką Wisławą Szymborską

mi słyszącymi. Mój wysiłek został nagrodzony. Miałam ją od września, a na wiosnę - w kwietniu usłyszałam od niej całe zdanie.

Do dziś widzę tę scenę. Dziewczynka podeszła do okna i nagle biegnie do mnie i woła: „Pani, mama idzie cinkiem”. Ja tego w życiu nie zapomnę! - Danuta Orzeł z radością mówi o swoim pedagogicznym sukcesie. To on sprawił, że rodzice uwierzyli, iż dziewczynka da sobie radę w gronie zdrowych rówieśników. Nie poddali się, posłali córkę do zwykłej szkoły, potem również średniej, gdzie zdobyła zawód.

Pani Danuta lojalnie jednak dodaje, że w osiągnięciu przez Gabrysię umiejętności mówienia dużą rolę odegrały dzieci z jej zerówkowej grupy.

- Dziewczynka była wstydliva. A w grupie miałam wspaniałego chłopca - Michała. Nie pamiętam jego nazwiska, ale to był niesamowicie inteligentny chłopak. Przerastał wszystkich! On po prostu nadawał ton, nieformalny przywódca, ale bardzo pozytywna po-

wyrównawczą. Dziewczynka żyła się z pozostałymi, zaczęła czytać z ust to, co do niej mówiły. To było niesamowite! - pani Danuta wciąż na nowo przeżywa tamte chwile.

WYROK

Nauczycielska pasja pochłonięła całkowicie naszą bohaterkę. Jednak los czasem bywa okrutny. Danuta Orzeł zaczęła mieć problemy z głosem, który jej zanikał.

- To pozostało. Słyszysz pani, jakie mówię trudności przy dłuższym mówieniu - rozmówczyni rzeczywiście mówi coraz ciszej.

Lekarz postawił sprawę jasno: „Musi pani zrezygnować z zawodu nauczycielskiego”. To zabrzmiało niczym wyrok. Osoba, tak bardzo zaangażowana w swoją pracę, nie wyobrażała sobie innego życia.

- Strasznie ciężko było mi się rozstać z zawodem. Niesamowicie! Płakałam dniami i nocami, nie mogłam sobie z tym poradzić. Wtedy ktoś zaproponował mi pracę w bibliotece szkolnej. Od lutego do końca czerwca byłam na zastęp-

LEKARZ STOMATOLOG Anna Skoczeń

przyjmuje:

poniedz. } 16.00 - 19.00
wtorek }
czwartek }
piątek w godz. 10.00 - 13.00

Nysa, ul. Drzymały 8/2
tel. 433 04 55, kom. 0608 188 375

DERMATOLOG

lek. med.
Aleksandra Złotoś

poniedziałki, czwartki
17.00 - 18.30

Nysa, ul. Warszawska 2
(boczna Drzymały)
Rejestracja tel.: 433 42 23 lub
tel. 0604 438 901

GABINET LARYNGOLOGICZNY LEK. ALINA WOŁYŃCZAK spec. otolaryngolog

diagnostyka i leczenie
oraz audiometryczne badanie słuchu

przyjmuje: wtorki i czwartki
w godz. 17.00 - 19.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa,
ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35

GABINET ORTOPEDYCZNY LEK. ANDRZEJ WOŁYŃCZAK

SPECJALISTA CHIRURGII URAZOWEJ I ORTOPEDYCZNEJ

USG - dziecięcych stawów biodrowych
Leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu.
przyjmuje: środa
w godz. 17.00 - 19.00
Pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym.
Nysa, ul. Grzegorza z Sanoka 8
Tel. 077 / 431 05 35

CHIRURG

48-300 NYSA, Prudnicka 1

lek. med. MICHAŁ GIEREK
specjalista chirurg

PRZYJMUJE: środy, czwartki
w godz. 17.00 - 19.00

* ZABIEGI CHIRURGICZNE
* USG jamy brzusznej

Tel. kom. 0609 053 903
tel. dom. 433 83 22

Lekarz medycyny
Grzegorz Ruszecki
specjalista chorób
wewnętrznych

praktyka internistyczna, **USG**
wtorki, czwartki, piątki
od godz. 16.30
ul. Piłsudskiego 12a, tel. 433 30 19

SPECJALISTA CHIRURG STOMATOLOG DANUTA NOWAK

Nysa, ul. 22 stycznia 14
od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 14.00

Rejestracja telefoniczna
433 89 59, 431 0949
Tel. kom. 0602 603 363

DR NAUK MEDYCZNYCH SPECJALISTA CHOROBY OCZU BEATA GOŁASZEWSKA - FUCHS

SOCZEWKI KONTAKTOWE
DLA KAŻDEJ WADY WZROKU

DIAGNOSTYKA I LECZENIE
CHOROBY OCZU

NYSA, ul. WANDY PAWLIK 12 A
(boczna ul. Słowiańskiej)

REJESTRACJA: TEL. 433 04 66, 448 26 15
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
GODZ. 15.00-18.00

GABINET USG LEK. ELŻBIETA KRZYMOWSKA specjalista radiolog

BADANIA DZIECI I DOROSŁYCH

Jamy brzusznej, sutków, tarczycy,
ślinianek, urologiczne,
ginekologiczne, badania RTG
mammografia - opisy
wtorek i czwartek 16.30 - 17.30
sobota - rejestracja telefoniczna
Nysa, ul. 22 stycznia 14
tel. 435 50 12 lub 0609 751 763

PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

MAŁGORZATA WÓJTOWICZ
LEKARZ STOMATOLOG

48-303 Nysa
ul. Piłsudskiego 6A/XI p.
tel. 435 82 56, dom. 433 03 04.
Godz. przyjęć: pon. 8.00 - 15.00
wtorek 13.00 - 20.00
czwartek 13.00 - 20.00

SPECJALISTA PSYCHIATRA
Ruciński: nerwice, depresje,
psychozy (dorośli, młodzież).
Rejestracja: 433-31-19

GABINET MEDYCZNY PRACY GABINET INTERNISTYCZNY

Zofia Kałwelis - Zaleska
lek. chorób wewnętrznych
specj. medycyny pracy

• badanie profilaktyczne
• badania kierowców

poniedziałki, czwartki 16.30 - 18.00
Nysa, ul. Piłsudskiego 55
tel. 433 34 76, 0608 292 711
(Przychodnia ZUP),

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

Nysa, ul. Zjednoczenia 1

lek. stom.

MAŁGORZATA DEMBICKA

Oferuje pełen zakres
usług stomatologicznych
pon. 10.00 - 17.00, wt. 12.00 - 18.00
śr. 10.00 - 17.00, czw. 12.00 - 18.00
pt. 10.00 - 14.00
Tel. 433 11 11, dom. 433 79 83.
kom. 0604 232 548,

GABINET CHIRURGII OGÓLNEJ

dr n. med. KRZYSZTOF KAMIŃSKI
specjalista chirurg

przyjmuje:

wtorek } 18⁰⁰ - 19³⁰
czwartek }

NYSA, ul. Piłsudskiego 12 A

Lekarz medycyny Wanda Dłuszyńska - Janik DERMATOLOG

Rejestracja telefoniczna
w godz.:
7.00 - 8.00 i 20.00-21.00
tel. 433 - 39 - 49

STOMATOLOG IWONA LIPNICKA

Nysa, ul. Wolności 9
(obok nowej przychodni i elektrowni wodnej)

Tel. gab. 433 32 98

Tel. dom. 433 31 75

pn. 11.00 - 13.00;
wt. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00
czw. 10.00 - 13.00; 16.00 - 18.00;
pt. 16.00 - 18.00

WYBIELANIE ZĘBÓW

Prywatny gabinet
ginekologiczno - położniczy

Lekarz medycyny

KRZYSZTOF KROCZAK
Nysa, ul. Kozarzewskiego 3
USG, CYTOLOGIA

Przyjmuje:

pon, wt, czw, pt od godz. 16.00
rejestracja telefoniczna
Tel. 433 83 38, 0602 630 743

REFUNDACJA RECEPT

Gabinet w Przychodni
Sp-ni Inwalidów - ul. Lompy 3

Lek. med. Paweł Koronczok
specjalista chorób
wewnętrznych

WTOREK CZWARTEK
16.00 - 17.00 18.00-19.00
Wizyty domowe - zgłoszenia:
tel. 433 24 00

EKG, USG, badania poziomu
cukru i cholesterolu

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. Edmund Lupa
specjalista położnictwa
i ginekologii

- badania USG
- badania cytologiczne
- leczenie nadżerek

NYSA, ul. Piłsudskiego 9
poniedziałki i środy
od godz. 17.00, w piątki po
uzgodnieniu telefonicznym
Tel. 0602 774 893, 433 44 42.

STOMATOLOG

BOŻENA TRYNKLER

wtorek, czwartek,
piątek od 15⁰⁰

NYSA, ul. PRUDNICKA 3
(w podwórku za Domem Chleba)

Tel. dom. 433 52 29
Tel. 0602 748 721

Lekarz medycyny
Marian Pasieka
specjalista chorób
wewnętrznych

- E K G -

BADANIA KIEROWCÓW

Przychodnia PKP ul. Kolejowa 2
Przyjmuje: środy, piątki
w godz. 17.00 - 18.30

Recepty refundowane przez kasę chorych

STOMATOLOG Wiesław Sienkiewicz

- Leczenie próchnicy najnowszą szwedzką metodą - bez borowania
- Protetyka - Chirurgia - Leczenie laserem

PRZYJĘCIA:

codziennie 16.00 - 19.00
poniedz., piątki 10.00 - 13.00

NYSA,
PIŁSUDSKIEGO 2 Xlp.

Tel. kom. 0603-124-370 dom. 431-03-01

SPECJALISTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY lek. med. Małgorzata Browarska SPECJALISTA CHOROBY OCZU

DIAGNOSTYKA - LECZENIE: ZEZ, JASKRA, OKULARY
BADANIA KWALIFIKACYJNE KIEROWCÓW

ADRES GABINETU:

NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 55, PORADNIA ZUP pokój 112,
tel. dom. 435 88 91, kom. 0602 466 029

GABINET CZYNNY:

PONIEDZIAŁEK, CZWARTEK 16.00-17.30

SPECJALISTA ORTODONTA

PROFILAKTYKA I LECZENIE
WAD ZGRYZU
APARATY STAŁE

LEK. STOMATOLOG
ALICJA TULIK - NIEDZIEWICZ

przyjmuje:

NYSA
ul. Królowej Jadwigi 24/6 (I piętro)
poniedziałki i czwartki 16.00 - 17.00
Tel. dom. 433 46 87
Tel. kom. 0600 443 912

PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY
ul. Łukasieńskiego 2/8 (obok targu)
przyjmuje lek. stom.
ANNA MAZUREK
pon. i czw. 16.00 - 18.00
wtorek i piątek 9.00 - 12.00
sobota 10.00 - 12.00
Tel. gab. 448 07 31.

Prywatny Gabinet
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
lek. med. TOMASZ MAZUREK
Przyjmuje:
środa, piątek od 17.00 - 19.00
NYSA, ul. Łukasieńskiego 2/8,
I piętro (koło targu).
Tel. gabinet: 448 07 31
Tel. kom.: 0600 924 504
- U S G - CYTOLOGIA -

MultiFon

APARATY SŁUCHOWE

oferujemy

- badania słuchu
- dobór i sprzedaż
aparatów słuchowych
- wkładki uszne
- serwis i naprawę
- baterie

PRZYJĘCIA: wtorki w godz. 10-14

Tel. 40 90 640
Nysa, ul. Moniuszki 7

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

lek. med. Kozłowski Sylwester
specj. ginekologii i położnictwa

* USG * CYTOLOGIA *

Paczków, ul. Daszyńskiego 9
Poniedziałki, czwartki
w godz. 17.00 - 18.00.
Tel. 431 62 58;
Tel. kom. 0602 298 159.

PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA lek. stomatolog ANNA CZECHOWICZ

NYSA, ul. NORWIDA 1
(obok Straży Pożarnej)

CZYNNY:
codziennie 16.00 - 18.30
Soboty 11.00 - 12.00

Tel. 0607 251 406

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. IRENA KLAUZINSKA

NYSA, ul. Sudecka 11
(nad restauracją Lucia)

czwartek 16.00 - 18.00
piątek 14.30 - 18.00

Tel. dom. 431 08 32
Tel. gab. 435 28 94

**GABINET
GINEKOLOGICZNY**lek. med. **ŚLAWOMIR RESAKOWSKI**
ginekolog - położnik**przyjmuje:**poniedziałek, środa 16.30 - 18.00
sobota 10.00 - 11.00

(tylko pacjentki zarejestrowane)

Nysa, 22 stycznia 14 (I p.)

Tel. dom. 433 18 41

Tel. kom. 0601 913 634

**WOJSKOWA SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA
LEKARSKA SP ZOZ NYSA, UL. KOŚCIUSZKI 3,****ZATRUDNI STOMATOLOGA****KONTAKT POD NR TEL. 433 98 02****OD GODZ. 8.00 DO GODZ. 15.00****Gabinet USG****Gabinet internistyczny**
specjalista chorób wewnętrznych
Małgorzata SzyllerBADANIA jamy brzusznej,
tarczycy, sutków, urologiczne.poniedziałki, środy
16.00 - 17.30**wizyty domowe**

Nysa, ul. 22 stycznia 14

Rejestracja telefoniczna:

tel. 433 78 91, kom. 0604 66 80 79

GABINET PEDIATRYCZNY

Nysa, ul. Osmańczyka 10/5

Robert Szyller

lek. pediatra

specjalista chorób zakaźnych

PRZYJMUJE:

wtorki: 17.00 - 18.00

piątki: 17.00 - 18.00

TELEFONY:

0602 685 232, tel. 433 78 91

wizyty domowe - USG*Recepty refundowane przez Kasę Chorych.*MALOWANIE - gładzie - regipsy -
kafelki - panele - 0602 761 183; 4310
932.Sprzedam SKODA FAVORIT (1992)
cena: 67.000 (do uzgodnienia), prze-
bieg 95.000, tel. 43 58 016, 0604 090
448KAWALERKA do wynajęcia (Nysa) -
433 11 01 po 16-tej.**PROTETYKA
STOMATOLOGICZNA**

PROTEZY STAŁE I RUCHOME

LEK. STOM. IRENEUSZ ZAWALSKI

SPECJALISTA PROTETYK

NYSA

ul. MARIACKA 6/8 II p. pok. 21

WTORKI I CZWARTKI

13.00 - 14.00

Tel. 0607 081 255

**BADANIA**

- do prawa jazdy i świadectwa kwalifikacji (zniżka dla osób uczących się - 20%)
- psychologiczne kierowców i operatorów
- psychologiczne osób starających się lub posiadających broń palną
- pracownicze

PRACOWNIA MEDYCZYNY I PSYCHOLOGI S.C.
E. KOCZY M. CHUDYCENTRUM MEDYCZNE "PRZYCHODNIA"
NYSA, UL. MONIUSZKI 7, I p.
Tel. 40 90 640, 0602 390 589Nysa, Paczków, Otmuchów,
Skoroszyce, Kamiennik,
Głuchołazy, Korfańców,
Łambinowice, Niemodlin**NOWINY****KURIER BRZESKI**Brzeg, Grodków,
Lewin BrzeskiKędzierzyn - Koźle, Racibórz,
Kuźnia Raciborska, Prudnik, Głogówek,
Głubczyce, Kietrz, Baborów,**ECHO**
Gmin
W każdy wtorek
wydanie 16 stronic
zawierające: 16 str.
Regionalne i Krajowe
Wiadomości Regionalne
Gazeta dla Ciebie**SPECIAL**

okres Jesenik (Czechy)

Skuteczna reklama w wielu miejscach

tel. 433 46 78; 433 04 14 w. 59

lub 0602 430 047

BAL SYLWESTROWY

„SANDACZ” - Otmuchów.

Wstęp wraz z konsumpcją

- 250 zł para.

Tel. 431 55 81.

**POGOTOWIE
POGRZEBOWE****CAŁĄ DOBĘ****TEL. 433 39 00**

PGK „EKOM” Sp. z o.o.

w Nysie.

**Zapraszamy do współpracy**

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowe

„ENERGETYK” Sp. z o.o.

Zakład pracy Chronionej

45-071 Opole, ul. Armii Krajowej 36

Dział Ochrony Mienia

**Czujesz się zagrożony?
Potrzebujesz pomocy?****ZADZWOŃ LUB PRZYJEDŹ!!!****Oferujemy:**

- całodobowe monitorowanie z grupami interwencyjnymi
- konwoje wartości
- ochronę fizyczną
- montaż systemów alarmowych
- opracowanie planów ochrony
- kursy na licencję pracownika ochrony I i II stopnia

Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie lub osobiście.
NYSA, ul. Szkolna (Zakład Energetyczny)

Tel./fax 435 55 55, 0606 918 013

MY STAWIAMY NA JAKOŚĆ!!!**Agropolisa**

Towarzystwo Ubezpieczeń w Rolnictwie i Gospodarce Żywnościowej "Agropolisa" SA

FILIA w NYSIE, ul. Bohaterów Warszawy 5, tel. 448 43 88.

OFERTA UBEZPIECZENIOWA:

- ubezpieczenie firm
- ubezpieczenie mieszkań i domów
- ubezpieczenie osobowe i turystyczne
- ubezpieczenia rolne
- ubezpieczenia komunikacyjne, bardzo atrakcyjne pakiety komunikacyjne na auta nowe i używane do 4 lat od 4,8% + zielona karta

ZAPRASZAMY W DNI ROBOCZE

Poniedziałek - Piątek w godz. 12.00 - 16.00

PROMOCJA

Internecie

BEZPŁATNA REKLAMA

na naszych stronach internetowych.

Jeżeli zamówią Państwo reklamę w naszym tygodniku co
najmniej na cztery wydania:

- czarno-białą o pow. minimum 100 cm²,
- kolorową o pow. minimum 50 cm²,

mamy dla Państwa szczególnie atrakcyjną ofertę.

Na naszych stronach internetowych

www.nowinynyskie.com.pl dodatkowo umieścimybezpłatną reklamę, a jeżeli posiadacie państwo witrynę
własnej firmy, uaktywnimy do niej łącze.

Promocja do 31.12.2001r.

**www.nowinynyskie.com.pl**

odwiedź nasze strony

Na szczęście takie wydarzenia są mało prawdopodobne

Napad na konwój

W czwartek, 29 listopada pod bramą Zakładu Karnego w Nysie rozegrały się sceny jak z sensacyjnego filmu. Około godziny 10.30 przewrócona cysterna zablokowała wjazd do ZK Nysa. W wyniku kolizji doszło do uwolnienia się śmiertelnie chłoru. Niecałą godzinę później na konwój służby więziennej napadli zamaskowani terroryści, którzy śmiertelnie ranili dwóch funkcjonariuszy.

Na szczęście były to tylko ćwiczenia. Organizatorem i pomysłodawcą był dyrektor Zakładu Karnego w Nysie Jan Garczarek. Ćwiczenia miały sprawdzić, jak w sytuacji kryzysowej

O godzinie 10.30 na miejsce kolizji cysterny, z której zaczął wydobywać się trujący chlor, przybywa patrol policji. Funkcjonariusze powiadamiają straż pożarną. Już po chwili zjawiają się trzy jednostki bojowe, w tym samochód ratownictwa techniczno-medycznego. Strażacy ubrani w gazoszczelne kombinezony przystąpiли do neutralizacji trującej substancji przez ustawienie kurtyny wodnej. W tym czasie w ZK dyrektor zarządza ewakuację funkcjonariuszy na wyższe kondygnacje. Ewakuacja ma miejsce także w sąsiadującym z ZK Gimnazjum nr 3.



Jeszcze chwila i strażakom brakłoby tlenu

w broń maszynową mężczyzn. Ładunkiem wybuchowym wysadzają drzwi karetki więziennej. Padają pierwsze strzały. Terrorystom udaje się odbić więźnia podejrzanego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Mężczyźni uciekają. Na miejsce zdarzenia przyjeżdżają karetki pogotowia ratunkowego.

Z Zakładu Karnego wyruszają grupy pościgowe. W końcu udaje się ująć terrorystów i zbiegłego w rejonie Jeziora Nyskiego.

Po zakończeniu ćwiczeń obserwatorzy ze służb współdziałających udali się na wspólne podsumowanie i ocenę akcji. Ta była bardzo pozytywna. Kpt. Grzegorz Kawa dowodzący akcją straży pożarnej: - Ćwiczenia oceniono dobrze. Jedyńm mankamentem był brak komentującego ćwiczenia, który by informował o nich prze-



Zabezpieczenie kanalizacji przed trującym chlorem



Do akcji wkracza służba więzienna

chodzących obok mieszkańców.

Zdaniem podkomisarza Hazika to, co się nie udało w pełni, to brak „zimnej krwi”. - Przy podejmowaniu decyzji i wszystkich działaniach należy zachować spokój i rozwagę. To jest najważniejsze. Widać było, że niektórym osobom udzielały się emocje. Drugą sprawą, która wyszła podczas ćwiczeń był brak sprawnego systemu łączności między policją a innymi służbami - strażą pożarną, służbą więzienną. Bywały momenty, że słyszalność była zerowa.

Jan Burniak - dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego wysoko ocenia już sam pomysł zorganizowania ćwiczeń. - Rzadko przeprowadza się tego rodzaju działania, a to istotny element edukacyjny. Ćwicząc uczymy się. Dyrektor Burniak także wysoko ocenił przebieg akcji.

Sam organizator Jan Garczarek nie chciał oceniać poszczególnych służb. O więziennej wyraził się jed-



Ręce do góry!

sprawdzą się służby mundurowe. Około godziny 11.30 pod bramą ZK podjeżdża samochód z konwojem osadzonych. Z samochodu osobowego wyskakuje trzech zamaskowanych i uzbrojonych

Gdy zagrożenie trującą substancją zostaje zażegnane, około godziny 11.30 pod bramą ZK podjeżdża samochód z konwojem osadzonych. Z samochodu osobowego wyskakuje trzech zamaskowanych i uzbrojonych

reklama



SKOK

Opolska
Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo-
Kredytowa
Oddział w Nysie

100 lat udzielenia idei samopomocy finansowej i oszczędzania

Oferujemy:

**Atrakcyjne lokaty terminowe
ze stałą stopą procentową:**

3 m-ce:	od 12.80 % do 13.30 % *
6 m-cy:	od 13.80 % do 14.30 % *
9 m-cy:	od 14.20 % do 14.70 % *

* - oprocentowanie w zależności od kwoty lokaty

Zapraszamy do naszych punktów kasowych w Nysie

ul. Kolejowa 15 (Urząd Miejski) tel. 435-50-30 wew. 230	ul. Szlak Chrobrego 6 (Nysa Motor) tel. 448-30-12 wew. 3980	ul. Bohaterów W-wy (Szpital Miejski) tel. 433-20-50
---	---	---

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Regionu
tel. 435-50-30 wew. 264

**GŁÓWNE BEZPIECZEŃSTWO WKŁADÓW !
DO 15000 EURO W 2001 R**



Uszczelnianie cysterny



Funkcjonariusze SW na miejscu zdarzenia zastali "martwego" strażnika



Strażacy w akcji



Pogotowie zabiera "rannych"

nak bardzo pozytywnie. - Funkcjonariusze zaprezentowali profesjonalne postawy i naprawdę wysoki poziom działania. Osobiście jestem zadowolony.

Ćwiczenia na pewno spełniły funkcję edukacyjną dla biorących w nich udział. Dla okolicznych miesz-

kańców i przechodniów były interesującym widowiskiem. - Panowie którzy grali bandytów byli bardzo realistyczni. Scena napadu przypominała motyw z filmu sensacyjnego. Byłam naprawdę wystraszona - powiedziała jedna z obserwatorek.

ab, jp

Dziewczyna tygodnia - kupon nr 49

Imię dziewczyny tygodnia

Imię i nazwisko nadawcy

adres i telefon nadawcy

NOVINY

Dziewczyna tygodnia

Ewa



§ pod paragrafem

KRONIKA POLICYJNA

Włamanie i kradzieże

Telefon komórkowy padł łupem złodzieja grasującego w Głucholazach przy ul. Andersa. Było to późnym sobotnim wieczorem - 1 grudnia ok. godz. 23. Straty - 650 zł.

Na parkingu osiedlowym przy ul. Bończyka w Nysie ktoś wykręcił koła z fiata seicento. O tym, że auto stoi na kołkach właściciel auta dowiedział się w sobotę ok. godz. 23. Szkody oszacował na 780 zł.

Portfele z dokumentami i pieniędzmi zostały skradzione przechodniom w Nysie przy ul. Kolejowej i Wrocławskiej. Stało się to między godz. 11 a 16 w sobotę. Łączne straty to kwota 130 zł.

Funkcjonariusze głucholańskiej policji w trakcie dochodzenia ustalili złodziei dwóch rowerów górskich. Kradzież miała miejsce 29 listopada. Policjanci dotarli do sprawców, którymi okazali się dwaj mężczyźni w wieku 29 i 36 lat. Mie nie wartości 1200 zł odzyskano.

18- i 23-latek usiłovali się włamać do kiosku przy ul. Wrocławskiej w Nysie. Było to 29 listopada ok. godz. 22.30. Nie udało im się, bo zostali złapani na gorącym uczynku.

Policjanci z Korfantowa mają już złodzieja materiałów budowlanych. Sprawca, 26-letni mieszkaniec gminy ograbił jedną z hurtowni na niebagatelną kwotę 38 tys. zł.

Buty o wartości 300 zł zostały skradzione uczniowi Zespołu Szkół Technicznych w Nysie. Znak to, że zima tuż, tuż.

Na ogródkach działkowych przy ul. Mickiewicza w Nysie miało miejsce włamanie do altanki. Straty - 300 zł. Natomiast na Podzamczu 26 listopada złodziej dostał się do wnętrza piwnicy. Nakradł wszelkiego dobra aż na 2 tys. zł.

Hydrofornia w Budziszowicach stała się obiektem włamania. 26 listopada ok. godz. 15 złodziej wybił szyby, wszedł do wnętrza. Skradziony sprzęt wyceniono na 1500 zł.

Ośmiu wędkarzy w wieku od 26 do 40 lat zostało zatrzymanych 27 listopada nad rzeką Nysą, przy ul. Słonecznej. Część z nich nie miała uprawnień, a wszyscy poławiali ryby w miejscu ochronnym.

W Głucholazach w Rynku została skradziona torebka z całą zawartością, leżąca na ladzie sklepowej. Złodziej wykorzystał chwilę nieuwagi właścicielki. Straty - 500 zł.

Z seata, zaparkowanego przy ul. Piłsudskiego w Nysie zginęły halogeny. Właściciel wycenił szkody na 110 zł. Natomiast z naczepy stojącej przy ul. Raclawickiej złodziej zabrał klosze z kierunkowskazu.

dw

Sąd za żonę

CZESIEK PRZEZ PRAWIE SZEŚĆ LAT OSZUKIWAŁ ŻONĘ. WRESZCIE DOSIĘGŁ GO RĘKA SPRAWIEDLIWOŚCI.

POPRAWKI W DOWODZIE

Sąd za blagowanie żony? Kto uwierzyłby w takie bajki, przecież trzeba byłoby wytoczyć sprawy karne całej populacji mężów. Wielu ma na sumieniu mnóstwo oszustw względem swojej partnerki. No cóż, może nasz Czesiek miał pecha. Sami oceńcie!

W kwietniu br. jechał własnym autem ulicami Nysy. Na którejś z nich zobaczył na poboczu radiowóz policyjny. Jeden z funkcjonariuszy dawał wyraźnie znak do zatrzymania się. Czesiek, jak należy, wrzucił kierunkowskaz, zjechał bliżej chodnika, zatrzymał się, wyłączył silnik.

- Dzień dobry, kontrola drogową, aspirant... (tu padło nazwisko), proszę o dokumenty - policjant jednym tchem wyrzucił słowa znanej kierowcom formułki. Czesiek spokojnie i z opanowaniem podał prawo jazdy i dowód rejestracyjny swojego fiata. W końcu już kilkanaście dobrych lat siedział za kierownicą i takie scenki dla niego nie były żadną nowością.

Policjant przeleciał wzrokiem dokumenty i już wyciągał rękę, żeby je oddać, kiedy nagle... cofnął ją. Jeszcze raz zerknął i podszedł do kolegi po fachu. Coś tam tłumaczył, wskazywał palcem. W tym czasie kierowca fiata zmienił się nie do poznania. Mimo że na dworze było bardzo gorąco, oblał się zimnym potem. Zaczął niespokojnie wiercić się na fotelu, pocierając ze zmieszaniem czoło.

- Pan wie o co chodzi? - powiedział jeden z policjantów patrząc na dziwnie zachowującego się Cześka.

- O co? - mężczyzna próbował ratować się niewiedzą.

- Jeździ pan na sfałszowanym dowodzie rejestracyjnym. Konkretnie chodzi o poprawki w danych badań technicznych - wyjaśnił funkcjonariusz.

- Tak, wiem, to ja zrobiłem - wyznał szczerze Czesiek z rezygnacją w głosie.

MAM ZA SVOJE!

Potem wszystko to potoczyło się bardzo szybko. Nasz bohater razem z policjantami udał się do komendy policji. Zajęli się nim funkcjonariusze z wydziału kryminalnego, którzy wszczęli dochodzenie w sprawie sfałszowania dokumentu i używania go jako autentycznego. Po odczytaniu zarzutu Czesiek jęknął:

- Mam za swoje! Oszukiwałem żonę, to teraz mam!

Przesłuchujący policjant spojrział z niepokojem na mężczyznę. Pomyślał zapewne, że chłopakowi ze strachu wszystko się pomieszało. Już miał wytłumaczyć podejrzanemu że tu chodzi o fałszerstwo a nie przestępstwo z rodzaju oszustw, a tym bardziej względem małżonki (które raczej nie podpada pod paragraf), kiedy usłyszał:

- Tak, oszukiwałem! Brałem od niej pieniądze na opłacenie przeglądu technicznego, ale przeznaczałem na inne potrzeby. Trudno mi wytłumaczyć, dlaczego tak robiłem. Byłem kilka razy kontrolowany przez policję i nikt nie stwierdził, że jest podrobiony. Dopiero dzisiaj... - mówił rozżalony, ale z nutką podziwu dla spostrzegawczego policjanta.

Zapewne nasz bohater chętnie przeciągnąłby w czasie swój pobyt w komendzie. Gorsze od składania zeznań do policyjnego protokołu były czekające go wyjaśnienia dla małżonki. Niestety policjanci zakończyli swoje czyn-

ności i pozwolili Cześkowi na powrót do domu. Co działo się za zamkniętymi drzwiami domu małżonków? To pozostawiamy domysłem Czytelników. Zapewniamy, że doszło do porozumienia bez udziału policji, bo w meldunkach nie ma wezwania pod adres Cześka. Może żona uznała, że i bez jej udziału sprawiedliwości stało się zadość. Może dzieci, mijając tatusia w drzwiach, mruzczały pod nosem: „oliwa sprawiedliwa, zawsze na wierzch wypływa”. Kto wie?

OLIWA SPRAWIEDLIWA

Jedno jest natomiast pewne. Czesiek w dochodzeniu przyznał się aż do czterokrotnego sfałszowania dowodu rejestracyjnego. Na pomysł przerabiania dat wpadł w maju 1996 roku. Zmienił daty badań z oryginalnych: 1995-05-22 i 1996-05-22 na 1995-06-22 i 1996-06-22. Potem, skoro to małe matactwo nie wyszło na jaw, kontynuował kolejno proceder: w 1997 r., 1998 r. i styczniu 2001 r. Zawsze jednak brał od żony pieniądze na konto przeglądu technicznego.

Los się zemścił, oczywiście za oszukaną żonę. Czesiek zasiadł na ławie oskarżonych. Postawiono mu cztery zarzuty: każdorazowego fałszowania dat w dokumencie i posługiwania się tak zmienionym dowodem rejestracyjnym jako autentycznym. Otrzymał wyrok łączny 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Oprócz tego musiał zapłacić koszty sądowe w wysokości 150 zł.

Nasz bohater ma bolesną nauczkę. Jego przykład niech posłuży jako ostrzeżenie dla innych mężów. Drobne błagi względem połowicy może nie podpadają pod paragraf, ale... „oliwa sprawiedliwa”.

dw

reklama



SKOK
Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo-Kredytowa
w Katowicach

WYBRAŁEM SKOK !!!

**Pożyczki
SUPER NISKIE
OPROCENTOWANIE !!!**

*Olisade be
Emmanuel*

**OFERTA SPECJALNA
LOKATY DŁUGOTERMINOWE
NAWET 10 LAT
SUPER OPROCENTOWANIE**

Przyjdź do nas:
Nysa, ul. Celna 14/26
tel./fax 40 90 590

Głucholazy, ul. Kościuszki 27
tel./fax 439 59 86

LIK.s.c.

**48-303 NYSA, PODOLSKA 19,
tel. 433-43-53**



• **GRZEJNIKI Z MARMURU**
(możliwość częściowego umorzenia kredytu z Banku Ochrony Środowiska)

• **PROFILE BUDOWLANE**

• **WANNY AKRYLOWE**

PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE, PŁYTKI NA INWESTYCJE. CENY INWESTYCYJNE

**SPRZEDAŻ
NA RATY**

do 10 000 zł

- bez pierwszej wpłaty
- również na 36 miesięcy

ZAWIADOMIENIE

Zarządu Miejskiego w Nysie

Na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 1 i 43 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2001 . Nr 62 poz. 627) oraz ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, Nr 41, poz. 412, nr 111, poz. 1279, z 2000 r. Nr 12, poz. 136, Nr 109, poz. 1157, Nr 120, poz. 1268, z 2001 r. Nr 14, poz. 124) zawiadamiam,

że prognozy skutków oddziaływania ustaleń niżej wymienionych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego drogowej obwodnicy północnej i obwodnicy wschodniej miasta Nysy,
- zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego obszaru miejskiego gminy Nysa w rejonie ulic Mickiewicza, Prusa, Sudeckiej i Piłsudskiego w Nysie, polegającej na wprowadzeniu dodatkowych funkcji usług wraz z towarzyszącą obsługą parkingową,
- zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego obszaru wiejskiego gminy Nysa we wsi Domaszkowice, związanej z przeznaczeniem istniejących użytków rolnych na cele usług sportu,

będą wyłożone do publicznego wglądu, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, pok. Nr 211 w godz. 10.00 - 14.00, od 06.12.2001 r. do 28.12.2001 r.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski, w zakresie ochrony środowiska dot. obszaru objętego granicami opracowania w/w planów, w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego zawiadomienia.

8938

SKŁAD OPAŁU

- | | |
|---------------------|-------|
| 1) Węgiel orzech I | 410,- |
| 2) Węgiel orzech II | 390,- |
| 3) Węgiel groszek | 360,- |
| 4) Brykiet | 250,- |
| 5) Mułoflot | 140,- |
| 6) Flot | 220,- |
| 7) Koks | 510,- |

• Goświnowice, ul. Kolejowa 3a, • Nysa, ul. Sucharskiego (garaż)
tel. 435 62 27; kom. 0606 530 712, 0600 130 059

- SKUP ZŁOMU
- METALI KOLOROWYCH
- BUTELEK
- Raty „Żagiel”
- Transport min. 5 zł
- 1 zł - 1 km!!!

873b

Szanowni Państwo!

Pragnę przedstawić promocyjną ofertę świąteczną „Nowin Nyskich”, na składanie życzeń w naszej gazecie. Tradycyjnie już od kilku lat ten sposób wyjścia ku czytelnikowi daje wymierne efekty i stanowi miły gest, tym bardziej że w naszym środowisku święta te są niecodziennym przeżyciem.

Niejednokrotnie mieszkaniec naszego regionu, biorąc do ręki gazetę - wydanie świąteczne - czy to przed samymi świętami lub w świątecznych chwilach wolnych wertując strony „Nowin” natrafi na nazwę Państwa firmy, lub instytucji, wraz z życzeniami oprawionym akcentem świąteczno-noworocznym.

Oferujemy do dyspozycji strony reklamowe czarno-białe, strony redakcyjne czarno-białe, strony kolorowe oraz insert (wkładka do gazety).

CENNIK: zawiera rabaty - od 11% do 15%

Specjalna oferta świąteczna

- | | | |
|----------------------------------|---|----------------------|
| - strona reklamowa czarno-biała | - | 1,70 zł cm kw. netto |
| - strona redakcyjna czarno-biała | - | 2,55 zł cm kw. netto |
| - strona kolorowa | - | 3,00 zł cm kw. netto |
| - insert (cały nakład gazety) | - | 1.300,00 zł netto |

Nakład świątecznej gazety - 13 000 egz.

Termin składania zamówień do 14.12.2001r. (piątek)

W przypadku zainteresowania z Państwa strony zamieszczeniem życzeń prosimy o kontakt:

dz. reklam, biuro ogłoszeń:

Mieczysław Buszyński

tel/fax 077/4334678; 4330414; 0602 430047



Formuła RENAULT

Ostatni dzwonek! Niskie ceny od święta.

Połącz kredyt z rabatem, a otrzymasz
RENAULT w rekordowo niskiej cenie.



Kangoo od 30 300 zł*



Mégane od 35 300 zł*



Scénic od 42 900 zł*



Laguna od 47 900 zł*



Master od 68 000 zł**

Renault Credit Polska

*80% ceny brutto z rabatem

**całkowity koszt netto samochodu uwzględniający rabat i finansowanie w leasingu malejącym przy wkładzie 30%, 24 miesiącach i 10% opcji zakupu



Zgodnie z naszą formułą oferty rabatowej i kredytowej można łączyć. Dzięki temu samochody Renault są teraz dostępne dla każdego - mają niższą cenę, a podjęcie decyzji ułatwia jeszcze szeroki wybór kredytów dostosowanych do różnorodnych potrzeb. Decydując się na przykład na kredyt ROK BEZ RAT, wystarczy wpłacić 80% ceny modelu, z uwzględnieniem rabatu. Reszta dopiero po roku, bez odsetek. Korzystaj z okazji póki czas.

Oferta ograniczona w czasie.
Dotyczy całej gamy Renault.

www.renault.com.pl

PHU FOMAR - koncesjoner Renault

• Nysa, ul. Piłsudskiego 3 •
Sprzedaż samochodów nowych i używanych
Ubezpieczenia komunikacyjne
Tel./fax 433 37 35

• Nysa, ul. Podolska 19 •
Serwis mechaniczny i blacharsko-lakierniczy
Części zamienne
Tel./fax 433 48 59, tel. 448 69 00

fom47

Czy stać Cię na

Kredyt

MY jesteśmy **NAJ** tańsi!

w banku ?

Korzystne oprocentowanie

Fundusze od **15000 zł** do **300000 zł**

Finansujemy wszystko

NIE CZEKAJ - SKORZYSTAJ Z OFERTY !!!
NYSA, UL. PRUDNICKA 12 TEL. (077) 433 25 72

8006

NAJTAŃSZE OKNA I DRZWI W NYSIE

ALSECCO



OKNA DRZWI

SKLEP FIRMOWY PRZENIESIONY

producent
z którego na pewno
będziesz zadowolony!

48-300 Nysa, ul. Boh. Warszawy 4

tel. 4330222

ALSECCO - PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC I ALUMINIUM - Nysa, ul. Podolska 2a, tel./fax (077) 4338180, 4332148

8208

DOM-POL **POKRYCIA DACHOWE**

BLACHY DACHÓWKOWE TRAPEZOWE

TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM - GRATIS

Plastmo **FAKRO** **Lindab** **BALEX METAL**

Nysa, ul. Nowowiejska 3 tel./fax 435 5365

GRATIS TRANSPORT "0"

19% TANIEJ**
PRZYJAZNE CENY
SPRZĘTU AGD
PROMOCJA 5X0
Mastercook

TELEWIZOR PŁASKI 21" CENA 850 zł.

KUCHNIA GAZ - ELEKTRYCZNA CENA 999 zł. (TERMOWISKO) + OKAP GRATIS!!!

OKAP CENA 158 zł.

OKAP NIERDZEWNY CENA 599 zł.

1 LATA GWARANCJI

PRALKA (dobrej jakości) (automatyczny dobór wody) CENA 899 zł.

GRZEJNIK ŁAZIENKOWY BOSCH BEZ ŚWIECY CENA 969 zł. (z montażem)

LODÓWKI - ZAMRAZARKA 3 SZUFLADY (automatyczne odświeżanie) CENA 1399 zł.

* oferta ważna do wyczerpania zapasów
** promocyjne ceny porównawcze
*** bez transportu i wstępu do sklepu

W PROMOCJI:
LODÓWKI, PRALKI, ZMYWARKI

PIERWSZA WPŁATA "0"

MONTAŻ - "0" **

PRALKA ŁADOWANA OD GÓRY CENA 849 zł.

**NYSA, ul. Piłsudskiego 44, tel. 433 33 35
GŁUCHOŁAZY, os. Koszyka, tel. 439 63 08**

PROMOCJE SPŁATA RÓCZNA "0"

ZAPRASZAMY NA WIELKI KIERMASZ OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH I DEKORACJI

CENTRUM OGRODNICZE „STIHL” - NYSA, ul. Celna 14, tel. 44 80 488

CHOINKI od 20 cm do 2,5 m

- choinka 1,90 m - 69 zł
- choinka 1,60 m - 59 zł
- choinka 1,40 m - 49 zł
- choinka 0,80 m - 22 zł
- choinka 0,50 - 7,50 zł

Przy zakupie choinki powyżej 1,2 m - OŚWIETLENIE „100L” - GRATIS

- OŚWIETLENIA ATESTOWANE NA GRUBYM KABLU FIRMY „BULINEX” (SIATKI, KOMETY, GWIAZDY ponad 20 rodzajów - dobra jakość do wewnątrz oraz na zewnątrz)

Ponad 20 kolorów łańcuchów choinkowych

- ŁAŃCUCH B. GĘSTY - 1 zł/mb
- ŁAŃCUCH B. GĘSTY GRUBY - 1,50 zł/mb
- kokarda śr. kpl 12 szt - 4 zł
- kokarda d. kpl 12 szt - 5 zł
- korale 10 m - 5 zł (różne kolory)
- złotoł, srebroł - 5,20 zł
- świece zwykłe, zapachowe (ponad 50 rodzajów)
- ponad 50 kolorów kokard
- duży wybór ozdób z porcelany, stroików, bombek
- FAJERWERKI i SZTUCZNE OGNIEM!

• NAJNIŻSZE CENY
• GWARANTOWANA JAKOŚĆ

ZAPRASZAMY
pon. - pt w godz. 9.00 - 18.00
w soboty 9.00 - 14.00

NOWO OTWARTY Market dla zwierząt BERNARDYN

Polecamy:

- karmy renomowanych firm
- akcesoria dla milusińskich
- wędliny i mięso
- fachową literaturę
- podstawowe akcesoria wędkarskie
- klatki, akwaria

RABATY dla stałych klientów KONKURENCYJNE ceny

Zapraszamy!

Nysa, ul. Mickiewicza 14, tel. 433 55 60

Maxcom **ŻALUZJE MOSKITIERY MARKIZY PARASOLE ROLETY**

NYSA, ul. Prudnicka 7a,
tel. 40-90-600; 43-34-307
www.maxcom.isp.pl
maxcom@maxcom.isp.pl

KOMPUTERY Sprzedaż / Usługi / Serwis
KAWIARENKA INTERNETOWA
1-sza godzina za 3zł
następne po 2zł

KSERO

od 20 zł za m kw.
TAKICH CEN NIE MA NIKT!
ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-18, w soboty od 9-14.

OKNA DRZWI, ROLETY z PVC i ALU

PAMAX

SZYBY ENERGOOSZCZĘDNE K=1,1
MIKROWENTYLACJA

RABAT ZIMOWY

OKNA TYPOWE - 12%
OKNA NIETYPOWE DO 30%

NYSA, ul. PIASTOWSKA 7, tel. 44 83 970

10 lat GWARANCJI

TYLKO U NAS KREDYT Z BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA NA WYKONANIE INSTALACJI C.O.

Agnik

Nysa, ul. Kukuczka 16,
tel./fax 077 433 50 28,
tel. 0604 279 564

Zakład Usługowo - Handlowy **www.agnik.nysa.pl**

W Y K O N U J E M Y

- instalacje centralnego ogrzewania
- instalacje wod-kan i gaz
- kotłownie olejowe i gazowe
- kolektory słoneczne - montaż

Sprzedaż gazowych podgrzewaczy wody i kotłów C.O.
firm TERMET, JUNKERS oraz BUDERUS, De Dietrich

usługi na raty bez tyranów bez pierwszej wpłaty

PODGRZEWACZE ZAKUPIONE U NAS MONTUJEMY GRATIS!



NYSA ul. Piłsudskiego 56a, tel. 433 68 37

PACZKÓW ul. Jagiellońska 9
Tel. 431 77 44, 0602 620 397

Autoryzowany Serwis Ogumienia

**OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI BIEŻNIKOWANE
OPONY NAPĘDOWE DO CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH**



**Raty
bez
pierwszej
wplaty**

CENY BRUTTO:

12,4-28	- 450 zł
14,9-28	- 580 zł
12,4-32	- 500 zł
16,9-28	- 680 zł
16,9-34	- 765 zł
18,4-34	- 949 zł

ZAPRASZAMY codziennie w godz. 8.00 - 18.00 w soboty 8.00 - 14.00
FILIA PACZKÓW 8.00 - 17.00 w soboty 8.00 - 14.00

**Do domu
i ogrodu**

ARGO-CENTRUM

NYSA ul. Pułaskiego 2 - Górna Wieś (przy pętli autobusowej)
Tel. 433 78 26, 435 24 25

WIELKI KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

**INNI MAJĄ PROMOCJE, RABATY
A U NAS PO PROSTU TANIO - SPRAWDŹ TO!**

Np.

- choinka 35 cm - 2,90 zł
- choinka 235 cm - 79,00 zł
- łańcuchy

- 50 gęsty - 0,80 zł/mb
- 75 gęsty - 1,20 zł/mb
- 100 gęsty - 2,10 zł/mb

- zimne ognie 10 szt - 0,50 zł

- oświetlenie 25 sztuk 3,50 zł
- oświetlenie 50 sztuk + gn. 4,90 zł
- oświetlenie 100 sztuk 6,50 zł
- oświetlenie 200 sztuk 11,90 zł
- strój Mikołaja 5 części 28,90 zł
- czapka Mikołaja 2,49 zł
- śnieg w aerozolu 3,40 zł

FAJERWERKI

Czynne: PN-PT od 10.00, SOB od 9.00

Druki? Tanio? To u nas!

VEKTOR

NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 62 (BIUROWIEC NPB OPEX) TEL. 433 44 10

SALON FIRMOWY OPTIMUS®

Nysa ul. Parkowa 7 tel/fax 433-70-69

**BIT
COMPUTER**

TYLKO U NAS !!!

Widziałeś gdzieś takie ceny na komputery z takimi procesorami ?



C- 800 MHz	1.499
C-1000 MHz	1.884
P4 -1500 MHz	2.458

Nie wierzysz ? Przyjdź zapytać o szczegóły !

KOMPUTERY prawie GRATIS !!!

**SZANOWNI CZYTELNICY! ZAPRASZAMY DO WYPEŁNIENIA KUPONU NA NAJ-
CIEKAWSZY ARTYKUŁ NUMERU. WŚRÓD TYCH KTÓRZY DOSTARCZĄ KU-
PONY DO REDAKCJI DO 12.12.2001 (środa) ROZŁOSUJEMY NAGRODĘ.**

**Najciekawszy artykuł
w tym numerze "Nowin"**

Imię i nazwisko autora

Imię i nazwisko

adres

Za najlepszy artykuł numeru 47. uznali Państwo
„SKATOWAŁ KOLEGĘ” - DANUTY WĄSOWICZ-HOŁOTA
Spośród wszystkich nadesłanych głosów został wylosowany kupon
Wiesławy Wentrys z Nysy

Po odbiór nagrody (zestaw kosmetyków) zapraszamy do redakcji.

SPONSOREM W NASZEJ ZABAWIE JEST

MARKO-BUD

48-303 Nysa, ul. Prudnicka 15/1
tel. (077) 4358840, 0606 290942

BUDUJEMY REMONTUJEMY OCIEPLAMY BUDYNKI

**tynki
gipsowe**

*oszczędzasz czas
i pieniądze!*



TERAZ NOWE

ZNACZNIE NIŻSZE CENY

OKNA I DRZWI "URZĘDOWSKIEGO"
(dostawa gratis)

SPRZEDAŻ RATALNA

HENRYKÓW, ul. Brodatego 11, tel. (074) 810 51 69



**TYLKO U NAS
KUCHNIA
CZESKO-POLSKA**

JUŻ OD 1.12.2001

w twoim domu obiady na telefon

- ✓ pilzneński gulasz z knedlami czeskimi
- ✓ zraz zawijany po zbójnicku
- ✓ zapiekany kurczak z brzoskwinia
- ✓ pieczeń z jelenia na winie
- ✓ zupy: czosnkowa, rosół z pulpecikami z wątróbki
- ✓ desery: jabłka w cieście, banan w czekoladzie
- ✓ surówki

oraz pizza jakiej jeszcze nie jadłeś:

hawajska, wegetariańska, deluxe, z tuńczykiem, z pepperoni, margerita, z mięsem

KAWIARNIA-TIFFANY
ul. Wrocławska
pon. - niedz. 10⁰⁰ - 22⁰⁰

tel. 435 55 77

na terenie Nysy dowóz gratis!

ogłoszenia drobne

SPRZEDAM mieszkanie 47,20 m kw., na parterze tel. 433 64 83

8589

PRZEPROWADZKI - 0604 416 371

8691

OWCZARKI długowłose 43-11-745

8694

KRZEWY ozdobne: ligustr posp. - na żywopłoty, jaśmin, forsycja, leszczyna wielkoowocowa, tel. 4310 875

8697

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia - 2 pokoje.

431 99 04, 0608 211 494

8702

MIKOŁAJ na telefon - 433 57 63

8703

J. angielski. dzieci w wieku szkolnym i gimnazjum. 433 02 46

8695

J. angielski. Profesjonalne przygotowanie do matury (gramatyka, konwersacje) 433 02 46

8695a

KUPIĘ budę na targu, tel. 0602 191 285

8755

Sprzedam FIAT DUCATO 2,5D (1995) biały, ład. 1440 kg, hak, alarm, cena 26.500 zł. Tel. 43 98 125; 0604 63 33 37

8757

Mężczyzna lat 28 poszukuje PRACY w charakterze magazynier, kierowca, zaopatrzeniowiec lub innej. Staż pracy w tym zawodzie trzy lata. Prawo jazdy kat. B. Tel. 433-08-78

red48c

SPRZEDAM garaż murowany, brama metalowa, centrum Nysy. Tel. 01044-62-785-31-29; 0603-999-871

8780

SPRAWDŹ czy jesteś osobą której szukamy - tel. 40 22 576

896b

SPRZEDAM mieszkanie M-3 parter, 42 m kw., okna plastikowe, nowa łazienka, niski czynsz - 448 24 74

8781

BAL Sylwestrowy w Redosie, tel. 433 49 72

8762

BIURO porad prawnych i rachunkowości podatkowej, Nysa, ul. Wyspiańskiego 1a. Tel. 433 77 71

8762a

FORD ESCORT 1,8 TD kombi (1996 r.) elektryczne szyby, ABS, poduszka powietrzna, przebieg ok. 90.000 km. Tel. 433 60 50, kom. 0600 473 419

hk48

DOMOWA naprawa lodówek urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych - 435 86 61

8796

LOKAL handlowy 100 m kw. do wynajęcia - 0601 615 509

8802

SPRZEDAM mały dom koło Nysy - 4330 566

8803

SPRZEDAM M-4 tel. 433 19 59

8804

OSTATNIA szansa, skorzystaj z dużej ulgi budowlanej - ostatnie mieszkanie o p.n. 63,47 m kw., w Nysie ul. Sudecka 21/4, tel. 4310 948, 0607 685 296

8554

Poszukuję MIESZKANIA do wynajęcia 2 - pokoje w okolicy osiedla Nysa - Południe. Tel. 0600 505 131.

8824

KUPIĘ mieszkanie 1 lub 2 pokoje - 0504 479814.

8864

FIRMA HANDLOWA ELJot PANELE

NAJWIĘKSZY WYBÓR PANELI PODŁOGOWYCH

KOREK

ŻALUZJE ROLETY

NISKIE CENY - DUŻY WYBÓR - MONTAŻ

- Nysa, ul. Armii Krajowej 1 (wjazd od strony młyna), tel. 433 37 64
- Glucholazy, ul. Kościuszki 56, tel. 439 59 59

8212



Glucholazy, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74
Nysa, ul. Wincentego Pola 2 (boczna Piastowskiej), tel./fax 448 43 53

OKNA I DRZWI Z PCV

- SPRZEDAŻ
- DORADZTWO
- MONTAŻ

PARAPETY * ROLETY

OFERUJEMY
trzy systemy PCV:

TROCAL COMFORT
PANORAMA KÖMMERLING

8191

KOMUNIKAT

Zarządu Miejskiego w Nysie

Uchwałami z dnia 22 i 29 listopada 2001 r. zostały wykazane do sprzedaży n/w nieruchomości położone w Nysie:

1. W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- lokal użytkowy (d. sklep EKO-TUCZ) o powierzchni 167,22 m kw., położony w budynku przy ul. Bielawskiej 1 (działka nr 25/32 k.m. 32),
- lokal użytkowy (d. biuro TPD) o powierzchni użytkowej 67,82 m kw., położony w budynku przy ul. Wyspiańskiego 3 A (działka nr 23/18 k.m. 26)

2. W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ:

- lokale mieszkalne położone w budynku przy Alei Wojska Polskiego 105 (sprzedaż na rzecz najemców mieszkań)

Wykazy dot. w/w nieruchomości zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nysie przy ul. Kolejowej 15.

8972

„Centrum Dystrybucji Piwa” oferuje

- **piwo** - Atrakcyjne ceny!
- **wino** - Upusty dla stałych klientów!
- **napoje chłodzące i soki**

* Bezpłatny transport zakupionego towaru na terenie całego województwa

* Na potrzeby klienta dowóz nawet w godzinach nocnych

NYSA, ul. Krawiecka 24

Tel. 433 47 10, Tel. kom. 0600 533 655.

Czynne cały tydzień

od 6.00 - 22.00

7135

8 LAT DZIAŁALNOŚCI

CEnter s.c. Nysa, ul. Piastowska 28-30, tel./fax 4 330 660, 4 338 477

„CARBO - RYBNIK” Sp. z o.o.

Autoryzowany Sprzedawca Rybnickiej Spółki Węglowej S.A.

Zaprasza do składu opałowego

P.H. „SAN - RD” Janusz Szyszka

BAZA MAGAZYNOWA - PAKOSŁAWICE 58

OFERUJEMY:

- * WĘGIEL ORZECH
- * WĘGIEL GROSZEK
- * FLOT

ZAPEWNIAMY:

- * KONKURENCYJNE CENY
- * WYSOKĄ JAKOŚĆ OPAŁU
- * BEZPŁATNY TRANSPORT DO DOMU KLIENTA
- * SPRZEDAŻ NA RATY

BIURO HANDLOWE: PAKOSŁAWICE 58,
TEL. 435 75 50.

KREDYT GOTÓWKOWY

NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI

Dla funkcjonariuszy, emerytów, rencistów oraz pracowników cywilnych resortów MON, MSWiA, MS

- do 6,000 zł bez poręczyciela i współmałżonka

- do 10,000 zł ze współmałżonkiem lub poręczycielem

- do 15,000 zł ze współmałżonkiem i poręczycielem

Dla wszystkich zatrudnionych na umowę o pracę, emerytów i rencistów

- do 2.000,- bez współmałżonka (dochód netto x 2)

- do 5.000,- ze współmałżonkiem (dochód netto x 4)

- do 7.000,- ze współmałżonkiem i 1 poręczycielem (dochód netto x 7)

- do 10.000,- ze współmałżonkiem + 2 poręczycieli (dochód netto x 10)

Stali klienci indywidualne warunki! Okres kredytowania 3 - 36 m-cy.

Oprocentowanie efektywne od 14,26% rocznie. Szybka realizacja!

KREDYTY HIPOTECZNE - Opole, Tel. 454 95 60

TRI CITY

48-300 Nysa

ul. Piłsudskiego 40 p. 403

tel. 433 30 28, 448 70 79, 433 30 58 w.305

www.obik.pl/tricity

8098

REFUNDACJA KOSZTÓW SZKOLEŃ

Urząd Miejski w Nysie informuje, że Punkt Refundacji Szkoleń działający przy Stowarzyszeniu „Promocja Przedsiębiorczości” w Opolu udziela refundacji kosztów szkoleń, odbytych od 1 stycznia 2001 r. do 31 grudnia 2001 r. Możliwość starania się o zwrot kosztów szkoleń przysługuje przedstawicielom małych i średnich przedsiębiorstw.

Refundacja obejmuje również koszty studiów podyplomowych z zakresu:

zarządzania zasobami przedsiębiorstwa, przepisów prawa związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, zastosowania technik informatycznych w przedsiębiorstwie, marketingu, finansowania rozwoju przedsiębiorczości.

Bliższe informacje dotyczące refundacji kosztów szkoleń można uzyskać w Punkcie Refundacji Szkoleń w Opolu, ul. Damrota 4, tel. 77/ 456 56 00 w. 27,29.

8986

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

Lindab RAUTARUUKKI POLSKA Roben
KOLBIS VELUX Onduline OKPOL

ZAPRASZA

☆ PROMOCJA 2001 ☆

BLACHA DACHÓWKOWA 19,16 zł/m' (netto)
PŁYTA ONDULINE 26,50 zł/szt. (netto)

RYNNY - LINDAB

- MARLEY

- WAVIN

Sprzedaż na raty:

- bez zyrantów

- bez wpłaty

- korzystne rabaty

BIAŁA NYSKA ul. NYSKA 27

AGRA-H

TEL. FAX. 077/ 4 35 78 78

4 35 68 25

tel. kom. 0 606 24 27 21

8192

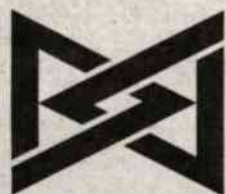
CENTRUM SPRZEDAŻY WYKŁADZIN, DYWANÓW, CHODNIKÓW, TAPET I FARB

PERS Na terenie Nysy dostawa bezpłatna

NYSA ul. Piłsudskiego 40, tel. 433 27 77 w. 367
 NYSA ul. Chodowieckiego 9, tel. 433 34 50
 GŁUCHOŁAZY ul. Papiernicza 2/1, tel. 439 67 28

**Raty
bez zyrantów**

ZAPRASZAMY
 pon. - piątek 10.00 - 18.00
 w soboty 9.00 - 14.00



Europejski
Fundusz
Leasingowy

Po podpisaniu przez Prezydenta RP "ustawy leasingowej", od 1 października oferujemy:

LEASING SAMOCHODÓW OSOBOWYCH



Autoryzowany Przedstawiciel

Center s.c.

Nysa, ul. Piastowska 28-30, tel./fax 4 330 660, 4 335 477
 www.center.net.pl

8216

ŚWIATECZNA PROMOCJA



NOWE DOMY I MIESZKANIA



WYKORZYSTAJ ULGĘ BUDOWLANĄ

Możesz już dziś rozpocząć inwestycję
na realizację której nie było Cię stać!



Nasz Fundusz to:

- Najniższe oprocentowanie
- Minimum formalności
- Zwrot kosztów inwestycji, czyli refinansowanie gotowej nieruchomości

OFERTA LIMITOWANA

Opole 077/ 454-64-08

KUPON PROMOCYJNY

10 ostatnich rat
GRATIS

SERWIS „KOMÓRKA”

NYSA, ul. Grzybowa 7



- SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA
- NAPRAWY TELEFONÓW
- USUWANIE SIM-LOCKÓW
- NAGRYWANIE POLSKIEGO MENU
- AKCESORIA
- BATERIE WYŚWIETLACZE
- ŁADOWARKI ANTENY
- KARTY TAK-TAK, POP, SIM PLUS

tel. 433 73 23;

tel. 0600 733 373

ZAPRASZAMY

w godz. 9.00 - 17.00

MILA I FACHOWA
OBSEUGA

Plus

era
IDEA

9036



Nysa, ul. Jeziorna 1
(przy tamie na Jeziorze Nyskim)
Tel./fax (077) 433 65 19

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ DYSTRYBUTOR
I PRZEDSTAWICIEL FIRM
POLECA:**

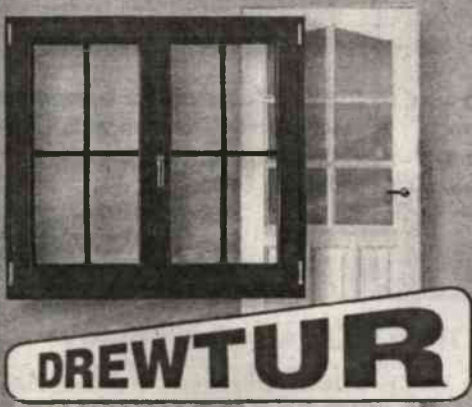


P.P.H.
PREFABET
Bielsko-Biała

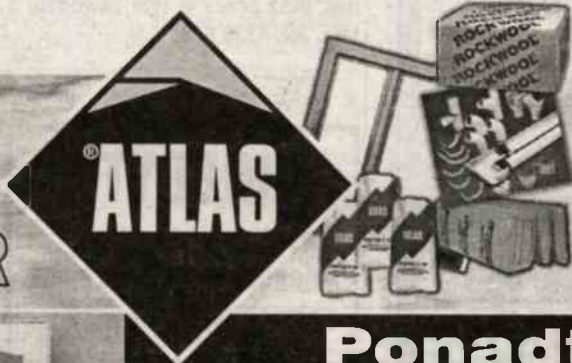
**PREFABET
BIELSKO-BIAŁA**

**PRODUCENT NAJCIEPLEJSZYCH
ODMIAN BETONU KOMÓRKOWEGO**
300 400 500 600

**SYSTEMY DOCIEPLEN
BUDYNKÓW**
ATLAS STOPER



DREWTUR



AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
PRODUCENTA STOLARKI BUDOWLANEJ

PLAST - TECHNIK

**OKNA I DRZWI
PVC & ALU**

Okna typowe (od ręki) -
- na stanie magazynowym

**MIKROWENTYLACJA
NA WYPOSAŻENIU
STANDARDOWYM
OKIEN**

Ponadto w naszej ofercie

1. Panele podłogowe 29 zł brutto
2. Stolarka drzwiowa i okienna

CENY FABRYCZNE

- Stolbud
- Urzędowski
- DREWTUR
- Polskone
- Porta
- PLASTTECHNIK

- Papy, lepiki
- Styropian 15/5 - 4,50 zł
- Ocieplenie - system ATLAS
- Blachodachówka 20 zł / m²
- Rynny ocynk i plastik
- Suporex, cegły, bloczki oraz budowlanka ogólna

- Okno PCV k=1,1 146 x 143 610,00 zł
- Cement 266,00 zł brutto
- Płyty gipsowe 9,5 - 17,80 zł

**DYSPONUJEMY TRANSPORTEM
RATY BEZ ŻYRANTÓW**

CZYNNE W GODZ. 7⁰⁰ - 16⁰⁰

824b

KOMPUTERY

Zmiana adresu!!!

ARCOS GAME PLUS

INTEL CELERON 850 700
PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
PLATA GŁÓWNA 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x2
OBUD. MID TOWER ATX
K.GRAF. RIVA TNT2 32 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15"
(wyświetlenie kolorowe na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2499 zł**
gwarancja na 3 lata - 0 zł, 12 miesięcy - 112 zł

ARCOS AMD

AMD DURON 950 1000
PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
PLATA GŁÓWNA Duron/950 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x2
OBUD. MID TOWER ATX
K.GRAF. RIVA TNT2 32 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15"
(wyświetlenie kolorowe na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2489 zł**
gwarancja na 3 lata - 0 zł, 12 miesięcy - 112 zł

ARCOS AMD PLUS

AMD ATHLON 1200 1200
PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
PLATA GŁÓWNA Athlon/1200 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x2
OBUD. MID TOWER ATX
K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15"
(wyświetlenie kolorowe na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2819 zł**
gwarancja na 3 lata - 0 zł, 12 miesięcy - 112 zł

ARCOS SPEED

INTEL CELERON 1000 1000
PAMIĘĆ 128 MB DIMM/133
PLATA GŁÓWNA 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x2
OBUD. MID TOWER ATX
K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15"
(wyświetlenie kolorowe na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2639 zł**
gwarancja na 3 lata - 0 zł, 12 miesięcy - 112 zł

ARCOS SPEED EXTRA

INTEL PENTIUM 4 1500
PAMIĘĆ 256 MB DIMM/133
PLATA GŁÓWNA P4
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x2
OBUD. MID TOWER ATX
K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 17" OSD
(wyświetlenie kolorowe na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **3449 zł**
gwarancja na 3 lata - 0 zł, 12 miesięcy - 112 zł

PROMOCJA!!!
 kolorowa drukarka Hewlett-Packard
za darmo do każdego zestawu
lub 250 zł upustu*

W każdym zestawie
arcos modem
lub zamiennie
KARTA sieciowa
W tej samej CENIE!

OBNIŻKI do zestawów GAME/DURON/SPEED:

HDD 10GB	- minus 92 zł
HDD 20GB	- minus 70 zł
Monitor Likom 15"	- minus 100 zł
zestaw bez modemu	- minus 70 zł

DOPEŁY DO ZESTAWÓW GAME/DURON/SPEED:

DVD	- 299 zł
k.graf. G-FORCE 2MX 64	- 99 zł
monitor 17" Philips	- 140 zł
Windows 98/ME	- 440 zł
RAM 256 MB DIMM	- 79 zł

MAŁO? No to jeszcze: **EDYTOR TEKSTU, ARKUSZ KALKULACYJNY, PROGRAMY GRAFICZNE I DO PREZENTACJI za darmo!**

OPOLE, ul. Niemożlińska 23, (PAMIŁON "AS" obok SDH "ZA ODRĄ"), p. box 37, tel. 47 47 819
NYSA, ul. Bielawska 7a (obok bazaru), tel. 433 51 22
RACIBÓRZ, ul. Browarna 7/4, tel. (0-32) 418 15 39
CZĘSTOCHOWA, ul. Westerplatte 21 (blaszak przy szpitalu PCK), tel. (0-34) 325 70 18

KASY FISKALNE SPRZEDAŻ I SERWIS

Kasy od 999 zł netto
 Nysa, ul. Krzywoustego 7 - 9
 (Sklep ERA GSM) Tel. 409 00 00

RATY

PROMOCJA!

Do każdej kasy
 7-dniowa wycieczka dla dwóch osób
 i telefon komórkowy gratis.
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS!

ogłoszenia drobne

GARAŻ sprzedam lub wynajmę, ul. Saperska. Tel. 433 56 22.

Sprzedam M-4, pierwsze piętro, os. Słowiańska - 435 3405; 0602 825 582.

Sprzedam KROWĘ i jałowąkę wysokocielną - 439 81 53.

KIOSK handlowy na Targowisku Miejskim w Nysie - sprzedam. Tel. 436 58 77.

ŁADEŁ chłodniczą 2 m dł. sprzedam. Tel. 0602 862 599.

Do wynajęcia LOKAL 50 m - tel. 433 88 11 w godz. 16.00 - 18.00.

TYNKI - gładzie 7 zł m kw. - 0607 519 875.

Grupa Muzyczna „MONTAIN” - tel. 44 82 415; 0609 913 665.

WESELA - od błesiady po hity, konkursy, zabawy - Zespół „AKORD”. Tel./fax 435 84 79.

Sprzedam DOM wolnostojący z działką, Nysa - Gdańska 31. Tel. 433 11 15.

Bal SYLWESTROWY - „MALIBU” - Nysa - 220 zł od pary. Tel. 431 00 57.

KAFELKOWANIE - regipsy - panele. Tel. 433 77 76; 0604 679 736.

Wydzierżawię komfortowy LOKAL - 70 m, Nysa, Prudnicka - 435 23 73; 0503 732 576.

KOLEKCJONER kupi dobre monety. Tel. 0601 822 171.

KUPIĘ zużyte karty telefoniczne. Tel. 0601 510 890.

REMONTY mieszkań: tynki - malowanie - - gładzie szpachlowe, oraz inne prace - 4355 165.

SKODA 105 L (1988), cena 2.300 - tel. 431 66 54.

FRANCUSKI - tłumaczenia, korepetycje - 0602 119 782.

NAPRAWA domowa: lodówek - zamrażarek - 435 51 16.

Do WYNAJĘCIA część sklepu na biuro lub handel - Rynek. Tel. 4310 929 po 18-tej.

POŻYCZKI 5000,- bez poręczycieli! KREDYTY hipoteczne samochodowe - 0692 218 007.

OKAZJA! Sprzedam tanio: opony letnie 195/65/15 6 mm profil + nowy bak do Nyski, Żuka, tarpana. Tel. 435 24 03.

andy'car

AUTO SZYBY

NYSA, ul. Piłsudskiego 62A
 Tel. 448 70 62, 0605 575 927

Montaż z kuponem 20% TANIEJ!

Poszukuję jakiegokolwiek PRACY stałej lub dorywczej - staż w handlu. Może być sprzątanie, mycie okien, prasowanie, gotowanie. Tel. 448 50 80 w godz. 16.00 - 18.00.

MĘŻCZYZNA lat 29, prawo jazdy „B”, uprawnienia na wózki z napędem silnikowym, akumulatorowym poszukuje PRACY jako magazynier, kierowca, zaopatrzeniowiec lub innej. Staż pracy w tym zawodzie 3 lata. Tel. 4330 878.

KREDYTY

- WYPŁATA W 48 H
 - OPROCENTOWANIE 16,00%
BEZ OGRANICZEŃ WIEKU

NYSA - 44 84 058
 ul. Szopena 20
 PRUDNIK - 4369114
 ul. Piastowska 51.

INTROLIGATORSTWO - wszelkie oprawy
 POLIGRAFIA - wszystkie druki do F A 2
 OPAKOWANIA - z tektury litej i falistej

48-300 NYSA, Al. Wojska Polskiego 65
 tel. 433 32 29, 433 78 17 kom. 0604 425 873

plus
radio

O P O L E

**GRATISOWE
WEEKENDY
tylko
w RADIU plus**

**Za każdą wykupioną reklamę w ciągu tygodnia,
taką samą ilość emisji tygodniowych
wyemitujemy GRATISOWO w weekendy.**

INFORMACJE: Tel./fax. (077) 448 27 73
 Tel. kom. 0604 38 37 44

**NIE CZEKAJ, ZADZWOŃ
SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ**

NOWINY NYSKIE

Strony sportowe sponsorowane
są przez Samoobronę RP

SPORTOWE



Profesjonalna Liga Polska

Siatkówka

0:3 w Częstochowie

Galaxia Starter Bank Częstochowa - KS Nysa

3 : 0 (25 : 20, 25 : 22, 25 : 20)

GALAXIA STARTER BANK: Grzegorz Wagner, Marcin Nowak, Radosław Panas, Thomas Kalnins, Damian Dacewicz, Sinisa Reljić - Krzysztof Ignaczak (libero) oraz Jakub Oczo, Arkadiusz Gołaś, Grzegorz Kokociński, trener Ireneusz Mazur.

KS: Janusz Bułkowski, Pavel Chudik, Michał Jaszewski, Rafał Dymowski, Karol Hachuła, Maciej Krupnik - Martin Kop (libero) oraz Piotr Łuka, Arkadiusz Olejniczak, Petr Sedlacek, trener Jerzy Salwin.

Spotkanie sędziowali Adam Żelazny (Warszawa) i Andrzej Kiszczak (Warszawa).

Nie udało się naszym siatkarzom szturmować Częstochowę. Podopieczni Jerzego Salwina nie zdołali bowiem urwać akademikom z Częstochowy choćby jednego seta i w pełni zasłużenie zeszli z parkietu pokonani 0:3.

Gospodarze osłabieni brakiem Michała Bąkiewicza rozpoczęli spotkanie z dużym animuszem. Nasi zawodnicy nie zamierzali się jednak tak łatwo poddać. Do stanu 6:5 w pierwszym secie trwała twarda wymiana ciosów. W tym momencie jednak będący na zagrywce Marcin Nowak dał próbkę swoich możliwości i gospodarze odskoczyli na pięć punktów obejmując prowadzenie 10:5. Serię Nowaka powstrzymał dopiero najlepszy zawodnik naszego zespołu w tym spotkaniu - Janusz Bułkowski. Niestety na wyrównanie było już za późno. Wprawdzie nasi zawodnicy zmusili trenera Mazura do przerwy w grze przy stanie 18:14, ale było to wszystko, czego mogli w tej partii dokonać. Ostatecznie po zepsutej zagrywce Jaszewskiego gospodarze wygrali pierwszą partię 25:20.

Drugi set to bardzo udany początek w wykonaniu naszego zespołu. 1:0 po ataku Hachuły, 2:0 po asie serwisowym Chudika i wydawało się, że nasz zespół powoli przejmie inicjatywę. Nic jednak z tych rzeczy. Bardzo szybko ochotę do gry stracił Karol Hachuła. Trener Salwin natychmiast dokonał zmiany. Za gnębiętego przez miejscową publiczność Hachułę wprowadził do gry Piotra Łukę. Niestety w tym secie naszym zawodnikom starczyło amunicji tylko do stanu 5:5. Świetnie w tym czasie spisywał się mistrz Bułkowski, któremu dzielnie sekundovali Jaszewski i Kop (zwłaszcza w grze obronnej). Później jednak do głosu doszli gospodarze. Nysanie nie mogli sobie poradzić z zagrywką rywali. Na środku brylowali zaś Nowak z Dacewiczem. To wszystko spowodowało, że AZS cały czas kontrolował przebieg tego seta. Trener Salwin próbował wybić rywali z uderzenia biorąc czasy przy stanie 11:8 i 23:20, ale nie przynosiło to spodziewanego skutku. W efekcie drugą partię akademikzy wygrali 25:22.

Podobnie jak i dwie pierwsze partie, przebiegał i set trzeci. Do stanu 5:5 trwała wyrównana walka, w czym ogromna zasługa Janusza Bułkowskiego, który nie tylko precyzyjnie atakował, lecz był bardzo skutecznym w bloku. Niestety i tym razem czym dalej w las tym było gorzej. Świetną

partię rozgrywał Grzegorz Wagner i to na jego sygnał akademikzy rozpoczęli kolejny odjazd. Przy stanie 10:7 przykrej kontuzji doznał Rafał Dymowski i musiał opuścić parkiet. W jego miejsce wszedł Petr Sedlacek i od razu skutecznym blokiem zatrzymał rywali. Widać było, że nasi zawodnicy nie zamierzają łatwo złożyć broni. Niestety więcej atutów w tym meczu posiadali gospodarze. Zagrywka, blok i odbiór - tym przewyższali naszych siatkarzy zawodnicy z Częstochowy.

Trener Salwin do końca mobilizował swoich graczy. Jeszcze w samej końcówce meczu, przy stanie 23:18 Maciej Krupnik próbował odmienić losy spotkania. Jednak bez powodzenia. Ostatni punkt tego spotkania sprezentował gospodarzom Michał Jaszewski posyłając piłkę z zagrywki daleko w aut. Nie można mieć jednak pretensji do Michała, bowiem obok Janusza Bułkowskiego i Pawła Chudika był on jaśniejszym punktem naszej drużyny.

Po meczu trener Galaxii Ireneusz Mazur stwierdził, iż jego zespół zrealizował wszystkie założenia taktyczne, a kontuzja Michała Bąkiewicza nie zmieniła oblicza zespołu. Wypowiadając się na temat nyskiej drużyny szkoleniowiec częstochowskiego AZS-u powiedział, że Nysa to waleczny i bardzo groźny zespół, a potwierdził to na parkiecie w Częstochowie. Zwycięstwo zaś, jak powiedział trener Mazur, jego drużyna zawdzięcza przede wszystkim lepszej zagrywce i większej sile ataku.

Równie zadowolony był trener naszego zespołu Jerzy Salwin, który powiedział: - Moi zawodnicy poczynili kolejny krok do przodu w porównaniu z poprzednimi spotkaniami. W dalszym ciągu musimy jednak lepiej zagrywać i lepiej przyjmować. Optymizm trenera Salwina pozwala wierzyć, iż w kolejnych meczach passa porażek nyskiego zespołu zostanie przerwana. Teraz czeka naszych kolejny ciężki pojedynek. W Nysie gościć będziemy Ivetta Jastrzębie z Krzysztofem Wójcikiem na czele. Czy reprezentacyjny libero powstrzyma Janusza Bułkowskiego i spółkę? Wierzmy iż plusowy bilans naszych potyczek we własnej hali z Jastrzębiem zostanie podtrzymany. Tym bardziej, że forma, według słów naszego trenera, zwyczajnie. Martwi natomiast w dalszym ciągu brak sponsora strategicznego, a trudno go będzie znaleźć z dalszej pozycji w tabeli.

K.S.

Mecz ten nie bez kozery był nazywany meczem pierwszej rundy. Spotkały się bowiem dwie zdecydowanie najlepsze drużyny tych rozgrywek - Sokół Niemodlin i Lodgar Dako Nysa.

Trenerzy Jan Janik i Andrzej Roziewicz desygnowali do boju swoje najsilniejsze składy. Wiadomo było, że będziemy świadkami zaciętego i emocjonującego pojedynku.

Pierwszy set do stanu 7:7 był bardzo wyrównany. Na punkt zdobyty przez niemodlinianki, siatkarki z Nysy odpowiadały punktem. Pierwsze zaatakowały nysanki, obejmując prowadzenie 10:7. Trener Janik natychmiast poprosił o przerwę dla swojego zespołu. Kilka cennych rad trenera Sokoła przyniosło spodziewany efekt, bowiem przewaga Lodgaru zaczęła niebezpiecznie topnieć. W efekcie na tablicy wyników ukazał się rezultat 13:13. Gospodynie grały jednak nierówno, bowiem chwilę później przegrywały znowu. Tym razem 15:18. I sytuacja zaczęła się powtarzać. Sokół gonił, i gdy wyrównywał to rywalki odskakiwały. Ostatecznie po efektownym ataku Izabeli Snitczuk Lodgar wygrał pierwszą partię 25:22.

Równie udanie jak skończyły pierwszą partię, siatkarki Lodgaru rozpoczęły drugiego seta, obejmując prowadzenie 6:3. W tym momencie jednak na zagrywkę udała się Olga Satała. Jej mocne i sprytne serwisy zrobiły swoje i Sokół wyszedł na prowadzenie 11:6. Gospodynie ani myślały na tym poprzestać. Agnieszka Paszek nie zamierzała być gorsza od Olgi i swoją skuteczną zagrywką powiększyła przewagę swojego zespołu do ośmiu punktów (15:7). Nysanki nie za bardzo wiedziały jak powstrzymać rozpędzone gospodynie. Dopiero przy stanie 19:11 Lodgar odzyskał równowagę. Przewaga miejscowych zawodniczek zaczęła niebezpiecznie topnieć. Trener Jan Janik aż dwukrotnie musiał prosić o przerwę dla swojego zespołu. Na szczęście dla niemodlinianek opłaciło się, bowiem po autowym ataku Izzy Snitczuk to gospodynie cieszyły



Agnieszka Paszek (Sokół Niemodlin) po jednej z udanych akcji w obronie

się ze zwycięstwa w tym secie.

Set trzeci rozpoczął się po myśli Lodgaru, który bardzo szybko objął prowadzenie 5:2. W tym momencie jednak Patrycja Frach wzięła losy tej partii w swoje ręce. Kilka mocnych

Liga wojewódzka juniorek starszych

Siatkówka

Mecz na szczycie

Sokół Niemodlin - Lodgar Dako Nysa

2 : 3 (22 : 25, 25 : 22, 25 : 19, 17 : 25, 4 : 15)

SOKÓŁ: Patrycja Frach, Magdalena Wołowicz, Olga Satała, Małgorzata Krutak, Agnieszka Paszek, Karolina Szczotka oraz Karolina Wójtowicz, trener Jan Janik

LODGAR DAKO: Paulina Roziewicz, Izabela Snitczuk, Alicja Potyra, Marta Kołodziej, Katarzyna Naziębło, Marta Jaszczyszyn - Agnieszka Sawicka (L), trener Andrzej Roziewicz.

Spotkanie sędziowali: Adam Malik (Opole) i Konstanty Gajda (Opole).



Pod siatką od lewej: Agnieszka Paszek (nr 9), Olga Satała (nr 5), Marta Kołodziej (nr 9) i Alicja Potyra (nr 8 w głębi)

zagrywek tej zawodniczki zaskoczyło podopieczne Andrzeja Roziewicza i na tablicy wyników ukazał się rezultat 8:5. To był decydujący moment tego seta. Niemodlinianki nie roztrwoniły swojej przewagi. Co więcej, nawet ją powiększyły, wygrywając trzecią partię 25:19.

Set czwarty zaczął się po myśli miejscowych i wydawało się, że Lodgar Dako się już nie podniesie. Tym bardziej, że nysanki przegrywały już 6:11. W tym momencie jednak coś w nyskiej drużynie zaskoczyło. Będąca na zagrywce Marta Jaszczyszyn dała sygnał do ataku. W drużynie z Niemodlina zaczęły się problemy z odbiorem, a i w ataku zmęczone niemodlinianki nie

były już tak skuteczne. W efekcie przewaga miejscowych zawodniczek zaczęła w szybkim tempie topnieć. Trener Jan Janik próbował na różne sposoby poderwać swoje zawodniczki do walki. Na nic jednak zdały się

wysiłki trenera z Niemodlina i czwartą partię Lodgar wygrał 25:17.

Tie break nie był już tak emocjonujący jak poprzednie cztery sety. Podłamane porażką w secie czwartym niemodlinianki nie podniosły już rękawicy i oddały piątą partię prawie bez walki. Nie można się jednak dziwić miejscowym zawodniczkom. Przez cztery sety walczyły za dwóch i w piątym zabrakło im przede wszystkim sił. Lodgar natomiast pokazał, że ma bardzo ciekawy zespół, w który nie tylko warto, ale i trzeba inwestować.

Po obejrzeniu tego pojedynku mało prawdopodobne wydaje się, żeby któryś z innych zespołów skutecznie włączył się do walki o pierwsze dwa miejsca premiowane grą w makroregionach. Dla nas pewniakami do gry w makroregionach są Lodgar Dako Nysa i Sokół Niemodlin.

I jeszcze jedna, mniej radosna sprawa. Z trwogą słuchaliśmy niecenzuralnych epitetów rzucanych z balkonu w stronę nie tylko młodzieży, ale i kobiet grających na parkiecie. Wprawdzie większość kibiców zachowywała się wzorowo, ale tych kilka chwastów należałoby po prostu wyplenić.

Krzysztof Centner

III liga

Tenis stołowy

Cenne zwycięstwo

LUKS Jasienica Dolna - LZS WKS Odra III Brzeg 6 : 4
LUKS: Andrzej Paliwoda (1,5), Piotr Zenowicz (1), Tadeusz Sztaba (2,5), Dariusz Kumala (1).
ODRA: Paweł Pacek (1), Łukasz Krysiel (1,5), Fryderyk Coppin, Wojciech Iwasyszyn (1,5).

Cenne zwycięstwo odnieśli teniści stołowi LUKS Jasienica Dolna pokonując 6:4 we własnej hali trzecią drużynę brzeskiej Odry. Stawką tego pojedynku były trzecioligowe

0:3 (4:11, 13:15, 3:11)
Zenowicz - Krysiel 3:0 (11:0, 11:3, 11:9)
Sztaba/Paliwoda - Coppin/Pacek 3:0 (11:6, 11:9, 11:4)



Tadeusz Sztaba - najsukuteczniejszy zawodnik drużyny z Jasienicy Dolnej

punkty.

Był to bardzo dziwny mecz gdyż po udanych meczach naszych zawodników przychodziły zdecydowanie słabsze. Najlepszym tego dowodem był solenizant - Andrzej Paliwoda. Zaczął z wysokiego pułapu, pokonując lidera brzeskiej drużyny Paceka, a skończył porażką z najsłabszym zawodnikiem Odry - Krysielcem. Zgoła inaczej zaprezentował się Dariusz Kumala. Zaczął od przykrych porażki z Iwasyszynem, żeby w decydującym o wyniku spotkaniu meczu zwyciężyć Fryderyka Coppina 3:0. Najrówniejszym naszym zawodnikiem w tym meczu był Tadeusz Sztaba, który wszystkie swoje pojedynki wygrał do zera.

Wyniki:

Paliwoda - Pacek 3:1 (6:11, 11:4, 11:9, 12:10)
Sztaba - Coppin 3:0 (11:6, 12:10, 11:6)
Kumala - Iwasyszyn

Zenowicz/Kumala - Iwasyszyn/Krysiel 2:3 (6:11, 11:7, 11:7, 6:11, 9:11)
Paliwoda - Krysiel 2:3 (11:6, 9:11, 8:11, 11:6, 6:11)
Sztaba - Iwasyszyn 3:0 (11:7, 11:1, 11:4)
Zenowicz - Pacek 2:3 (11:7, 7:11, 12:10, 5:11, 4:11)
Kumala - Coppin 3:0 (11:5, 11:6, 11:9)

Krzysztof Centner

Panny na boiska

Wydział Gier i Dyscypliny Opolskiego Związku Piłki Nożnej organizuje rozgrywki o mistrzostwo ligi junierek starszych.

W rozgrywkach mogą uczestniczyć zespoły zgłoszone w OZPN, a prawo gry w drużynach mają dziewczęta urodzone 1.01.1983 i młodsze (minimum 12 lat).

Zgłoszenia przyjmowane będą do 31.01.2001.

Liga wojewódzka młodziczek

Piłka ręczna

W rezerwowym składzie

MOS II Krapkowice - Spartakus Otmuchów 6:22 (3:12)

MOS: Izabela Mazik, Jagoda Rusakowicz, Sandra Wieszula, Katarzyna Krzechki (1), Magdalena Trębacz, Dagmara Meisner (1), Justyna Brzank, Justyna Pałac (4), Elwira Bracka, Magdalena Pajęczkowska, Sylwia Knura, Patrycja Łosiak, Ewelina Wójcik, Monika Pisarz, trener Zdzisław Sobstel.

SPARTAKUS: Marta Kulesz, Monika Podruczna (3), Kamila Gapińska, Paulina Oliwa (2), Monika Płoskonka (3), Izabela Beniowska (10), Alina Stepek, Izabela Czapora (2), Joanna Woźny (1), Magdalena Budnik, Iwona Urzędowska, Marta Rozwadowska (1), Katarzyna Długosz, trener Janusz Kobak.

Spotkanie sędziowali Tomasz Kondziela (Opole) i Gracjan Węgrzyn (Opole).

Bez trzech podstawowych zawodniczek - Giery i siostr Bryś wyjechały szczypiornistki Spartakusa Otmuchów na kolejny ligowy mecz do Krapkowic. Rywalem naszego zespołu była rezerwowa drużyna miejscowego MOS-u.

Pomimo tak poważnego osłabienia nasza drużyna nie miała większych problemów z odniesieniem wysokiego zwycięstwa. Gospodynie nie potrafiły przeдрzeć się przez szczelną obronę Spartakusa rzucając w całym spotkaniu zaledwie sześć bramek. Natomiast nasze dziewczęta tych bramek rzuciły dużo, dużo więcej. Najsukuteczniejszą zawodniczką w naszej drużynie była oczywiście Izabela Beniowska, rzucając 10 bramek. Pozostałe nasze zawodniczki dzielnie sekundowały swojej liderce. Udanie zastąpiła chorą Gierę na rozegraniu Paulina Oliwa, udowadniając trenerowi, iż jest już klasową zawodniczką. Po raz pierwszy w meczu ligowym wystąpiły dwie bardzo młode zawodniczki - Marta

Rozwadowska i Katarzyna Długosz. Ta pierwsza rzuciła nawet swoją historyczną ligową bramkę. Warto jeszcze pochwalić skuteczną w bramce Spartakusa Martę Kulesz.



Paulina Oliwa poprowadziła swój zespół do zwycięstwa

W sumie więc niespodzianki nie było i kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa zespół Spartakusa umocnił się na pozycji lidera.

Krzysztof Centner

Wymarzony debiut

Doskonale spisała się w III Maratonie Drezdeńskim zawodniczka MLKS Goświnowice Nysa - Dorota Ustianowska. Debiutująca na tym dystansie zawodniczka zwyciężyła w doskonałym czasie 2:37.59,8 pozostawiając daleko w tyle pozostałe zawodniczki.

Do rywalizacji na dystansie 42,195 km stanęły zawodniczki z wielu krajów, m.in. Włoch, Francji, Łotwy, Ukrainy, Słowacji, Niemiec oraz Polski. Od pierwszych kilometrów bardzo mocne tempo narzuciła zawodniczka Goświnowic uzyskując na półmetku czas 1:18.02 wyprzedzając dwie goniące ją zawodniczki - Annę Balosakową ze Słowacji oraz Tanię Semionową z Ukrainy o ponad 5 minut. Pomimo obaw wysokie i równe tempo (druga część trasy pokonana w czasie 1:19.57) zostało utrzymane do końca biegu, co zaowocowało bardzo dobrym rezultatem. Druga na mecie zameldowała się zawodniczka Słowacji Anna Balosakowa z czasem gorszym o prawie 14 minut, a na miejscu trzecim uplasowała się Ukrainka Tania Semionowa (2:56.18). Czwarte miejsce zajęła kolejna Polka - Lucyna Kuklińska (3:10.41).

Wśród mężczyzn zwyciężył Kenijczyk Francis Mbin (2:20.33) przed reprezentantami Polski Sławomirem Kwiatkowskim (2:20.58), Markiem Dryją (2:23.01) oraz Tomaszem Wil-

czyńskim (2:24.12).

Po biegu trener MLKS Goświnowice Henryk Ustianowski powiedział - *Jestem zadowolony nie tylko z miejsca, ale przede wszystkim z czasu, jaki uzyskała Dorota w swoim debiutancim starcie na trasie maratonu. Myślę, że wynik mógł być jeszcze lepszy, ale na trasie znajdowało się bardzo wiele zakrętów i nawrotów, które wybiły zawodniczkę z rytmu. Również podczas dublowania innych zawodniczek na pętach traciło się cenne minuty. Na trasie zawodniczka nie przeżywała żadnego kryzysu i na metę wbiegła w doskonałej formie.*

Niezwykle zadowolony po biegu był również prezes klubu z Goświnowic Romuald Kłodnicki. - *Nie spodziewałem się tak dobrego rezultatu w debiucie. Wiedziałem, że zawodniczka jest w bardzo dobrej dyspozycji, co pokazały ostatnie mistrzostwa Polski w półmaratonie, gdzie dość nieszczęśliwie zajęła IV miejsce. Jednak maraton rządzi się swoimi prawami, a przekonało się o tym już wielu zawodników. Po sukcesach Ewy Flieger mamy kolejną mocną zawodniczkę w maratonie, która może pokazać się z dobrej strony nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Zawodniczce i trenerowi składam serdeczne gratulacje za wynik i profesjonalizm w podejściu do tego, co robią - powiedział prezes MLKS Goświnowice.*

Krzysztof Centner

Plebiscyt 2001

Sportowcy

Nr	12 p.
Nr	9 p.
Nr	7 p.
Nr	5 p.
Nr	3 p.
Nr	2 p.
Nr	1 p.

Trenerzy

Nr	12 p.
Nr	9 p.
Nr	7 p.
Nr	5 p.
Nr	3 p.
Nr	2 p.
Nr	1 p.

Sportowcy młodzicy

Nr	12 p.
Nr	9 p.
Nr	7 p.
Nr	5 p.
Nr	3 p.
Nr	2 p.
Nr	1 p.

Nadawca i adres:

CERAMIKA REKLAMOWA UPOMINKOWA



PRODUKCJA I ZDOBIENIE CERAMIKI

Bardoni

49-130 Tulowice, ul. Parkowa 6
tel. 46-00-222, 46-00-220
www.bardoni.com.pl

Biuro Podróży PODZAMCZE

Nysa ul. Rynek 57, tel. 4355464, fax. 4332663

Już w sprzedaży oferta zimowa
- sylwester
- bilety komunikacyjne
Niemcy, Anglia





FHU ARKA

Nysa, ul. Podolska 19
tel. 077 433 37 99, 433 27 16 wew.45

PŁYTKI CERAMICZNE
już od **15,90 zł**



WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
SUFITY PODWIESZANE

PROMOCJA

najtańszy klej do płytek - 14,99
najtańszy system dociepleń

**KUPON
RABATOWY**

5%

NATURALNA WODA ŹRÓDLANA



DOBRA WODA



Naszym Klientom gratulujemy trafnego wyboru,
pozostali...

0 800 162 049

**SZEROKI ASORTYMENT ARTYKUŁÓW
SZKOLNYCH, BIUROWYCH**

(m.in. taśmy barwiące, do kas fiskalnych
i drukarek komputerowych, rolki kasowe,
papiery komputerowe itd.)

**DUŻY WYBÓR
OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH
I OŚWIETLEŃ
CHOINKOWYCH**

**BARDZO DUŻY WYBÓR
ZABAWEK**

- długie terminy płatności

**Zaprasza:
Hurtownia "HERO"**

**PACZKÓW, ul. Daszyńskiego 32
Tel./fax 431 72 87**

Jeśli nie stać Cię na

KREDYT

w banku

- * środki finansowe dla każdego
- * oprocentowanie ostro jedzie w dół
- * przebijamy każdą ofertę
- * fundusze od 10.000 wzwyż
- * sfinansujemy Twoje potrzeby

**Nie wymagamy zdolności kredytowej!
CZAS TO PIENIĄDZ - DZWOŃ I PYTAJ!**

Opole, tel. 0-77/454 64 08.

SUPER PROMOCJA

FRIGOPAK
na
zimno

WAN-GUM

Nysa

Wyspiańskiego 4

Tel. 433 88 42

czynne: 8-18
soboty 8-15



DEBICA FRIGO
TRZYMA SIĘ DROGI

**+ 5 litrów PLYNU
DO CHŁODNICY GRATIS**

**plakaty druk
ulotki**
tanio

vektor
studio

poligrafia - drukarnia

Nysa, ul. Piłsudskiego 62,
tel. 433 44 10

**Numer 1
na świecie!**

Autoryzowany Dealer

STIHL

Centrum Ogrodnicze
Nysa, ul. Celna 14, tel. 44 80 488

Sprzedaż - Serwis

STIHL

SPRZĘT DO LASU I OGRODU

RATY
• BEZ PIERWSZEJ WPŁATY
• BEZ ZASWIADCZEN
• BEZ PORĘCZYCIELI

1199,-



STIHL 023

Poj. skokowa: 40,2 ccm
Moc: 1,9 kW / 2,6 KM
Waga: 4,6 kg
Dł. prowadnicy: 30 cm

499,-



STIHL E 140

Napięcie znam.: 230 V
Moc: 1400 W
Waga: 3,2 kg

1599,-



STIHL MS 290

Poj. skokowa: 56,5 ccm
Moc: 3 kW / 4,1 KM
Waga: 5,9 kg

1369,-



STIHL 025

Poj. skokowa: 45,4 ccm
Moc: 2,2 kW / 3 KM
Waga: 4,6 kg

1799,-



STIHL 026

Poj. skokowa: 48,7 ccm
Moc: 2,6 kW / 3,5 KM
Waga: 4,7 kg

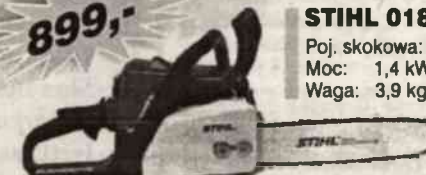
799,-



STIHL 023

Poj. skokowa: 30,1 ccm
Moc: 1,2 kW / 1,6 KM
Waga: 3,9 kg

899,-



STIHL 018

Poj. skokowa: 31,8 ccm
Moc: 1,4 kW / 1,9 KM
Waga: 3,9 kg

ZAPRASZAMY - poniedziałek - piątek w godz. 9.00 - 18.00 w soboty 9.00 - 14.00

ZAKŁAD USŁUG KOMINIARSKICH
Jerzy Gawron MISTRZ KOMINIARSKI
 CZŁONEK KORPORACJI KOMINIARZY POLSKICH

- czyszczenie przewodów kominowych, piecy CO
- odbory budynków w stanie surowym i użytkowym
- okresowa kontrola stanu technicznego
- wydawanie opinii celem podłączenia kotł. CO

48-300 NYSA, ul. X. Dunikowskiego 39, tel. (077) 433 80 47, kom. 0606 852 995

OŚRODEK "BŁĘKITNA ZATOKA" GŁĘBINÓW

Organizujemy: *SYLWESTER

- IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE I ZAKŁADOWE +NOCLEGI
- WESELA
- PRZYJĘCIA
- STUDNIÓWKI

80 miejsc noclegowych
 Restauracja 130 miejsc

077/ 433 61 51 FIRMA
 077/ 435 62 75 OŚRODEK

STOLARZ S.C.

Dziś, Roman Bogucy

- usługi stolarskie
- domki letniskowe, altanki (ekspozycja w firmie ALMAR, ul. Jagiellońska 40)
- schody
- podłogi drewniane

48-300 Nysa
 ul. Jagiełły 31 tel. (077) 435 83 07

inter profil KREDYT 0% LUB RABAT

OKNA I DRZWI
 Z PCV, DREWNA I ALUMINIUM
 ROLETY
 WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

MONTAŻ, BEZPŁATNE DORADZTWO I POMIAR, SPRZEDAŻ RATALNA

48-300 Nysa
 ul. 22 Stycznia
 tel. 077 433 10 00
 0 603 86 84 15

Nowiny ECHO Gmin
KURIER BRZESKI
Jesienicki Tydzień

Zadzwoń - 433 46 78

MIKUŁOVICE przejście graniczne www.trul.cz

TRUL FREE SHOP

kompletny sortyment napojów alkoholowych producenta alkoholi Trul Mikulovice

dalsze napoje alkoholowe

artykuły spożywcze z długotrwałym okresem ważności spożycia

PROMOCJA

WODKA BAGRATION - 40% 0,7l 126,- Kč
 WODKA ŁZY STALINA - 37,5% 0,7l 119,- Kč
 LIKIER ZIOŁOWY - 35% 0,7l 149,- Kč
 NAPOLEON - 36% 0,7l 109,- Kč
 ABSINTH - 70% 0,7l 269,- Kč

Zrób zakupy w cenie ponad 500,- Kč (ew. 50,- zł.), przynies ten oto kupon, a otrzymasz darmowo Łzy Stalina - mini.

OGŁOSZENIE

UMIG KORFANTÓW

Zarząd Miejski w Korfantowie informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Korfantowie ogłoszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w Korfantowie, Ścinawie Małej i Ścinawie Nyskiej.

4 REWELACYJNE PROMOCJE!

1 DAKONOMICZNY KREDYT 0% bez odsetek, bez prowizji, bez poręczycieli wszelkie koszty obsługi kredytu, odsetek bankowych, prowizji ponosi Fabryka Okien DAKO

2 RABAT DO 25%

3 JEDNOSTRONNY KOLOR BEZ DOPLATY

4 TOPLINE pięciokomorowy profil nowej generacji w cenie dotychczasowego profilu

Skład Fabryczny DAKO
 Nysa, ul. Grzybowa 3, tel. 433 09 70, tel. 433 95 99
 e-mail: sf.nysa@dako.com.pl

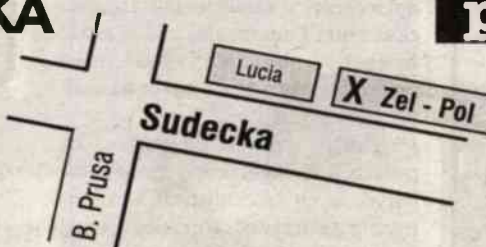
OKNA ■ DRZWI ■ ROLETY ■ PCV ■ ALUMINIUM
 TRANSPORT ■ MONTAŻ ■ GWARANCJA ■ SERWIS

ZEL-POL Nysa, ul. SUDECKA 13, tel. 435 55 75

- podłogi z drewna naturalnego - deska BARLINIECKA
- panele podłogowe
- panele ściennie
- parkiety
- okna PCV - 10 lat gwarancji
- materiały wykończeniowe

HURT
 DETAL

Fachowe doradztwo
 Przy zamówieniu usług zapewniamy gwarancję oraz rabaty
 Wystawiamy faktury VAT - RATY



**wielka
 promocja**



ogłoszenia drobne

SPRZEDAM działki budowlane Nysa - Jędrzychów 5, 10, 15 arów - tel. 433 69 09, 0608 607 423

OPEL Ascona (1982) - 1.200,- zł do uzgodnienia - 448 39 28.

MIESZKANIE do wynajęcia nieumeblowane, ładne, 2 - pokojowe. Tel. 433 75 95.

Sprzedam murowany KIOSK na targu, 17 m kw. - tel. 4330 476, kom. 503 064 151.

Sprzedam pralkę L AVOMAT-460; MEBŁOŚCIANKĘ. Tel. 435 60 78.

Sprzedam rozpoczętą BUDOWĘ domu w Wyszkowie. Działka 9 arów, fundament, pomieszczenia gospodarcze - 35 tys. - 433 54 42; 0502 650 167.

Studium Szkolenia Pracowników Ochrony „GROM” ogłasza nabór na kurs pracowników ochrony fizycznej do licencji I i II stopnia. Tel. 433 58 44 lub 0600 791 201. Pomagamy znaleźć pracę!!!

WYNAJMĘ mieszkanie firmie - 1.500 zł, Zjednoczenia nad apteką - 433 54 42; 0502 650 167.

Sprzedam LOKAL użytkowy 99 m, handlowo - usługowy, może być na inne. Nysa - centrum -0606 165 464.

STUDENT finansów i zarządzania poszukuje pracy. Nie akwizycja. Tel. 435 84 37.

PANNA poszukuje pracy w każdym charakterze (możliwość wyjazdu), lat 20, wykształcenie średnie + matura. Tel. 435 92 59.

Sprzedam KOJEC dziecienny w dobrym stanie - 435 28 54.

ZIEMNIANKI - tel. 433 93 27.

ZAMIENIĘ mieszkanie komunalne 2 pokojowe, 77 m kw., centrum - na mniejsze. Tel. 433 51 59.

Sprzedam STÓŁ BILARDOWY - 435 96 94.

KAFELKOWANIE - remonty - gładzie - malowanie - regipsy. Tanio - solidnie. Tel. 0607 161 875.

HYDRAULIKA - gaz, wod.-kan., c.o., kafelki, panele - 433 18 91; 0602 599 845.

MIESZKANIE w centrum do wynajęcia. Tel. 433 36 12.

Sprzedam MEBLE pokojowe, czarne - 400 zł - tel. 4336 909.

RENOWACJA tapicerki: zniszczonych wypoczynków, narożników, mebli skórzanych, antyków - 436 68 82; 0604 533 446.

DEKARSTWO - blacharstwo - więzby. Tel. 4356 189.

Sprzedam pawilon handlowy o pow. 12 m kw. lub 24 m kw. - Nysa, Plac Kilińskiego. Tel. 433 28 27.

Mamy II ligę!

Drużyna nysko-prudnickiego Zarzewia wywalczyła awans do II ligi. Na jedną przepustkę do szachowego eldorado ochotę mieli wszyscy, ale Zarzewie okazało się zbyt mocne.

To cieszy tym bardziej, że przeciwnicy to uznane firmy, mające w swych składach najznamienitsze sławy województwa. Ale w tym roku na Zarzewie nie było silnych. Z rundy na rundę przewaga przyjemnie wzrastała, tak że na finał mogli pojechać już juniorzy (zapewne niebawem K. Banasik czy T. Hadzicki zastąpią pomału „zużywających się” seniorów). Ale póki co stara gwardia dzielnie walczy, po raz kolejny demonstrując umiejętność i wielkie doświadczenie. Zarzewie to druga obok KS Nysa ekipa, która udowadnia, że jest jeszcze na wyżynach sportu miejsce dla tych, którzy walczą bez sponsora.

Tabela końcowa

1. Zarzewie - 44,5 p.
2. Victoria Chrościce - 41
3. Pat Ligota Dln. - 27,5
4. Dregal II Kluczbork - 26
5. Hetman K.-Koźle - 22,5
6. Sudety Głucholazy - 15,5

A oto „odpowiedzialni” za awans:

Robert Tustanowski



- Mozolnie realizuje plan strategiczny, przez dziesiątki ruchów wzmacnia pozycję, by potem przejść

do szaleńczej, parosekundowej końcówki z pionkiem więcej... i ją zrealizować. Swoje ulubione pozycje ma świetnie ograne, biada temu kto w nie wdepnie. Pierwszy mistrz z i grający na Opolszczyźnie. Bardzo wszechstronny.

Dariusz Ludwikowski



- Siła spokoju. Dokładny aż do bólu. Broń Boże wdać się z nim w pozycyjne „suwaczki”. Zawsze służy radą,

chętny do analiz. Potrafi wyliczyć nieprzeliczalne. Profesjonalista. Szczególnie przydatny przed ostatnimi rundami, kiedy przelicza każdy możliwy splot okoliczności na bieżąco. Niestety zaniedbuje szachy na rzecz rodziny.

Kazimierz Olszyński



- Bardzo groźny, gdy mu pozostawiać choć cień inicjatywy. Nie lubi się bronić, ale w ataku wyśmienity. Spo-

kój to w jego partiach rzadki gość. Uwielbia, gdy mu wszystko „wisi” - ma pod biciem 10 figur naraz, kilka pionków dochodzi do pół przemieszania a odkryte króle stoją w środku. Gracz, dla którego nie istnieje pojęcie remisu.

Zygmunt Błaszczuk



- Dobry duch drużyny. Bardzo aktywny szczególnie w czasie długich, nocnych analiz. Gra jak nikt inny na świe-

cie - tzw. „dziki”. Jego przeciwnicy kręcą głowami, wzruszają ramionami i... przegrywają! Wieczny optymista. Rubaszy, nieujarzmiony.

Jan Słekaniec



- Opiekun drużyny (czasem wręcz piastun). Człowiek od czarnej roboty. Załatwia,

pertraktuje, knuje. Urodzony działacz. Gdyby nie on, szachowe Zarzewie kisiłoby się w ogniu województwa, a czołowi zawodnicy graliby w innych klubach. Szlachetny. Wady: niepijący.

Joanna Bobowska



- Utalentowana, świetna zawodniczka, i z roku na rok lepsza. Gdyby organizowano na turniejach wybory

miss - wszystkie by wygrała. Największa zaleta: potrafi wytrzymać z szóstką takich jak my.

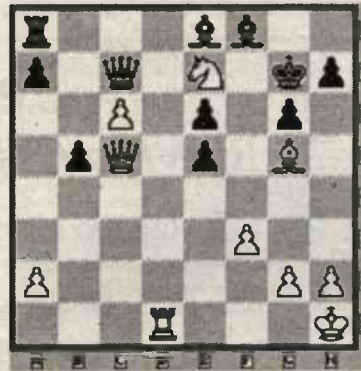
Konrad Szcześniak



- Pomimo swoich 30 lat wciąż sprawny. Gra tym lepiej, im bardziej go zdenerwować. Nawet najbar-

dziej podstępny ruch wykonuje z miną chodzącej niewinności.

A teraz zadanko. Proszę odpowiedzieć jaki jest najlepszy ruch białych.



Odpowiedzi, wśród których rozlosujemy 30 zł, w nrze 51. „Nowin”.

W poprzednim zadaniu muzyków-matów było 12. 1.Sf7x, 2.S:g6x, 3.gf4x, 4.f4x, 5.f4x, 6.W:f5x, 7.cd4x, 8.c4x, 9.c4x, 10.Gf4x, 11.W:e1x, 12.He4x. Pozostał, oprócz króla, tylko białopolowy gонец, który nawet szacha dać nie może.

Nagrodę wylosował p. Andrzej Szczerbowski z Nysy.

Konrad Szcześniak

Motoplotki

Wycierają z hałasem

Jeśli niepokoi nas odgłos pracy wycieraczek w samochodzie, tzn. słychać stuki i uderzenia, jest to znak, że w połączeniach tych mechanizmów pojawiły się luzy wskazujące na nadmierne zużycie.

Dotyczy to najczęściej ruchomych połączeń dźwigni, czyli przegubów baryłkowych lub kulistych, wykonanych z tworzywa sztucznego bądź metalu. Niestety także tego rodzaju nowe elementy występują w sprzedawanych przeważnie w postaci całych dźwigni lub kompletnych mechanizmów. Taka inwestycja wiąże się z dużymi wydatkami, a tańszym rozwiązaniem mogą być jak zwykle sprawne części używane.

Bart

Imiennik

6 grudnia, czwartek: Mikołaja, Emiliana
7 grudnia, piątek: Marcina, Ambrożego
8 grudnia, sobota: Marii, Wirginiusza
9 grudnia, niedziela: Wiesławy, Leokadii
10 grudnia, poniedziałek: Julii, Daniela
11 grudnia, wtorek: Damazego, Waldemara
12 grudnia, środa: Adelajdy, Aleksandra

KĄCIK NOWO NARODZONYCH

Każdy dobrze wie, że kozy kują w Pacanowie.
A gdzie gęsi uczą fruwać? Kto mi z was odpowie?

Pytanie to wraz z Jerzym Ficowskim kierujemy do wszystkich nowo narodzonych Maluszków.

W ich gronie są m.in.:

Dawid Mateusz Repecki
Adam Paweł Pajestka
Natalia Bożena Płaskonka
Paulina Wiktoria Kupczak
Magdalena Anna Opałka
Kacper Dawid Suszyło
Ewelina Joanna Sadowska
Wojciech Skwarczyński
Alicja Aleksandra Kuchna

Kolorowego dzieciństwa Kochani! Rodzicom serdecznie gratulujemy.

NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA

Będziemy kochani tyle,
ile sami kochamy

Życiową prawdę R.W. Trinego dedykujemy wszystkim Młodym Parom. W ich gronie są m.in.:

Magdalena Grajcar i Arkadiusz Bogusławski
Wioleta Tylecka i Robert Jańczy

Pomyślności na nowej drodze życia!

**BIT
COMPUTER**

OPTIMUS
SALON FIRMOWY

KASY FISKALNE

**JUŻ OD:
999.-***

PONADTO:

- wagi
- metkownice
- czytniki kodów
- inwentaryzatory

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

*Cena nie zawiera podatku VAT

Nysa ul. Parkowa 7
Tel 077-433-70-69
Prudnik Plac Farny 5

DEKORACJE
na
śluby
i **wesele**

Dekoracje: sal, samochodów, tortów stołów, potraw, gości...

**Największy wybór,
najniższa cena!!!**

Serpentyny, obrusy, serwetki, świece, balony, przypinki, fontanny tortowe, bibuła, etykiety na butelki, zaproszenia, girlandy, tablice, kokardy...

metro

Zapraszamy od 8.00 do 16.00 w soboty od 8.00 do 13.00
Nysa, ul. Mickiewicza 26 (była wylęgarnia) telefon 433-93-74

GR1SZ

Kupon zadania szachowego z nru 49.

- Nysa, ul. Piastowska 10, tel. (0-77)4335-777, godz. 8.00-18.00
- Nysa, ul. Parkowa 7, tel. (0-77)4335-778, godz. 9.00-17.00
- Nysa, ul. Celną 22, tel. (0-77)4331-772, godz. 9.30-17.30

Przedszkolak wie, przedszkolak powie...

Kto to jest Mikołaj?

Paulina - To ten, który bardzo kocha dzieci i daje im prezenty.

Mikołaj to jest taki ktoś, kto jest zawsze dobry dla dzieci i wszystkim dzieciom daje różne prezenty.

Marta - On nie daje wszystkim tylko grzecznym dzieciom, a innym to różgę.

Piotruś - To jest pan, który obserwuje cały czas dzieci, co robią, i czy są grzeczne. Codziennie je sprawdza.

A jak Mikołaj sprawdza czy dzieci są grzeczne?

Paulina - On ma taką specjalną lunetę, która jest umieszczona wysoko w niebie. I on tam przez cały rok obserwuje czy dziecko sobie zasłuży na prezent.

Kacper - To wszystko jest w niebie! Stamtąd widać przecież wszystko, nawet piekło, które jest pod ziemią. Bo Mikołaj mieszka właśnie w niebie.

Piotruś - Mikołaj jest na całej kuli ziemskiej, on tak potrafi, bo jest świętym. Przez cały rok tak może być na całej ziemi.

Dlaczego Mikołaj nie przychodzi w lecie?

Paulina - Bo by mu było za gorąco. On mieszka daleko stąd, na północy, tam nie ma ani lata, tylko przez cały rok jest zima. I on jest nieprzyzwyczajony do ciepła.

Piotruś - On nie może przyjeżdżać w lecie, bo by nie mógł wrócić do domu. On jeździ saniami, które ciągną renifery, a jak by nie było śniegu, to jak by dojechał do domu?

Ola - Mikołaj może sobie poradzić jak nie ma śniegu. Wtedy zawsze



jeździ samochodem, żeby rozdawać prezenty.

Paulina - Poza tym zima to jest taka pora roku, że wtedy jest choinka ubrana w bombki i to jest właśnie miejsce, gdzie Mikołaj może zostawić prezenty.

Co wy chcielibyście dostać w prezencie od Mikołaja?

Paulina - Ja bym chciała dostać domek dla lalek, bo mam już bałagan z tymi lalkami, nie mają gdzie mieszkać.

Adrian - A ja bym chciał dostać długi samochód. Długi i żeby jeździł sam.

Piotruś - Ja bym chciał dostać zapasowe opony do roweru, bo ja bardzo dużo na nim jeżdżę i już mi się trochę zniszczyły.

Ola - Ja też bym chciała mieć domek dla lalek, bo mam tylko dla takich malutkich, a co z tymi dużymi?

Kacper - Ja bym chciał dostać pod choinkę kolejkę, ale nie taką, tylko wy-

ścigową. Zauważyłem ją w jednej książce i lubię na nią patrzeć.

Ola - ja bym chciała dostać buty dla lalki bo ma już zniszczone, i w ogóle ma ich mało.

Dlaczego Mikołaj nie przychodzi do dorosłych?

Paulina - Nie przychodzi do nich, no bo przecież dorośli nie są dziećmi. A zresztą jak oni by się bawili zabawkami? Oni nawet nie lubią.

Ola - Dorośli dostają od gwiazdki prezenty, a nie od Mikołaja, bo on rozdaje tylko zabawki.

Piotruś - Nie mogą dostawać, bo oni są już dorośli. A jak oni by się bawili zabawkami to już dzieci by nie mogły.

Paulina - Mikołaj dorosłym może coś przynieść - radość. Zabawek im nie przyniesie, bo oni nie mają czasu się nimi bawić. Poza tym Mikołaj widzi, że dorośli się czasami kłócą. Ale najbardziej martwi Mikołaja to, że niektóre dzieci się kłócą.

ab

World Press Photo

Po raz pierwszy na Opolszczyźnie w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu można było obejrzeć kilkadziesiąt nagrodzonych fotografii w najbardziej prestiżowym konkursie World Press Photo. Spośród 42.321 prac nadesłanych przez 3938 fotografików ze 121 krajów jury wybrało tę jedną, najlepszą. Fotografiją roku 2000 została praca Amerykanki Lary Jo Regan, przedstawiająca nielegalnych meksykańskich imigrantów w Teksasie.

Tegoroczny wybór zdjęcia roku był sporym zaskoczeniem. Od paru lat to zaszczytne miano otrzymywały fotografie ukazujące ludzkie tragedie na obszarach dotkniętych zbrojnymi konfliktami. Zwycięskie zdjęcie przedstawia cierpienie w innym wymiarze - biedy. Znaczącym jest fakt, że pochodzi z najbogatszego państwa świata - Stanów Zjednoczonych. Czy przez ten wybór jury World Press Photo chciało ukazać światu niedostatki, uważanego przez niektórych za wzór do naśladowania systemu amerykańskiej demokracji?

Analizując rezultaty tegorocznej edycji World Press Photo można dojść do wniosku, że została ona zdominowana przez Rosję i Rosjan.



Nigdy wśród autorów nagrodzonych prac nie było tylu rosyjskich nazwisk oraz tylu zdjęć pochodzących z różnych rejonów Rosji, w tym z Czeczenii. Nie poszczęściło się Polakom. Nikt nie zdobył trofeum tegorocznego World Press Photo.

Organizatorzy Annual World Press Photo przyjmują do 17 stycznia 2002 roku prace na „Zdjęcie

roku 2001” w dziesięciu kategoriach: „Wydarzenia bieżące”, „Wydarzenia”, „Ludzie i wydarzenia”, „Życie codzienne”, „Portret”, „Sport”, „Sztuka”, „Nauka”, „Technika”, „Natura i środowisko”. Czy tym razem wśród nagrodzonych autorów znajdzie się Polak? Odpowiedź poznamy w marcu przyszłego roku.

jp

www.kino.nysa.com.pl

KINO POKÓJ TRYUMF PANA KLEKSA



FILM
ANIMOWANY
DLA DZIECI

30.11-6.12

Godz. 17.00

AMERICAN PIE 2



Obsada:
JASON BIGGS
MENA SUVARI
Reżyseria:
JAMES B. ROGERS
Gatunek:
KOMEDIA

30.11-6.12

Godz. 21.00

WIEDŹMIN



Obsada:
MICHAŁ ŻEBROWSKI
OLAF LUBASZENKO
Reżyseria:
MAREK BRODZKI
Gatunek:
FANTASY

30.11-6.12

Godz. 18.45

7-13.12

Godz. 18.30, 21.00

14-20.12

Godz. 18.30

PSY I KOTY



Obsada:
EFF GOLDBLUM
ELIZABETH PERKINS
Reżyseria:
LAWRENCE GUTERMA
Gatunek:
KOMEDIA

7-20.12

Godz. 16.30

Bajko-kącik

Nagrodę za podanie prawidłowej odpowiedzi z Bajko-kącika nru 47. wylosowała Ola Arnista ze Strzelina Gratulujemy!

Boże Narodzenie w Niedźwiadkowie

(cz. II - ostatnia)

Okolo ósmej wszyscy mieszkańcy byli już na nogach. Genowefa przygotowywała w kuchni warzywa, a Wincenty polerował srebra. Najmłodsze misie zostały ubrane w najbardziej odświętne ubranka i zaprowadzone do bawialni. Gdy drzwi do pokoju się otworzyły, dzieci zamarty. Błyszczą-



cymi oczkami wodziły po odmienionej nie do poznania choince. Jeszcze wczoraj taka smutna, dzisiaj, obwieszona girlandami i łańcuchami, świeciła setkami bombek i światełek. A pod choinką... leżały pięknie opakowane prezenty. „Wesołych świąt” - życzyła wszystkim mama. „Wesołych świąt” - odpowiedzili zgodnym chórem.

„Czas na Wigilię” - oświadczyła Genowefa. Gdy wszyscy, jak nakazuje tradycja, spróbowali już każdej potrawy i pochwalili kucharkę za przygotowane smakołyki, nadszedł czas na prawdziwe świętowanie. Misie odsunęły meble, zwinęły dywany i rozpoczęły zabawę.

Gdy nadeszła noc, zapalono lampy i świece. Misie, zmęczone ale szczęśliwe, zasiadły przy żarzącym się ogniu kominka. Najmłodsze natychmiast zasnęły z nadmiaru wrażeń. Ich sny pełne były śniegu, bałwanów, sanek, choinek i upominków. A Zosia uśmiechnęła się, bo we śnie spotkała właśnie bożonarodzeniową wróżkę - najpiękniejszy z wigilijnych prezentów.

Wydawnictwo Podśledlik-Ranowski
Tekst i ilustracje - Carol Lawson



KUPON
Z NRU 49.
EXPRESS

Imię i nazwisko

www.nowiny.nyskie.com.pl

Z kart nyskiego astrologa

Horoskop

KARAK 21 III - 20 IV

Chcesz mieć trochę oszczędności na wydatki świąteczne, a nie trzymają się ciebie pieniądze? Zastosuj sprawdzoną metodę: pożycz komuś okrągłą sumkę i poproś o zwrot na tydzień przed Bożym Narodzeniem. Znajdź chwilkę dla innych! Ktoś oczekuje od ciebie rady, życliwego słowa, pomocy przy porządkach...

BYK 21 IV - 21 V

Nie obrażaj się na krytykę współpracowników i zacznij po prostu pracować jak należy. Wyszło już z mody obijanie na zasadzie „czy się stoi, czy się leży dwa tysiączki się należy”. Pomyśl o prezentach mikołajkowych. Zachowaj jednak umiar, bo to nie licytacja cenowa upominków.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Chciałbyś wszystko rzucić i uciec dokąd cię oczy poniosą? To oznaka zmęczenia! Jeśli nie możesz pozwolić sobie na urlop, postaraj się choć na godzinę-dwie oderwać od szarej rzeczywistości. Jakaś komedia w kinie, albo ploteczki z osobą tryskającą humorem mogą być doskonałym środkiem zaradczym.

RAK 23 VI - 22 VII

Gwiazdy wróżą przyływ energii i dobrych pomysłów. Czekaj cierpliwie, a może za kilka dni spadnie na ciebie lawina sukcesów: jakaś premia w pracy, podziw współpracowników, ciepło rodziny. Uważaj tylko, abyś rosnąc z dumy nie przebił głową sufitu.

LEW 23 VII - 23 VIII

Twoje marzenia wcale nie są takie nierealne, a raczej w zasięgu ręki. Na finanse nie narzekaj, nigdy nie jest tak, żeby nie mogło być gorzej. Zwłaszcza, że w kontaktach zawodowych zapowiada się obiecująco. W domu najwyższa pora sięgnąć po ścierkę i odkurzacza. Święta za pasem!

PANNA 24 VIII - 23 IX

Musisz wreszcie podjąć decyzję. Nawet jeśli miałaś jakieś wątpliwości, teraz nabierzesz pewności jak masz postąpić. Dawno niewidziana osoba wprowadzi wiele zamieszania w twoją codzienność. Nie daj się wmanewrować w sytuację, która nic a nic nie powinna cię obchodzić.

WAGA 24 IX - 23 X

Jesteś mistrzem w układaniu planów. Niestety, tylko układaniu, bo z realizacją jest gorzej. Wahasz się, obawiasz trudności. Jest na to rada: spędź wspaniały weekend z ukochaną osobą, zajmij się swoim wyglądem. To doda ci pewności siebie!

SKORPION 24 X - 22 XI

Ustal tak harmonogram na najbliższe dni, by mieć choć trochę czasu na odpoczynek. Dzięki temu poprawi ci się humor, a także wzrośnie znacznie twoja wydajność i efektywność. Zmień się w tym roku, nie odkładaj zakupu upominków na ostatnią chwilę.

STRZELEC 23 XI - 22 XII

Masz dylemat: przyjąć propozycję pewnej osoby, czy dać sobie spokój. Decyzja na „tak” wiąże się z pewnym ryzykiem, ale jednocześnie jest szansa na poważniejsze zmiany. Tydzień może okazać się za krótki. Przy takim nawale pracy nie będziesz wiedział od czego zacząć.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Żądasz od rodziny czegoś, z czego nie może się wywiązać. Lepiej przyjmij to do wiadomości i nie czepiaj się wszystkich bezpodstawnie. Zajmij się raczej zadaniem powierzonym ci ostatnio przez przełożonych. Przynajmniej jest nadzieja na ekstrapieniądże.

WODNIK 21 I - 19 II

Nadepnąłeś Rybie na ogon lub, jak wolisz, na odcisk. Musisz się bacznie oglądać, by odeprzeć kontratak. Zachowaj jednak uczciwe zasady gry, nawet jak przegrasz - nie będziesz się wstydzić przed sobą. Jeśli zaplanowałeś świąteczny wyjazd zacznij już przygotowania. Unikniesz kłótni z domownikami.

RYBY 20 II - 20 III

Zapowiada się udany tydzień. Wykorzystaj swoje możliwości, nie rezygnuj z planów. Największe sukcesy czekają cię w piątek. Wtedy też możesz pozwolić sobie na chwilę zapomnienia, ale jedynie wówczas gdy będziesz w objęciach Raka.

Sponsorem naszej zabawy jest:

EXPRESS
KANTOR WYMIANY WALUT

Nagrodę z nru 47. wylosowała
Zofia Mazur Bogdanowa.
Gratulujemy!

Nysa, ul. Celna 8
tel. 433 66 67
ul. Krzywoustego 3
448 40 79
tel. kom. 0 602 611 670

► Najwyższe ceny skupu
► Najniższe ceny sprzedaży
► Karty stałego klienta
► Profesjonalna i bezpieczna obsługa

NOWINY

Redakcja czynna w dni robocze od godz. 8.00 do 15.00, w soboty od 9.00 do 13.00.

Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Dyrektor wydawnictwa - Wacław Gacek. Redaguje zespół: Artur Kurowski - redaktor naczelny, Danuta Wąsowicz-Holota - z-ca red. naczelnego, Krzysztof Centner - dział sportowy, Agnieszka Groń, Agnieszka Nawrocka, Maciej Byczek, Jerzy Pietraszko. Sekretarz redakcji - Konrad Szczepiński. Skład i opracowanie graficzne (DTP): Adam Zeleni i VEKTOR studio - Nysa tel. 433 44 10. Współpraca: Łukasz Koronczok. Dział reklamy: Mieczysław Buszyński - tel. 0602 430 047. Sekretariat i biuro ogłoszeń: Bogumiła Piasek, Ewa Tomasz. Księgowość: Halina Kloc. Kolportaż: własny i RUCH S.A. Prenumerata: Poczta Polska. Przyjmujemy również reklamy do tygodników: Kurier Brzeski, Echo Gmin, Jesienicki Tydenik (Czechy). Drukarnia: Słowo Media Ltd.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i zmian w tekstach niezamówionych.

Adres redakcji: 48-300 Nysa ul. Prudnicka 3 (I p.) tel./fax. 433 46 78, 433 04 14, Internet: www.nowiny.nyskie.com.pl, e-mail: nowiny@op.onet.pl

**CAŁODOBOWA
STACJA PALIW
BAR - MOTEL**

Nysa, ul. Grodkowska, tel. 433 45 74, tel./fax 433 12 74

OFERUJE PAŃSTWU

**WSZYSTKIE RODZAJE PALIW
O NAJWYŻSZYCH PARAMETRACH
I NAJNIŻSZYCH CENACH.**

PALIWA Z PETROCHEMII PŁOCK

**NA ŻYCZENIE KLIENTA
BEZPŁATNIE
DOWOZIMY
OLEJ NAPĘDOWY
I OPAŁOWY**

ŻYCZYMY SZEROKIEJ DROGI

CENY PRODUCENTA



**SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANymi**



**NARESZCIE
W NYSIE !!!**

**PROMOCJA
KUP SZAFĘ
KOMANDOR
UBEZPIECZYM
TWOJE MIESZKANIE
gratis!**

Odwiedź nasze ekspozycje !!!
Nysa ul. Piastowska 9 tel: 448-37-95
Nysa ul. Prudnicka 15 tel: 448-09-53

RABATY! RABATY! RABATY! RABATY! RABA



**WITRYNY
PARAPETY
POMIARY
MONTAŻ
TRANSPORT
DORADZTWO**

**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI**

**PROMOCJA NAROŻNIK ANTYWYWAŻENIOWY
W CENIE OKNA**

**48-381 GOŚWINOWICE UL. NYSKA
TEL./FAX. 435-62-79**

**GLUCHOŁĄZY UL. SIKORSKIEGO 19
TEL. 439 59 10**

www.oknoplast.net.pl e-mail: oknoplast@pro.onet.pl

KRZYŻÓWKA NR 49



N ART

NYSKA
ul. Armii Krajowej 26,
tel. 435 51 97
tel./fax 433 47 99
(budynek Cechu
Rzemiosł Różnych)

ul. Krzywoustego 28
(przy Młynie),
tel. 433 47 98

ul. Celna 26,
tel. 433 04 09

POZIOMO:

- A-1 pochlebstwo, nadszakiwanie
- J-1 kuźnia śpiewaczy talentów
- R-1 w rodzinie śledzi
- I-3 wkład inkubatora
- A-4 oręż gospodini
- Q-4 wyniczka odejmowanki
- G-6 gdy ją obdziera to się wydziera
- O-6 czasem jej tyso
- A-8 pistolet automatyczny
- Q-8 człowiek nieokrzesany
- I-9 składnik wyliczanki
- A-11 samochód lub upadek
- J-11 najsmutniejszy z raków
- R-11 ostatnie pokropienie

PIONOWO:

- A-1 ulubiona ryba starej panny
- A-7 bardzo niskopienny
- C-3 zachwyty do potęgi
- E-1 dzieło prątka
- E-7 niebezpieczne pod prysznicem
- G-1 jednostka tralala
- G-8 szal milicyjny
- I-3 na drodze Syzyfa
- K-1 np. zwyczaj mikołajowy
- O-1 spadek po dziadku
- Q-3 czerwony potok
- S-1 np. kobiecy seksapil
- S-8 np. smętne nad kuflem
- U-1 ciasny, ale własny
- U-7 u wielkiej wagi
- W-3 dacza fornala
- Y-1 nic nie stracisz, gdy ten pojazd od tyłu przeczytasz
- Y-7 najważniejsza część mebli

HASŁO:

- 5-C, 3-G, 3-P, 9-K, 8-E, 1-L, 6-C, 9-S,
- 3-W, 1-C, 3-N, 9-M, 11-X, 11-M, 1-O,
- 10-U, 7-O, 10-G, 4-B, 4-T, 1-X, 1-N,
- 6-R, 6-W, 4-S, 10-Y, 11-L, 1-H, 3-Q,
- 1-V, 4-S, 5-O, 2-U, 2-K, 11-F, 2-Y, 6-J,
- 2-U, 11-J, 1-P, 5-A, 1-G, 8-U, 11-R,
- 9-Y, 9-A, 11-B, 1-M, 8-W, 9-E, 4-O,
- 8-D, 8-S, 9-U, 11-B, 9-J, 6-K, 3-Y, 1-R,
- 10-O, 1-F, 10-A, 7-U, 3-Y, 2-A, 4-B,
- 3-L, 6-R, 1-T, 3-K, 3-U, 8-T, 3-S, 3-M,
- 3-A, 8-O, 10-K, 9-S, 1-R, 8-U, 4-S,
- 8-H, 4-W, 8-E, 9-O, 11-L, 4-Y

**Nowiny
nyskie**

**WWW
internecie**

www.nowiny.nyskie.com.pl

Odwiedź nasze strony

**Realizujemy recepty
OPOLSKIEJ KASY CHORYCH
I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH**

**CENTRUM OPTYCZNE
OPTYK-AN**

Nysa, ul. Parkowa 10 (obok księgarni wojskowej)
tel. 433 82 50
czynne w godz. 10.30 - 17.00

LEKARZE OKULIŚCI

E. SZEPTYCKA poniedz. i środa 15.00 - 17.00	M. RĄCZY wtorek i czwartek 15.30 - 17.00
--	---

PRODUCENT

**OKNA DRZWI S.C.
MAJEWSKI**

**TANIO
SZYBKO
SOLIDNIE**

NYSKA UL. SZOPENA 20
TEL. 433 86 68
PRUDNIK PIASTOWSKA 51
TEL. 436 91 14

JAROPOL

NYSKA, ul. Prudnicka 10,
tel. (0..77) 433 81 18

OPOLE, ul. Książąt Op. 35 (Rondo)
tel./fax (0..77) 441 14 65, 0602 651 723

LUBLINIEC, ul. Oleska 20 (HOGER)
tel. (0..34) 351 35 36

**SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWANymi
ZABUDOWA WNĘK NA DOWOLNY WYMIAR
PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE**

RATY 0%

skk KREDYT
(żadnych ukrytych kosztów)
KUPON RABATOWY
20% rabatu

**KUPON
KRZYŻÓWKI NR 49**

Rozwiązanie
krzyżówki nru 47. brzmi:

Oszczylwik, Liw, Nietoperek,
Piekielko, Kłopotowo, Dyszobaba,
Opole, Mława, Zamordeje, Cało-
wanie, Zgniłocha, Pupkowizna,
Ryn, Szkaradowo.

Nagrodę za rozwiązanie
(bon towarowy N-ART
wart. 50 zł) wylosował
Stanisław Robak z Paczkowa